

<p>Logotyp</p> 	<p>Nazwa instytucji</p> <p>Muzeum Ustrońskie</p>	
<p>Tytuł jednostki / publikacji / fotografii</p> <p>Kronika Klimatycznej Szkoły Podstawowej nr 2 w Ustroniu z lat 1996-1999</p>		
<p>Ilość stron oryginału</p> <p>187 +1 (okładka)</p>	<p>Ilość skanów</p> <p>188</p>	<p>Liczba plików publikacji</p> <p>201</p>
<p>Autor</p> <p>Aleksandra Szczurek</p>	<p>Wydawnictwo / zakład fotograficzny</p> <p>Kronika szkolna, rękopis</p>	<p>Skan okładki</p> 
<p>Miejsce wydania</p> <p>Ustroń</p>	<p>Rok wydania / Data powstania</p> <p>1996-1999</p>	
<p>Sygnatura</p> <p>---</p>	<p>Rodzaj zasobu (np. zdjęcie, czasopismo itp.)</p> <p>Kronika w gotowej oprawie introligatorskiej, w oprawie z imitacji skóry koloru bordowego, karty gładkie</p>	
<p>Wymiary (wys x szer)</p> <p>34x24,5 cm</p>	<p>Stan zachowania</p> <p>---</p>	<p>Charakterystyka skanowanego obiektu</p>
<p>Hasła przedmiotowe (okres historyczny, postacie, miejsce)</p>		
<p>Lata 90. XX w., Dobra (Czechy), Klimatyczna Szkoła Podstawowa nr 2 w Ustroniu, Zbigniew Gruszczak, Liana Broda, Maria Lipus, Marta Paździoro, Czesława Chlebek, Aleksandra Sikora, Grażyna Pilch, Anna Depta, Grażyna Szmytka, Krystyna Foltyn, Ewa Podzorska, Genowefa Podzorna, Ewa Goik, Stanisław Kohutek, Halina Puchowska – Ryrych, Iwona Werpachowska, Edyta Knopek, Ewa Krużolek, Helena Cebo, Iwona Brudna, Ewa Gruszczak, Wierczyńska Chybiorz, Stanisława Stawarz, Ewa Sztwiertnia, Halina Honkowicz – Waleczek, Lidia Szkaradnik, Alicja Białas, Daniela Łabuz, Marzena Malina, Jolanta Moskała, Jadwiga Sokołowska, Eryka Szalbot, Mirosław Dyka, Władysław Gaś, Joanna Glenc – Szafarz, Barbara Górniok, Mieczysław Grądziński, Dobiesław Kaczmarek, Maria Kaczmarczyk, Sławomir Krakowczyk, Mirosław Mańczyk, Mariusz Niedoba, Eugeniusz Trzepacz, Joanna Mańczyk, Irena Wińczyk, ks. Henryk Czembor, Sławomir Fonfara, Krzysztof Mucha, Katarzyna Burzyńska, Grażyna Luber, Bożena Rusek, Urszula Śliwka, ks. Tytus Piłat, ks. Zygmunt Siemianowski, Jacek Wójcik, Katarzyna Krakowczyk, Marina Srywka, para</p>		
<p>Hasła tematyczne (np. miasto, przemysł, kuźnia, letnicy itp.)</p>		
<p>Szkolnictwo w Ustroniu w latach 90. XX w., Szkoła Podstawowa nr 2 w Ustroniu, uroczystości i jubileusze szkolne, bale i festyny szkolne, wizyty gości z innych placówek dydaktycznych, zawody sportowe, konkursy przedmiotowe i plastyczne, twórczość plastyczna uczniów i nauczycieli szkoły, wzmianki prasowe o szkole, osiągnięcia edukacyjne uczniów.</p>		
<p>Prawa autorskie</p> <p>---</p>		



Kronika



Kronika

Klimatycznej

Wykoly Podstawow.

Wt. 2

w Ulstroniu

ROK
 1996-1997
 DYREKCJA

DYREKTOR

mgr Zbigniew Gruszczyk

Z-CA DYREKTORA

mgr Liana Broda

Kronikę prowadzi Aleksandra Szczurek

Spoleczność szkolna 96/7

ROK SZKOLNY 1996/1997

DYREKCJA:

Gruszczyk Zbigniew
Broda Liana

WYCHOWAWCY:

- Klasy 1 a Lipus Maria
b Szczurek Aleksandra
c Paździorko Marta
- Klasy 2 a Chlebek Czesława
b Sikora Aleksandra
c Pilch Grażyna
d Depta Anna
- Klasy 3 a Szmytka Grażyna
b Foltyn Krystyna
c Podzorska Ewa
- Klasy 4 a Podzorna Genowefa
b Goik Ewa
c Kohutek Stanisława
- Klasy 5 a Puchowska-Ryrych H.
b Werpachowska Iwona
c Knopek Edyta
d Krużolek Ewa
- Klasy 6 a Cebo Helena
b Brudna Iwona
c Gruszczyk Ewa
- Klasy 7 a Chybiorz Wieńczysława
b Stawarz Stanisława
c Sztwiertnia Ewa
d Honkowicz-Waleczek H.
- Klasy 8 a Szkaradnik Lidia
b Białas Alicja
c Łabuz Daniela
d Malina Marzena

SWIETLICA:

Moskała Jolanta
Sokołowska Jadwiga
Szalbot Eryka

KSIEŻA:

Czembor Henryk
Fonfara Sławomir
Mucha Krzysztof

KATECHETKI:

Burzyńska Katarzyna
Luber Grażyna
Rusek Bożena
Sliwka Urszula

NAUCZYCIELE:

Dyka Mirosław
Gaś Władysław
Glenc-Szafarz Joanna
Górniok Barbara
Grądzki Mieczysław
Kaczmarek Sobiesław
Kaczmarzyk Maria
Krakowczyk Sławomir
Mańczyk Mirosław
Niedoba Mariusz
Trzepacz Eugeniusz

BIBLIOTEKA:

Gaś Anna
Gruszczyk Helena

PEDAGOG:

Werpachowska Iwona

GIMNASTYKA

KOREKCYJNA: Mańczyk Joanna

OGNISKO PRACY

POZASZKOLNEJ: Wińczyk Irena

Witaj szkolo!

2 września 1996r

uroczyście rozpoczęliśmy nowy rok szkolny. Uczniowie, nauczyciele, zaproszeni goście i rodzice zgromadzeni na sali gimnastycznej gorąco i brawami przywitali nowo mianowanego dyrektora szkoły mgr Zbigniewa Gruszczyka. Po ciekawym programie artystycznym głos zabrał burmistrz Ustronia, który życzył uczniom i nauczycielom wielu sukcesów w nowym roku szk. Dyrektor szkoły przedstawił nowych nauczycieli: nauczyciela plastyki - mgr Kaczmarska Sobieśt. i mgr Mirosława Dykę - naucz. j. angielskiego.



Dyrektor mgr Z. GRUSZCZYK przemawia do braci szkolnej.



Uczniowie klasy II witają nauczycieli i uczniów w nowym roku szkolnym.

Gromkie
brawa
dla wy-
konawców
pr. artyst.
kl. II



Zaproszeni goście: burmistrz Ustronia-Kazimierz Harzys, pani E. Czembor, księża parafii katol. i ew.-augsb. przedst. Rady Rodziców - przew; J. Górka i M. Waszek.

Po obejrzeniu programu artystycznego, wysłuchaniu ogłoszeń i komunikatów, dyr. szkoły zapoznał ucz. z wychowawcami klas. Uroczystość zost. zakończona wesołą piosenką: "Chęć iść do szkoły".

Święto 1996

20.09 Szkoły

20-Lecie

Pasowanie ucz. kl. I



Teraz jesteśmy już uczniami SP- Nr 2!

UWAGA! UWAGA!

ZAPRASZAMY 28 WRZEŚNIA (SOBOTA)
NA DOROCZNY WIELKI FESTYN W
SZKOLE PODSTAWOWEJ NR 2
Z OKAZJI **P**asowania **U**czniów **K**las
Pierwszych i 20-lecia **S**zkoły!

UROCZYSTOŚCI ROZPOCZYNAJĄ SIĘ
O GODZINIE 10⁰⁰, A PO
NICH O GODZINIE 11³⁰
NA BOISKU (A W RAZIE
NIEPOGODY W SZKOLE)

FESTYN!

W PROGRAMIE WIELE
ATRAKCJI, M.IN. LOTERIA FANTOWA,
BOGATO ZAOPATRZONE STOISKA
GASTRONOMICZNE Z DOMOWYMI
PRZYSMAKAMI I WYPIEKAMI
PRZYGOTOWANYMI PRZEZ RODZICÓW
WIELE, WIELE INNYCH!

WIĘC NIE ZAPOMNIJ I PRZYJDŹ!

ZAPRASZAMY!!!

KLIMATYCZNA
SZKOŁA PODSTAWOWA
im. JERZEGO MICHEJDY
W USTRONIU



2 dwiżni 20-letnie wstępy — słyżka dżucej
pedagogów, rodziców de i atęps iustawisłże

— słyżkowi serdeczne iżwanie
sukcesów, wiele radości i utrymowanie
owor kulturywowanie, onpnie, dostępnę
sitmostery

— gratuluję dostępnę talentów zapętu
kudowęps i z użuciem odnosy nę
do wstędu pracy pedagogów de ut utę
dżudżenie pracy

Gratuluję!!

Ewa Spychalska
posł RP z weni Bielstży

Białystok, 28.08.96





Recytuje klasa 1a



Pamiątkowe zdjęcie z rogawki obfitości kl. 1b



Děkuji vám za všechny,

bylo jsem velmi spokojený a všechno
kdy jsem pracoval v této škole. Děkuji
přítelkám a kolegům za všechny
dobré vzpomínky a přátelství.

Mgr. Alena Stuchlíková 28. 4. 1976

Na počest učitelů ze ZŠ Dobrá Eva Nováková
Mgr. Alena Stuchlíková
Mgr. Alena Stuchlíková
Mgr. Alena Stuchlíková



Mgr. Eva Nováková
ředitelka školy
Tel., privat: 0658/641497
Dobrá 575

ZŠ DOBRÁ
ZŠ Dobrá 860
PSČ 739 51
Tel.: 0658/641301

Mgr. Alena Stuchlíková
zástupce ředitelky
Tel., privat: 0658/367 13
17. listopadu 77
Frýdek-Místek



Zadovolona uc.
kl. I, B - Jasia Rožel



Ślubowanie pierwszoklasistów



Przyjęcie I-klasistów do społeczności ucz.
SP- Nr 2



"Pierwszaki" - bohaterami dnia

Najlepsze życzenia dla całej społeczności
szkolnej - uczniów, nauczycieli, zaangażowanych
wobcow w dniu święta szkoły

składa Stanisław Kiełbowski
wizytator Kuratorium
Oświaty
w Przemyślu Biskim



Uczniowie kl. I c z wych. M. Paździorko



Klasa I b z wych. Aleksandrą Szczurek



Uczniowie klasy 1a wraz z
wych. - Marią Lipus

Rada Rodziców, Dyrekcja, Rada Pedagogiczna i społeczność uczniowska Szkoły Podstawowej nr 2 w Ustroniu serdecznie zapraszają w dniu **28 września** wszystkich rodziców i przyjaciół szkoły na

UROCZYSTE PASOWANIE UCZNIÓW

klas I i

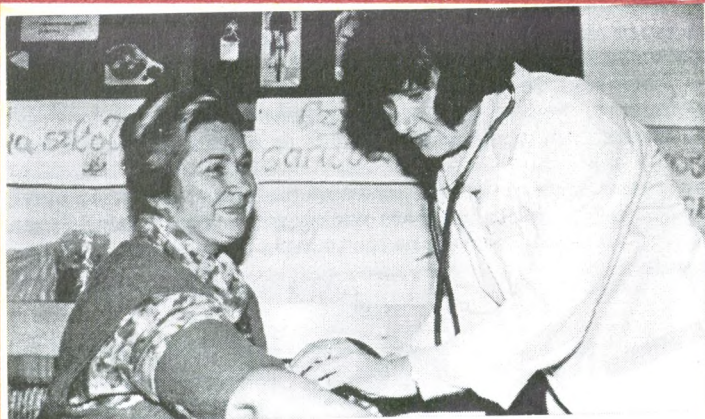
JUBILEUSZ XX-LECIA SZKOŁY

połączony z

FESTYNEM

Początek uroczystości o godz. 10.00, festyn o godz. 11.30 na boisku szkolnym, a w razie niepogody w murach szkoły. Przewidujemy loterię fantową, stoiska gastronomiczne z różnorodnymi potrawami i wypiekami przygotowanymi przez rodziców oraz inne atrakcje.

Migawka z festynu szkolnego



Podczas festynu w SP-2 każdy mógł zmierzyć sobie ciśnienie.
Fot. W. Suchta

Ciesząc się z możliwości
 zaproszenia
 w Waszej Szkole
 - życząc wyutłkim Nauczycielom
 i Uczniom
 wyutłkiego co dobrego,
 wiele miłości i pokoju...

Tom...

13.12.1996 Ustka
 Tom Szawalski

PODZIĘKOWANIA

Dyrekcja Szkoły Podstawowej nr 2, Rada Rodziców oraz wdzięczna społeczność uczniowska serdecznie dziękuje Marianowi Żyle i Estradzie Ludowej „CZANTORIA”, Renacie Ciszewskiej i zespołowi folklorystycznemu „Równica” z SP-1 Irenie Wińczyk i OPP-a za wspaniałe występy z okazji obchodów 20-lecia Klimatycznej SP-2 w Ustroniu oraz uroczystości pasowania pierwszoklasistów.
 Dziękujemy nauczycielom, rodzicom oraz tym wszystkim, którzy przyczynili się do organizacji imprezy.



Gościnnie na JUBILEUSZU SP-2 wystąpił zespół tanecz.
„ SPOD RÓWNICY”



Podczas jubileuszu SP-2 wystąpił dziecięcy zespół „Spod Równicy”.
Fot. W. Suchta

JUBILEUSZ DWÓJKI

W sobotę 28 września w Szkole Podstawowej nr 2 odbyło się uroczyste pasowanie uczniów klas pierwszych, festyn szkolny i obchody dwudziestolecia nowego budynku szkoły.

Salę gimnastyczną wypełnili rodzice pierwszaków. Ich pociechy przyjmowano tego dnia w grono uczniów. Dzieci popisywały się nowo zdobytymi umiejętnościami, mogły też słuchać popisów starszych kolegów. Gościnnie wystąpiła Estrada Ludowa „Czantoria” pod dyrekcją Mariana Żyły. Nie dziwi to, gdyż początki „Czantorii” to właśnie chór SP-2, który dwadzieścia lat temu uświetniał uroczystość otwarcia nowego budynku szkoły. Dzisiaj „Czantoria” po zaprezentowaniu kilku pieśni, wspomogła swymi głosami dziecięcy zespół SP-1 „Spod Równicy”, który gościnnie wystąpił w „dwójce”. Na widowni zasiedli wszyscy dotychczasowi dyrektorzy sprawujący swą funkcję w „nowej dwójce”. Bogusława Binka, Urszulą Ciompe i Emilię Czembor witał obecny dyrektor Zbigniew Gruszczyk. Wśród zaproszonych gości byli księża ustrońskich parafii, przedstawiciele władz oświatowych. Na kilka minut „dwójkę” tego dnia odwiedziła posłanka Ewa Spychalska. Była też delegacja zaprzyjaźnionej szkoły w Dobrej w Czechach.

— Jestem tu pierwszy raz, ale bardzo mi się podoba — powie-

20-LECIE SZKOŁY NR 2

JUBILEUSZ DWÓJKI

(cd. ze str. 1)

działa nam Eva Novosadova z Dobrej. — Ładne były występy, atmosfera w tej szkole też mi odpowiada.

— Współpracujemy już trzy lata — dodaje Eva Novakova, też z Dobrej. — Kontakty nawiązaliśmy przy okazji występów zespołów szkolnych. Nasza szkoła ma dużą orkiestrę, która trzy lata temu wystąpiła w Ustroniu i od tej pory współpracujemy. Polega to na wspólnych odwiedzinach. Dzisiaj bardzo spodobało nam się pasowanie pierwszaków. U nas tego nie ma.

Po uroczystościach w sali gimnastycznej odbył się festyn szkolny, na którym poszczególne klasy handlowały specjalami przygotowanymi głównie przez mamy. Można było zakupić domowe ciasta, ale też zjeść posiłek na gorąco. Na stoisku pod patronatem „Zdrowej szkoły” mierzono chętnym ciśnienie. Niektóre klasy proponowały loterię fantową.

Dwadzieścia lat temu dyrektorem „dwójki” był Bogusław Binek. My poprosiliśmy go o trochę wspomnień i refleksji związanych z jubileuszem. B. Binek powiedział nam:

— Jubileusz to czas wspomnień, refleksji jak również pora aby uświadomić sobie jak ten czas szybko mija. To tak dawno, a jakby wczoraj się działo!

Kilka migawek i reminiscencji, które nasunęły mi się podczas tej uroczystości:

— przede wszystkim zapał i zaangażowanie rodziców w pracach przy przygotowaniu inwestycji jak i w czasie oddania nowego budynku szkoły,

— zaangażowanie całego środowiska szkolnego, nauczycieli, komitetu rodzicielskiego, dzieci — była to wielka radość dla nas wszystkich.

Tylko dzięki sojusznikom szkoły, dzięki pomocy gen. J. Ziętka i Rybnickiego Zjednoczenia Węglowego oraz aktywnej i skutecznej naszej interwencji mogliśmy RAZEM tak wiele zrobić. I tu znowu wspomnienie-refleksja. Otrzymałem polecenie partyjne, aby nie interweniować u sekretarza KW Z. Grudnia. W tej sytuacji rodzice wzięli urlopy, aby nie mieć kłopotów w pracy i pojechali do Katowic. Jeszcze nie zdążyli powrócić do Ustronia a ja już byłem wzywany do Cieszyna na dywanik. Oczywiście o wyjeździe delegacji rodziców „nic nie wiedziałem”.

Wśród bardzo wielu rodziców i sojuszników z tego okresu wyróżniali się: Maria Duster, Paweł Polok, Tadeusz Podzorski, Rudolf Czyż, Edward Wójcik, Jerzy Dzierżewicz, Karol Kubala, Gustaw Szarzec, Jan Moskała, Józef Halama, Mieczysław Zwardoń, Józef Kowalczyk, Rafał Winter, Teresa Orawska, Irena Warzecha, Helena Stryja, Jolanta Chwastek, Zakłady Kuźnicze, Ustrońskie Wodociągi, trójki klasowe rodziców i wielu innych, których w tej chwili z pamięci nie umię wymienić.

Przypominając sobie zapał z jakim przychodzili szkole z pomocą, zawsze się wzruszałem. Było to coś wspaniałego, niepowtarzalnego. Tak oddanych ludzi można znaleźć tylko w Ustroniu. Szkoła, Medale Komisji Edukacji Narodowej za otwarcie szkoły otrzymali tylko przedstawiciele władz miejskich.

Szkoła miała zawsze szczęście do wielce w jej sprawy zaangażowanych rodziców jak również szczytła się wielu wspaniałymi nauczycielami i pedagogami.

Już w murach starej szkoły a szczególnie w jubilatce młodzież ze swoimi nauczycielami była najlepszą w powiecie cieszyńskim



Festyn szkolny.

Fot. W. Suchta

w olimpiadach przedmiotowych. Tu pierwsze kroki stawiała sekcja akrobatyczna, powstała Nauczycielska Estrada Ludowa „Czantorja”, powstało Ognisko Pracy Pozaszkolnej, pierwsze w Ustroniu Szkolne Schronisko Młodzieżowe.

Szkoła została jak na ówczesne warunki wyposażona w aktualnie najnowocześniejsze pomoce naukowe i pracownie przedmiotowe. (matematyczna, j. obcych, oddziały przedszkolne, izbę pamięci i inne) Z tego powodu odbywało się u nas wiele konferencji metodycznych, lekcji pokazowych z wykorzystaniem nowych urządzeń i pomocy naukowych. Przed zakupem wyposażenia wyjechaliśmy do Puław aby tam na miejscu zobaczyć najnowsze propozycje urządzenia izb lekcyjnych, organizacji życia szkoły i wykorzystać tamte doświadczenia w Ustroniu.

Skąd nazwa „klimatyczna”? Na budowę szkoły wykorzystano środki z Narodowego Funduszu Ochrony Zdrowia ze składek górników ROW-u. Aby być w zgodzie z prawem przy szkole miał powstać 5 piętrowy internat dla dzieci z Rybnickiego Okręgu Węglowego, które uczęszczałyby do szkoły na świeżym powietrzu. Planowaliśmy również, że uszczkniemy kilkadziesiąt miejsc w internacie w którym mieszkałaby grupa dzieci z powiatu cieszyńskiego uzdolniona sportowo. Myśleliśmy o utworzeniu szkoły sportowej o profilu pływania, jako że w drugim etapie budowy razem z internatem miał powstać pełnowymiarowy kryty basen. Niestety zbliżyły się lata 80-te a z nimi przemiany polityczne i do drugiego etapu nie doszło. Sprzęt techniczny, maszyny przeznaczone do eksploatacji basenu zostały wywiezione, a brygadę budowlaną przeniesiono na inwestycję o ile dobrze pamiętam do Wisły. Pozostały tylko nazwa „klimatyczna” i marzenia o basenie.

Wiele mamy do zawdzięczenia prof. Janowi Szczepańskiemu, dzięki którego interwencji w Warszawie udało nam się nadać imię J. Michejdy. Proponowano nam „działaczy” i innych „zasłużonych”. Jak ważne to wtedy było widać teraz. W każdej sytuacji politycznej patron szkoły sprawdził się, postawiliśmy na najbardziej właściwego. Przed podjęciem decyzji przez władze polityczne miałem w szkole kilka wizyt pracowników UB, którzy przerabiali życiorys Jerzego Michejdy wielokrotnie. Wszystko było w porządku, chociaż interesowali się latami 20-tymi. Nic przeciwko Michejdzie i naszej propozycji nie znaleźli. Pracownik UB był również obecnym na uroczystości otwarcia nowej szkoły.

Jednym z większych dylematów ówczesnych władz Ustronia w dzień przed uroczystością było, kto pierwszy ma przeciąć wstęgę. Czy może to zrobić gen. J. Ziętek, który był tylko wojewodą, ale za to członkiem Rady Państwa, czy I sekretarz KW PZPR z Bielska-Białej? Bo, że pierwszym będzie minister Edukacji Narodowej J. Kuberski nie podlegało dyskusji. Sprawę polubownie załatwili sami zainteresowani goście honorowi.

Minister Edukacji Narodowej przesłał na moje ręce zaproszenie dla Rady Pedagogicznej i Rodziców na 3 dniowy pobyt w Warszawie połączony z wizytą w ministerstwie. Decyzją władz miejskich skreślono z listy wszystkich rodziców, polecając by na ich miejsce wpisać dyrektorów pozostałych placówek oświatowych, bo to jest przecież święto oświaty ustronńskiej. Ponownie wpisałem na listę wytypowanych przez Komitet Rodzicielski swoich przedstawicieli. Do Warszawy pojechali wszyscy. Wyjazd był nagrodą za wspaniałe przygotowaną uroczystość otwarcia nowej szkoły. Doświadczone oko ministra dostrzegło, że to co pokazano było wynikiem długotrwałej i systematycznej pracy szkoły. Mam tu na myśli wystawy,



Popisy pierwszaków.

Fot. W. Suchta



Ula S. i Michaś z 1b recytują wiersz
„Kto ty jesteś?”



Wśród zaproszonych gości przebywa postanka
EWA SPYCHALSKA



Goście z zaprzyjaźnionej szkoły w DOBREJ - CZECHY

Święto Niepodległości - 11 Listopada

Z okazji Święta Niepodległości nauczyciele historii - mgr Helena Cebo i mgr Jwona Werpachowska zorganizowały w naszej szkole Konkurs Wiedzy ze znajomości Śląska Cieszyńskiego. Do konkursu przygotowywało się 14 uczniów klas siódmych i ósmych. Eliminacje zostały przeprowadzone w formie testu 6 listopada 1996r. Do konkursu miejskiego zakwalifikowali się uczniowie:

z zakresu wiedzy: Jwona Bojda - 8a
Agnieszka Gerlic 8a, D. Podzorska - 7c



W zawodach sportowych udział wzięli:

- Dominik Pawłowski 8b
- Rafał Korzeń 7d
- Mateusz Gluza 8d

W zawodach zręcznościowych uczestniczyły:

- Joanna Szczęśliwska 8c
- Dorota Borowiecka 8b

Miejski Konkurs przeprowadzono 8 listopada 96'. Wygrała nasza szkoła otrzymując 400 zł nagrody ufundowanej przez Urząd Miejski.

Zdrowa szkoła



Fot. W. Suchta

SZKOLNE DRZEWKA

W ramach realizowanego przez Szkołę Podstawową nr 2 programu „Zdrowa Szkoła”, pod koniec października uczniowie kilku klas sadzili drzewka.

Młodzież otrzymała 180 sadzonek od nadleśniczego Leona Mijała, a także ze szkótek Józefa Puzonia i Ingeborgi Jakubowicz. Wszystkie drzewka zostały opaliskowane, więc nieumyślne zniszczenie im nie grozi. Prowadzenie dalszych prac uniemożliwiła zła pogoda. W sadzeniu pomagał uczniom leśniczy Romuald Brzeziński, a autorem projektu zagospodarowania terenu wokół szkoły jest Stanisław Kawecki. Na wiosnę planuje się ustawienie tabliczek z nazwami polskimi i łacińskimi gatunków, a także wykonanie tzw. czarnego ugoru, koniecznego do zabezpieczenia sadzonek przed szkodnikami i chwastami. W przyszłości utworzone będą alejki, przy których staną ławeczki.

Zacieśnianie współpracy...

W piękny, jesienny dzień zorganizowaliśmy wraz z Radą Rodziców wycieczkę do Ustronia-Dobki. Uczestniczyło w niej Grono Pedagogiczne SP-2, Rada Rodziców SP-2 oraz zaproszeni goście - tj. pedagodzy Szkoły Podst. w Dobrej - w Czechaw. Spotkanie miało służyć zacieśnieniu współpracy, wymiarze poglądów i nawiązaniu przyjaźni.



Grono pedagogiczne z czeskiej szkoły w Dobrej wraz z dyr. SP-2 mgr Z. Gruszczykiem - przed wyjazdem do Ustronia-Dobki.



Wspólne rozmowy podczas posiłku



Biłgos był wyszlerity!



Stuchamy piosenki czeskiej... i zmiana -
śpiewają nauczyciele SP-2



BEZPIECZNA DROGA

25 listopada 1996 roku w Szkole Podstawowej nr 2 odbył się Miejski Konkurs „Bezpieczeństwo Ruchu Drogowego”. Młodzież szkół podstawowych musiała wykazać się znajomością przepisów ruchu drogowego oraz umiejętnością jazdy na rowerze pokonując specjalnie przygotowany tor przeszkód.

Pierwsze miejsce drużynowo zajęła SP-2, pokonując SP-1 i SP-5. Indywidualnie również cztery pierwsze miejsca zajęli uczniowie SP-2, w kolejności: Marcin Sobek, Robert Wińczyk, Marcin Szeja, Marek Dymski.

Puchar, dyplomy oraz nagrody rzeczowe ufundował Urząd Miejski.



B
R
D

JURY KONKURSU „BRD.”

B
R
A
W
O
SP2



Zwycięzcy Miejskiego Konkursu „Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego” w składzie: Marcin Sobek, Robert Wińczyk, Marcin Szeja i Marek Dymski. Wraz z opiekunką - mgr Ewą Gruszczyk



Mikołaj wśród najbliższych



Y przyjechał... 6 grudnia - jak co roku -
zjawił się w towarzystwie anioła i diabłków,
przyróżając w prezencie worki słodczy i różnych
takoci wszystkim dzieciom. Wszystkie bowiem
przyrzekały solennie, że będą naprawdę grzeczne...
/może to w obawie przed różką diabła?/.

A swoją drogą - każde dziecko zięcierpliwie
oczekiwało wizyty Mikołaja i cieszyło się z
otrzymanych podarunków.

Zapraszamy Mikołaju za rok!



Mikołajki w klasie 1, b"

Zdrowa szkoła

DWIE ANKIETY

Zakończył się konkurs „Zdrowa szkoła” organizowany przez sejmik samorządowy woj. bielskiego pod auspicjami Światowej Organizacji Zdrowia — WHO. Pierwsza nagrodą przypadła szkole z Andrychowa, natomiast Szkoła Podstawowa nr 2 w Ustroniu otrzymała II wyróżnienie i nagrodę w wysokości 600 zł. Po przeanalizowaniu osiągnięć uczestników konkursu, Barbara Brenner i Iwona Werpachowska zauważyły, że „dwójce”, jako jedynej spośród wszystkich startujących, udało się wciągnąć do akcji tak dużą część mieszkańców swego miasta. Podkreślają, iż bez pomocy materialnej i merytorycznej oraz zaangażowania wielu osób i instytucji nie udało się osiągnąć dobrych wniosków. Wszystkim składają podziękowania.

W akcję promowania zdrowia włączyli się: zespół konkursowy — Barbara Brenner, Liana Broda, Małgorzata Waszek, Józef Górka, Iwona Brudna, Ewa Sztwiertnia, Ewa Gruszczyk, Edyta Knopek, Karolina Kubiejus, Agnieszka Legierska, Iwona Werpachowska, Roman Longhamer; nauczyciele SP-2 — Zbigniew Gruszczyk, Mieczysław Grądzi, Mariusz Niedoba, Dobiesław Kaczmarek, Stanisława Stawarz, Tomasz Targowski, Franciszek Maślanka, Władysław Kędzior; osoby prywatne, przedstawiciele stowarzyszeń, instytucji i właściciele firm działających w Ustroniu — Aleksander Dorda, Stanisław Kawecki, Leon Mijał, Romuald Brzeziński, Stefan Baldys, Jadwiga Suder, Stanisław Laszczuk, Andrzej Songajłło, Roman Kubala, Janusz Podżorny, Juliusz Płonka, Witold Szozda, Andrzej Piechocki, Bogusław Heczko, Kazimierz Heczko, Rudolf Piwko, Henryk Wieja, Marek Wiecha, Roman Macura oraz funkcjonariusze Straży Miejskiej.

W sprawozdaniu z realizacji projektu zgłoszonego na konkurs „Zdrowa szkoła” zamieszczono raport z przeprowadzonych badań, w którym zebrano wyniki dwóch ankiet. Pierwsza pod tytułem „Jak sobie wyobrażam zdrową szkołę” została przeprowadzona wśród uczniów i nauczycieli, a polegała na wpisaniu wolnych skojarzeń w przygotowany kwestionariusz. O jej wynikach pisaliśmy w „GU” nr 16/96. Druga ankietą w formie badań na reprezentatywnej grupie 97 uczniów z klas IV-VIII dotyczyła odżywiania dzieci i młodzieży, stresujących sytuacji mających miejsce w szkole oraz sposobu spędzania wolnego czasu i aktywności ruchowej. Oto podsumowanie wyników: „Uczeń naszej szkoły przychodzi rano, najczęściej na godz. 8.00. Czasami czuje się zmęczony, bo poprzedniego dnia poszedł późno spać. Jeżeli czegoś się boi to klasówki albo pytania na lekcji. Zdarza się czasami, że boi się kolegów. Na przerwie zjada drugie śniadanie — kanapkę z wędliną lub serem, popija oranżadą. Nie ma specjalnie dużych wymagań co do warunków w jakich przychodzi mu się posilać. Denerwuje go trochę hałas i bieganie kolegów po korytarzu oraz kolejki na stołówce i w sklepiku. Kiedy musi, korzysta z WC, ale stara się czynić to rzadko. Kiedy uda mu się dostać do lady w sklepiku kupuje jakiś napój, słodczy. Cieszy się z lekcji WF i chętnie ćwiczy. Po południu w domu odrabia szybko lekcje. Nie zabiera mu to więcej niż 2 h. Później wychodzi na podwórko na około 2 h. Wraca do domu i siada przed telewizorem. Spać idzie około godziny 21.00.”

W związku z udziałem w konkursie udało się zmienić na korzyść otoczenie szkoły, jej wystrój, warunki higieniczne, a także rozpocząć szeroko rozumianą promocję zdrowego stylu życia. Zakończenie konkursu nie oznacza jednak zakończenia akcji prozdrowotnych. „Dwójka” otrzymała status szkoły promującej zdrowie i zamierza kontynuować tego typu działania.

(mn)

Szkolna Wigilijka 97



W ostatnim dniu nauki roku 1996 - odbyła się uroczystość z okazji Parzietki Bożego Narodzenia. Bogaty program art. przygotowało kotko recytatorskie pod kier. mgr D. Łabuz i chórek, którym dyryguje mgr U. Śliwę. Kolędy polskie i innych narodowości wykonał chórek „Gwiazdki i Promyki”. Wspólne śpiewanie kolęd przez ucz. i nauczycieli wytworzyło rodzinną atm. Można było odczuć, że święta Bożego Narodzenia są tuż... tuż.



Chórek - „Gwiazdki i Promyki”

Bal Szkolny



Rada Rodziców i Grono Pedagogiczne
Szkoły Podstawowej nr 2 w Ustroniu
gorąco zapraszają na tradycyjny

BAL RODZICIELSKI

który odbędzie się w dniu
11 stycznia 1997 (sobota)
w DW „Malwa” w Ustroniu

zapewniona:
doborowa orkiestra, wysmienite menu
i szampańska zabawa
Bilety w cenie 40 zł od osoby już do nabycia
w sekretariacie szkoły.



Dyrekcja SP-2 i Rada Rodziców rozpoczynają
BAL!



Wysmienita zabawa trwała do białego rana!



Liaytaja taczek, ale... bez zawartości!



Szczęśliwy nabywca „maskotki”.

Wakacje w szkole



Na balu zjawita się Japonka ...

Wielki bal przebierańców zorganizowaliśmy ucz. klas I - III. Dzieci bawiły się wspaniale! Wybrano królowo i króla balu w poszczególnych klasach. Ciekawe konkursy umilały przebierańcom zabawę. W klasach przygotowano uczestnikom balu słodki poczęstunek, a później - po posiłku - zabawa trwała nadal. Starsi uczniowie bawili się na dyskotecce szkolnej. I dyskoteka, i bal - były bardzo udane.



Tańczą wróżki, cyganki i krakowianki



A teraz prezentują się księżniczki!



Koty dobrały sobie towarzystwo dawz.

REJONOWY Turniej 18.01.97 BRD

BEZPIECZEŃSTWO RUCHU
DROGOWEGO

W tym dniu nasza szkoła gościła 10 drużyn startujących w rejonowym turnieju BRD. Miasto- USTRON reprezentowała drużyna z SP-2 w składzie: Robert Winczyk, Marek Dymski, Marcin Sobek i Marcin Szeja. Do startu drużynę przygotowywała mgr Ewa Gruszczyk. Fachową pomocą służyli - Zbigniew Gruszczyki z. Sz. tkq.



Nasza drużyna startowała w tym składzie po raz pierwszy i już udało jej się zakwalifikować do rozgrywek wojewódzkich. Pokonała nas drużyna ze SP - w Drogomyslu, która w zeszłym roku była finalistką Turnieju Ogólnopolskiego.



Drużyna SP-2 wraz z opiekunką mgr E. Gruszczyk - II MIEJSCE - w turnieju.

XX WOJEWÓDZKI TURNIEJ BRD

SUKCES „DWÓJKI”

22 marca w Bielsku-Białej odbył się XX Wojewódzki Turniej Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego. Z naszego rejonu do finałów Wojewódzkich zakwalifikowały się: Szkoła Podstawowa nr 2 z Ustronia oraz Szkoła Podstawowa z Drogomyśla. Szkołę Podstawową nr 2 z Ustronia reprezentował zespół uczniów w składzie: Dymski Marek, Sobek Marcin, Szeja Marcin i Wińczyk Robert.

W Turnieju tym należało wykazać się znajomością przepisów o Ruchu Drogowym, udzielenia pierwszej pomocy medycznej, oraz umiejętnością jazdy rowerem na torze przeszkód.

Po trwających cały dzień zmaganiach, młody zespół z Ustronia prowadzony przez mgr Ewę Gruszczyk, wywalczył w tym trudnym turnieju wysokie II miejsce, za co otrzymał puchar, dyplom oraz sprzęt sportowy dla szkoły.

Uczniowie reprezentujący Szkołę Podstawową nr 2 otrzymali także aparaty fotograficzne. Dyrekcja Szkoły serdecznie dziękuje p. Andrzejowi Szeji za sponsorowanie przejazdu na turniej.

NIEPOKONANY DROGOMYSŁ

Bielsko-Biała była gospodarzem XX Wojewódzkiego Turnieju Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego. W jubileuszowych zawodach region cieszyński miał dwóch reprezentantów. Obie drużyny spisały się na medal.

O miano najlepszego walczyło 6 zespołów wyłonionych w finałach rejonowych i ubiegłoroczny triumfator. Tradycyjnie należało wykazać się wiedzą z przepisów o ruchu drogowym, pokonać na rowerze tor przeszkód, udzielić pierwszej pomocy. Zmagania trwały prawie cały dzień.

NIEPOKONANY DROGOMYSŁ

ZE STR. 1

Po raz czwarty zwyciężyli uczniowie Szkoły Podstawowej w Drogomyślu, którzy - podobnie jak przed rokiem - dyktowali warunki pozostałym uczestnikom. Zwycięzcy wystąpili w składzie: Robert Czakon, Dariusz Krawczyk, Michał Mendrok i Łukasz Firla. Pierwsi trzej zdobyli także trzy czołowe miejsca w klasyfikacji indywidualnej. Tego jeszcze w 20-letniej historii tej imprezy nie było. II miejsce zdobyła drużyna SP 2 z Ustronia, występująca w składzie: Marek Dymski, Marcin

Sobek, Marcin Szeja i Robert Wińczyk.

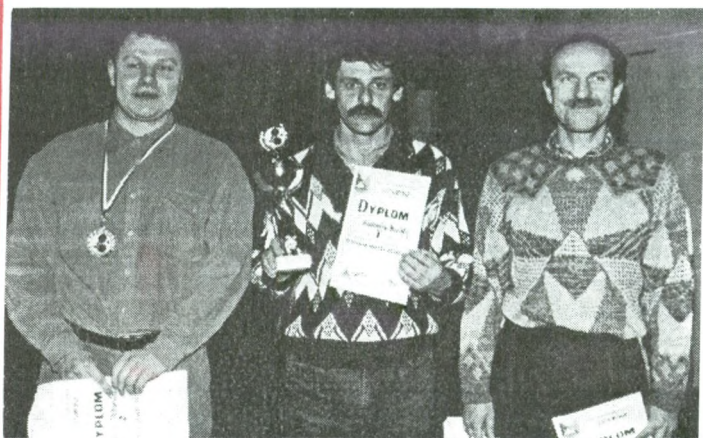
Radość z tego podwójnego sukcesu była ogromna. Bez wątplenia przyczyniły się do niego opiekunki drużyn: Renata Piórkowska i Ewa Gruszczyk oraz asp. Ireneusz Korzonek z Wydziału Ruchu Drogowego KRP w Cieszynie, który służył wszechstronną pomocą i wiedzą. Naszych reprezentantów nagrodzono pucharami, walkmanami, aparatami fotograficznymi, a szkoły otrzymały dodatkowo sprzęt sportowy. Teraz pora na finał krajowy. (mark)

TŁOK PRZY STOŁACH

1 lutego w sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej nr 2 odbył się II Turniej Tenisa Stołowego o Puchar Miasta Ustronia. Już od godzin rannych w sali zbierała się młodzież i dzieci. Oni to rozpoczęli rozgrywki o godzinę wcześniej przed dorosłymi. Zjawiło się 26 młodych zawodników, których klasyfikowano w kategorii wiekowej do 15 lat. Walczono o każdą piłkę, a najlepiej czynili to: 1. **Mateusz Gluza** (SP-2) Ustroń, 2. **Krzysztof Łabędź** (SP-3 Cieszyn), 3. **Mieczysław Sikora** (SP-6 Ustroń Nierodzim), 4. **Przemysław Śliwka** (SP Strumień), 5. **Grzegorz Czyż** (SP-1 Ustroń), 6. **Norbert Misztal** (SP-5 Ustroń Lipowiec). O ile chłopców w turnieju nie brakowało, to zjawiły się tylko dwie dziewczyny, które od razu rozegrały mecz finałowy. Zwyciężyła w nim **Violetta Miklar** z SP w Hażlachu.

Również w kategorii seniorów ping-pong okazał się dyscypliną głównie wśród mężczyzn. Zgłosiła się tylko jedna zawodniczka, która zmuszona była zmagać się z 27 mężczyznami, bo tylu stanęło na starcie w kategorii wiekowej od 16 do 44 lat. Gdy rozpoczęli zmagania, w drugiej części sali grała młodzież. Przez długi czas grano równocześnie na sześciu stołach. Obserwując to można było dostać oczopląsu potęgwanego efektami akustycznymi odbijających się piłeczek. Zawodnicy prezentowali wysoki poziom jak na rozgrywki amatorów. Zwyciężył **Andrzej Buchta** z TRS „Siła” Ustroń. Kolejne miejsca zajęli: 2. **Piotr Pietrzak** — Skoczów, **Roman Bardzik** — Skoczów, **Zbigniew Mika** — Bielsko Biała, 5. **Marek Para** TRS „Siła” Ustroń, 6. **Marcin Cieślak** — Cieszyn. Toczone również boje o tytuł najlepszego w kategorii wiekowej od 45 lat wżwyż. Najlepsi wśród 18 zawodników to: 1. **Ryszard Chwastek** — Bielsko Biała, 2. **Henryk Pietrzak** — Skoczów, 3. **Zdzisław Dziendziel** — Bielsko Biała.

Po turnieju swego zadowolenia nie krył jego główny or-



ganizator **Kazimierz Heczko**. Nic w tym dziwnego. Była to największa impreza ping-pongowa w rejonie w ostatnim okresie. W sumie wystartowało 73 zawodników i zawodniczek, były atrakcyjne nagrody, przede wszystkim zaś na sali w „dwójce” panowała sportowa atmosfera.

— Organizacyjnie turniej zakończył się sukcesem tylko dzięki zaangażowaniu wielu osób — mówi K. Heczko. — Cieszy także sportowy poziom i mam nadzieję, że III Turniej w przyszłym roku wypadnie jeszcze okazalej.

Po zakończeniu rozgrywek poprosiliśmy również o krótką ocenę, jednego z sędziów **J. Chojnackiego**. Powiedział on: Takie imprezy są bardzo potrzebne w naszym województwie. Tu chciałbym podkreślić, że Ustroń bardzo ładnie zorganizował ten turniej. Świadczy zresztą o tym rekordowa frekwencja. Cieszy szczególnie duża ilość dzieci. Dla porównania w Bielsku-Białej, jeżeli w takim turnieju wystartuje ponad 60 osób, to jest to dużo. Trzeba też powiedzieć, że poziom rozgrywek był bardzo wysoki i na tyle wyrównany, że o końcowym sukcesie zadecydowały trzy „małe” punkty. Widać też, że czołówka, która wygrała takie turnieje w regionie, ma już godnych następców. Myślę, że zainteresowanie ping-pongiem w Ustroniu wzrasta, głównie dzięki pracy Kazimierza Heczki i kilku grających u was chłopaków. Ping-pong jest sportem, który wciąga i gdy nadchodzą wakacje dzieci dosłownie pchają się do stołów. Jeżeli jeszcze jest tak sympatyczna atmosfera jak na turnieju w Ustroniu, to można myśleć i o nagrodach i o dobrej grze. Sala jest piękna i oby takich spotkań tenisistów stołowych było jak najwięcej. Jako sędzia turnieju dodam, że właściwie nie było spornych piłek.

Turniej zorganizowali: TRS „Siła” Ustroń, Urząd Miejski w Ustroniu, Szkoła Podstawowa nr 2 w Ustroniu. Poprawna organizacja i atrakcyjne nagrody, był możliwe dzięki sponsorom: Firmie „Standart”, Przedsiębiorstwu Turystycznemu „Ustronianka”, Firmie „Prazenie ziarna”, Ottonowi Maroszo- wi, Karolowi Grelowskiemu, Galerii na Gojach, Firmie „Mokate” i Firmie „Tomar”.

(ws)

Turniej Tenisa Stołowego

PEŁNI PODZIWU

Po raz drugi, w nastrojowych salach Muzeum Hutnictwa i Kuźnictwa odbył się Rejonowy Konkurs Recytatorski. 22 stycznia swoje talenty prezentowało 42 uczniów szkół podstawowych, a następnego dnia 34 uczniów ze szkół średnich. Ich umiejętności oceniali jury w składzie: **Henryka Tambor** — kierownik Miejskiego Domu Kultury „Prażakówka”, **Marian Żyła** — muzyk oraz **Karol Suszka** — aktor, reżyser i dyrektor Teatru Sceny Polskiej w Czeskim Cieszynie. Organizatorem konkursu było Ognisko Pracy Pozaszkolnej w Ustroniu, a jego dyrektor — **Irena Wińczyk** powiedziała nam:

— Chcemy, by utalentowana młodzież i dzieci miały okazję do zaprezentowania swoich talentów, żeby artyzm tkwiący gdzieś głęboko mógł się ujawnić. Ich chęć zajmowania się czymś tak pięknym i pożytecznym jest godna pochwały i dlatego miło nam gości w Ustroniu uzdolnionych młodych ludzi.

W konkursie szkół podstawowych wzięło udział dwanaścioro dzieci z klas I—IV, co można potraktować jako dobrą prognozę na przyszłość. Podobnie jak bardzo poważne nastawienie uczniów do konkursu. Wprawdzie jury nie oceniło zbyt wysoko tegorocznego poziomu młodszych recytatorów, ale nie przeszkodziło to rozbudzeniu wielkich, można powiedzieć prawdziwie sportowych emocji. Byli tacy, którzy nie zgodzili się z końcową oceną i bardzo mocno to przeżywali. Ostatecznie do udziału w następnym etapie konkursu zakwalifikowani zostali: **Paulina Waleczek** — SP 2 Ustron, **Wojciech Mróz** — SP 1 Istebna, **Ewa Kamińska** — SP 4 Wisła Głębce, **Anna Czulak** — SP 2 Istebna Zaolzie i **Anna Kawulok** — SP 2 Istebna Zaolzie. Przyznano także 8 wyróżnień, między innymi **Joannie Buczek** i **Edycie Gogółce** ze Szkoły Podstawowej Nr 3 w Ustroniu.

Młodzież szkół ponadpodsta-

wowych zaprezentowała bardzo wysoki poziom we wszystkich trzech kategoriach: recytacji, teatru jednego aktora i poezji śpiewanej. Po zakończeniu przesłuchań, jeszcze przed ogłoszeniem wyników, członkowie jury prześcigali się w słowach zachwyty.

Henryka Tambor — **Wszyscy widzieli i słyszeli jak młodzież reagowała. Przekonałiśmy się, że wielu młodych ludzi interesuje się poezją i nie dam złego słowa powiedzieć na ich temat.**

Karol Suszka — **Repertuar wybrano znakomity. Tak szeroki wachlarz poezji i literatury zachwył mnie. Na przykład: jedna z dziewcząt zaprezentowała fragment „Ani z Zielonego Wzgórza”, ale jak to mówiła! Nie wspomnę już o Szymborskiej. Teksty były wspaniałe, inteligentne, przemyślane, rozumiane i interpretowane!**

Marian Żyła — **Poziom był bardzo wysoki. Już w zeszłym roku byliśmy pełni podziwu, a tym razem młodzież jest jeszcze lepsza.**

Ci którzy wybrali się do Muzeum w czwartek mogą potwierdzić słowa jurorów. Oczywiście, jak to bywa w wieku kilkunastu lat, wybierano teksty poważne, poruszające podstawowe problemy egzystencji człowieka i najczęściej próbowano oddać cierpienie, uczucia bólu, tęsknoty, osamotnienia. Niektóre z dziewcząt nie ustrzegły się przed nadmierną egzaltacją. Nie brakowało fragmentów literatury lżejszego kalibru, tekstów dowcipnych, ale potwierdziła się opinia profesjonalnych aktorów, że na scenie łatwiej



Beata Małysz z ustronńskiego ZST.
Fot. W. Suchta

plakać niż śmiać się. Podczas konkursu okazało się też, że moda na poezję Edwarda Stachury nie minęła. Na szczególne uznanie zasługiwała własna, bardzo ostra, ekspresyjna, momentami rockowa aranżacja utworu „Nie opuszczaj mnie” J. Brella w wykonaniu **Aleksandry Prachowskiej** oraz profesjonalizm **Moniki Sawickiej**, która przedstawiła monodram oparty na „Ferdynurce” Witolda Gombrowicza.

Do wojewódzkiego etapu konkursu recytatorskiego zakwalifikowały się: w turnieju recytatorskim — **Bogusława Busz** z Zespołu Szkół Gastronomiczno-Hotelarskich w Wiśle, **Dorota Tkaczyk** z Liceum Ogólnokształcącego Towarzystwa Ewangelickiego w Cieszynie i **Marzena Żarska** z Liceum Ogólnokształcącego im M. Kopernika, w kategorii monodramów — **Monika Sawicka** z ZSGH w Wiśle, w kategorii poezji śpiewanej **Aleksandra Prachowska** i **Joanna Holeksa** także z ZSGH w Wiśle. (mn)



Recytuje B. Busz.

Fot. W. Suchta

NAGŁA ODWILŹ

W czasie ferii zimowych przeprowadzony został III Międzyszkolny Turniej Szachowy. Uczestniczyło w nim 10 zawodników, z dwóch ustronńskich szkół podstawowych. Po rozegranych pięciu rundach wyłoniono zwycięzców:

- Grupa starsza: 1. **Dominik Pawłowski** SP 2
2. **Patrycja Siąkała** SP 2
3. **Jakub Ząber** SP 2
4. **Piotr Golas** SP 2

- Grupa młodszą: 1. **Lukasz Chowaniok** SP 2
2. **Kasia Husar** SP 2



Fot. W. Suchta

3. **Kamil Siąkała** SP 2
4. **Adam Górny** SP 2
5. **Adam Chowaniok** SP 2

Nad całością rozgrywek czuwała Halina Szalbot — sędzia główny, zaś turniej zorganizowała Eryka Szalbot — instruktor koła szachowego OPP. Zwycięzcy otrzymali nagrody książkowe ufundowane przez Urząd Miasta.

Na marginesie prośba do dyrektorów szkół, aby wiadomości o jakichkolwiek szkolnych imprezach, organizowanych przez OPP, docierały do uczniów bezpośrednio, czy to na lekcjach wychowawczych, czy przy okazji apeli szkolnych. Informacje na afiszach nie są skuteczne, co dało się odczuć podczas organizowanych imprez zimowych. Z zaplanowanych czterech kuligów odbyły się tylko dwa z powodu braku chętnych. Najwytrwalsi — Anna i Kasia Patynównie oraz Krzysztof Bogaczewski trzykrotnie zgłaszali się na umówione miejsce — wielkie brawa dla wytrwałych. W nawiasie należy dodać, że warunkiem wyjazdu zaprzęgu kuligowego była obecność minimum 15 osób.

Wśród uczestników białego szaleństwa nie zabrakło osób przyjezdnych. Zainteresowanie kąpielami solankowymi okazało się znikome, lecz organizatorzy nie rezygnowali z wyjazdów. Co zaś tyczy się lodowiska to należą się przeprosiny dla wszystkich zainteresowanych dzieci. Organizator wraz z ustalonymi grupami dzieci przystąpił do ręcznego odśnieżania tafli na stawie kajakowym. Praca ta jednak przerosła nasze siły. Potem zwrócono się do władz miasta o pomoc w zorganizowaniu mechanicznego oczyszczania tafli. W rezultacie rozmów jednym pozytywnym rozwiązaniem była myśl podniesienia poziomu wody w celu wyrównania nawierzchni i ta propozycja również zawiodła z powodu nagłej odwilży. Nie zawsze to, co na afiszach sprawdza się w praktyce.

Irena Wińczyk

SZKOLNY KOSZ

Odbyły się miejskie rozgrywki szkół podstawowych Ustronia w koszykówce, najpopularniejszej obecnie grze zespołowej wśród młodzieży. 13 i 14 marca w Szkole Podstawowej w Lipowcu odbyły się zawody mini-kosza klas młodszych. Wśród dziewcząt zwyciężyła SP-3 przed SP-1 i SP-2, a wśród chłopców najlepsi byli koszykarze z SP-5 przed SP-3 i SP-2. Klasy starsze walczyły o mistrzostwo Ustronia szkół 17 i 18 marca w Szkole Podstawowej nr 2. Bezkonkurencyjna okazała się SP-1, której drużyny chłopców i dziewcząt okazały się najlepsze. Zresztą na dalszych miejscach drużyny chłopców i dziewcząt z poszczególnych szkół zajmowały podobne miejsca. Na drugim chłopcy i dziewczęta SP-2, na trzecim SP-5.



Fot. W. Suchta

RECYTATORKA



21 i 22 lutego w wojewódzkim Centrum Wychowania Estetycznego Dzieci i Młodzieży w Bielsku Białej odbył się Wojewódzki Konkurs Recytatorski Szkół Podstawowych. We wcześniejszych eliminacjach, które odbyły się w styczniu w Muzeum Hutnictwa i Kuźnictwa, jako jedyna z ustronickich szkół podstawowych do finału wojewódzkiego zakwalifikowała się Paulina Waleczek, uczennica trzeciej klasy szkoły Podstawowej nr 2. W Bielsku Białej wystąpiło 42 młodych recytatorów. Paulina wypadła znakomicie i zajęła drugie miejsce w grupie klas I—IV. Sukces ten nie dziwi, gdyż młoda recytatorka na scenie czuje się znakomicie będąc wykonawcą Estrady Ludowej „Czantorii”. Zresztą do finału przygotowywała młodą recytatorkę również występująca w EL „Czantorii” nauczycielka SP-2 Daniela Łabuz.

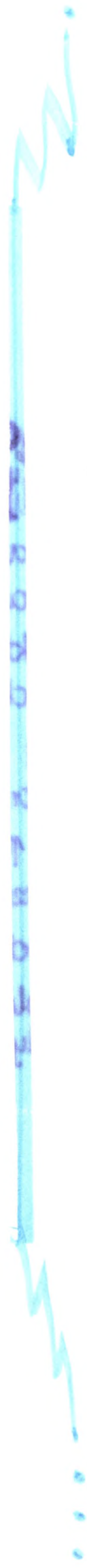
Dzień Patrona

W miesiącu kwietniu obchodziliśmy jak co roku Dzień Patrona naszej szkoły.

Klasy starsze przygotowały program artystyczny, w którym znalazły się informacje o Jerzym Michejdzie. Uczniowie najmłodszych klas zapoznali się z działalnością tego zasłużonego pedagoga - krzewiciela polskości na Śląsku Cieszyńskim. Po programie artystycznym przedstawiciele wszystkich klas naszej szkoły złożyli kwiaty pod tablicą pamiątkową. Po uroczystości pod tablicą pamiątkową z uczniami naszej szkoły spotkał się b. dyrektor SP-2 - mgr Bożenaw Binek.



Жаңырыктын алдында



Drum



Drum

Zvítání

Vážení přátelé a kolegové!

Uplynulo půl roku od naší návštěvy u Vás v Ustroni. Zážitky nám sice vydržely dlouho, ale je třeba prožít další, nové. Je nyní řada na nás, abychom Vám oplatili Vaše skvělé pohostinství a pozvali Vás všechny k přátelskému setkání k nám do Dobré.

Doufáme, že 16. května 1997 bude teplé počasí, abychom pod širým nebem mohli upevňovat přátelství a vyměňovat své zkušenosti v krásném prostředí „Rekreačního střediska Paskov“ na Morávce. Budeme mít k tomu dostatek času, protože selátko na rožni se musí opékat několik hodin. V dobré náladě nám jistě čas rychle uběhne. Určitě také s Vámi přijedou zástupci rodičů, které tímto srdečně zveme. Naše „rada školy“, kterou tvoří členové z řad rodičů a Obecního úřadu v Dobré, se již na ně těší. Přijďte, prosím, kolem 12 hodiny k naší škole.

Ještě jednou Vás všechny srdečně zveme a těšíme se na Vás.

Za celý pedagogický sbor

Eva Nováková
Mgr. Eva Nováková
ředitelka školy



do Dobréj.

Wizyta u Przyjaciół

16 maja 1997r. Grono Pedagogiczne naszej szkoły udało się z rewizytą do Dobrej w Czechach. Dyrekcja i nauczyciele tamtejszej szkoły serdecznie nas powitali. Zwiedziliśmy całą szkołę; pracownie przedmiotowe, pracownie nauczania początkowego, świetlicę i stołówkę. Dyrekcja szkoły w (do) Dobrej opowiedziała o pracy szkoły, zajęciach pozalekcyjnych i różnych formach pracy z uczniami. Przy kawie i ciastkach nauczyciele polscy i czescy - wymieniali poglądy, spostrzeżenia i uwagi odnośnie nauki, wyposażenia sal i klas. Nauczycielom SP-2 bardzo podobała się pracownia plastyczna wyposażona w piec do wypalania ceramiki, obszerne, widne korytarze, świetlica i jadalnia.



Don't forget to congratulate our graduates





Uroczyste powitanie przed szkołą w Dobrej /Czechy/.

Kontynuacja spotkania w Ośrodku wypoczynkowym



Wspólny obiad na terenie rekreacyjnego ośrodka Jaskov



WYOMING STATE UNIVERSITY

POXSON

Розмовы, танцювання та відпочинок

... і спілкування





EXHIBITION



аінсіндоп юуунк

аінсіндоп юуунк

Викторина "Охотник"



Юмористика

Визитная карточка общества «Спартак» в Мещанском районе Московской области



«Спартак»



Fot. W. Suchta

DZIECIĘCE BIEGI

7 czerwca, z tygodniowym opóźnieniem na bulwarach nadwiślańskich odbyły się biegi dziecięce „Złotej Mili Burmistrza”. Dorośli rywalizowali tydzień wcześniej, biegi młodszych przełożono ze względu na fatalną pogodę. Po tygodniu faktycznie pogoda była już bardzo ładna, a na starcie stawiło się 122. młodych zawodników. Przedszkolaki — 16 dziewczynek i 29 chłopców — startowały na dystansach od 60 do 100 m. Uczniowie szkół podstawowych — 27 dziewcząt i 50 chłopców — na dystansach od 200 do 800 m.

Wyniki biegów uczniów szkół podstawowych:

Klasy I-II: dziewczęta: 1. **Natalia Szymkiewicz**, 2. **Anna Spilok**, 3. **Edyta Kajfosz**, chłopcy: 1. **Adam Gluchowski**, 2. **Mateusz Pawłowski**, 3. **Maciek Wasilewski**.

Klasy III-IV: dziewczęta: 1. **Barbara Szczęotka**, 2. **Agnieszka Ramisz**, 3. **Diana Szajwa**, chłopcy: 1. **Mateusz Górniok**, 2. **Marek Górniok**, 3. **Andrzej Kujawa**.

Klasy V-VI: dziewczęta: 1. **Barbara Gluchowska**, 2. **Katarzyna Szczęotka**, 3. **Justyna Chrapek**, chłopcy: 1. **Jakub Nowak**, 2. **Andrzej Marek**, 3. **Adam Foltyn**.

Klasy VII-VIII: dziewczęta: 1. **Janina Kamieniorz**, 2. **Monika Poppek**, chłopcy: 1. **Grzegorz Czyż**, 2. **Rafał Gluza**, 3. **Michał Budniak**.

(ws)

BASEBALL W DWÓJCE

Na boisku przy Szkole Podstawowej nr 2 możemy ostatnio obserwować uczniów, którzy na lekcjach wychowania fizycznego grają w baseball. Jak powiedział na dyrektor SP-2 **Zbigniew Gruszczyk**, po części jest to związane z trwającym remontem sali gimnastycznej i koniecznością organizowania różnorodnych atrakcyjnych zajęć na świeżym powietrzu. Na razie są to początki i młodzież dopiero poznaje arkaana nowej dyscypliny. Zdaniem dyrektora uczniowie chętnie grają w baseball, choć na pewno daleko tej dyscyplinie do popularności piłki nożnej czy koszykówki. Ważne jest również to, że uprawianie wielu różnorodnych dyscyplin sportowych pozytywnie wpływa na ogólny rozwój uczniów.

(ws)



W „dwójce” grają w baseball. Czyżby do Ustronia wkraczała nowa dyscyplina.

Fot. W. Suchta

W Związku z remontem sali gimnastycznej SP-2 - różnorodnie zajęcia sportowe /m.in. baseball / organizujemy na boisku szkolnym.

Spotkanie z uczniami SP-2



Dyrektor - mgr B. Binek opowiada o historii SP-2



Z okazji Dnia Patrona zaprosiliśmy do naszej szkoły długoletniego dyrektora naszej placówki - mgr Bożysława Binka. Na spotkaniu z młodzieżą przedstawił historię starej i nowej szkoły, opowiadał o swojej pracy pedagogicznej i odpowiadał na liczne pytania uczniów.

Създаването на амбициозни



мар. 8. Бинкием

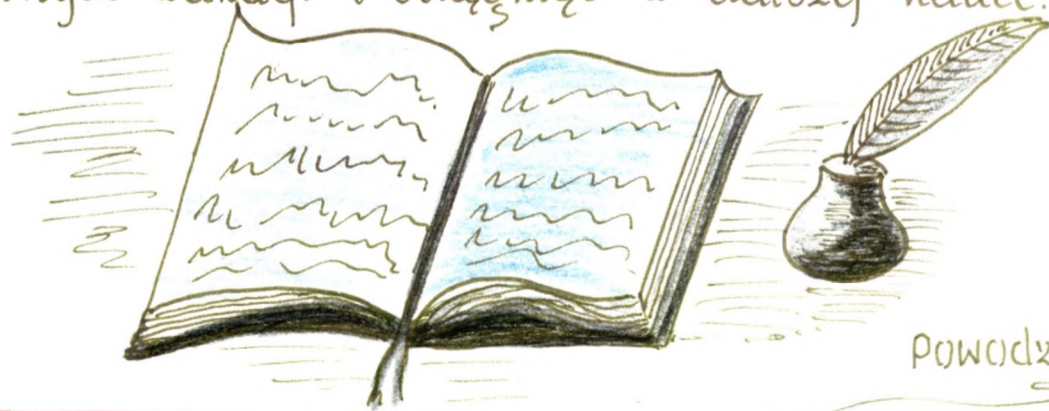
Żegnaj Szkoło!

18.06.97

w budynku fundacji „Życie i Misja” odbyło się uroczyste zakończenie roku dla klas VIII. Uroczystość rozpoczęła przewod. Samorządu Szkolnego - Estera Wieja, zwołując uczniów klas ósmych gotowych do uroczystego zakończenia roku szkolnego. Na uroczystość przybyli; Główny Pedagogiczny SP-2, zaproszeni goście; b. dyrektor szkoły - mgr B. Biniek, przewod. Rady Rodziców - J. Górkka, uczniowie klasy siódmej oraz rodzice.

Po ślubowaniu uczniowie klas VIII przekazali Sztandar Szkoły swoim młodszym kolegom. Podczas części artystycznej wystąpił zespół teatralny kierowany przez mgr S. Stawarz ze sztuką - „Dziady”. Było to żartobliwe przedstawienie utworu J. Mickiewicza „Dziady” cz. II. Klasy ósme przedstawiły własny program art. składający się z wierszy, poezji i piosenki. Chórem dyryżowała mgr S. Kohutek.

Następnie głos zabrał dyrektor - mgr Z. Gruszczyk, który złożył gratulacje uczniom wyróżniającym się w nauce i w sporcie. Po wręczeniu świadectw i nagród - przewod. Rady Rodziców - podziękował Rodzicom za pracę na rzecz szkoły i wręczył listy gratulacyjne. Wszystkim absolwentom życzone „połamanie piór” podczas egzaminów do szkół, przyjemnych wakacji i osiągnięć w dalszej nauce.



Powodzenia!



Pozegnanie klas VIII - rozpoczęcie u!



Dyrekcja i przedstawiciele Rady Rodziców



Wychowawczynie klas VIII - 1996/97



Ślubowanie kl. VIII



Przekazanie sztandaru szkoły kl. VII.

Գրականություն



Група младшорок



Wrocławskie Świątki



Porównaj i zwycięż





listy gratulacyjne dla



Rodziców
uczniów klas VIII

Olimpiady

Konkursy

1996 - 1997

KONKURS ORTOGRAFICZNY

Mistrz Ortografii; Łukasz Ochodek kl. II b
Aleksandra Kania kl. III
Katarzyna Szkaradnik kl. IV

I miejsce: Karolina Strzałkowska kl. II
Sara Tomiczek kl. III
Martyna Tomiczek kl. IV
Alicja Karasek kl. V

Mistrzynią Ortografii w kl. V została Kasia Hussar!

"Kangur" 97'

Maluch: Sikora Kasia kl. IV b - 22 miejsce w woj.
- bdb wynik. W nagrodę dostała kalkulator.
Szkaradnik Kasia - kl. IV - 42 m-ce w woj.
- dbb wynik. Otrzymała jako nagrodę - skoroszyt.
Kłapa Jadzia kl. IV b - 59 m-ce w wojew.
- wynik db. Nagrodą była książeczka.



Benjamin: Marcin Halama - I m-ce z klas III w SP-2
127 m-ce w wojew. Nagroda książkowa.



Kubicius Karolina - kl. VI - 59 m-ce - wynik db
Hussar Katarzyna - kl. V - 120 m-ce

Kadet: Dudek Przemysław - kl. VIII - 19 m-ce. / bdb/
Nagroda; wycieczka do Polec Nadodrniajskich
Jan Marcol - kl. VII d - 129 miejsce.



Wielki Konkurs Młodych



Piszą najmłodszy uczestnicy
"MALUCHY"



„Минимална програма“



„Тарих“

ЭКОЛОГИЯ



Olimpiady 97

Masi olimpijczycy:

Pixemysław Dudek: Olimpiada rejonowa i wojew.
z matematyki i geografii.

Jan Marcol: Olimpiada rejonowa z języka angi.
I m-ce w Konkursie Wiedzy o Ustroniu.

Sara Jakubowicz: wyróżnienie w IV Ogólnopolskim
Konkursie Ortograficznym.

Sport 97

Lekkoatletyka:

Jakub Brudny: udział w zawodach
lekkoatletycznych Makroregionu Śląska.

I - miejsce w rejonie w skoku w dal.

V - miejsce w zawodach Makroregionu Śl.

Stolarczyk - III m-ce w rejonie w biegu na 100 m.

Kotwica - III m-ce w rejonie w pchnięciu kulą

Szlaur S. - I m-ce w rejonie w rzucie dyskiem.

Biorąc pod uwagę osiągnięcia sportowe
nasza szkoła zajęła

50

miejsce
w województwie.



Klasa VIII b - wych. A. Biatas

Klasy VIII



Klasa VIII d - wych. M. Malina



3kl. VIII a - wych. D. Łabuz

1996/97



3kl. VIII a - wych. d. Szkaradnik.

Zakończenie roku szkol. 96/97

„Po raz ostatni zadźwięczał dzwonek
„jutro wakacje, lekcje skończone...”

- tą piosenką pożegnaliśmy 22 czerwca rok szkolny 96/97
Klasy młodsze zebrały się na sali gimnastycznej,
gdzie p. dyrektor - Diana Broda wręczyła nagrody
tym uczniom, którzy osiągnęli najlepsze wyniki w nauce,
konkursie ortograficznym i konkursie matematycznym.
Klasy IV - VII zebrały się na kółku, gdzie po obejrzeniu
programu art. i po życzeniach - udanych wakacji - dyr. szk.
- Zbigniew Gruszczyk wręczył świadectwa i nagrody
uczniom wyróżniającym się w nauce i sporcie.





Wierzenie nagród i świadectwo najlepszym uczniom SP-2



Nagrody otrzymują uczestnicy Olimpiad, konkursów i zawodów sportowych.



klasy I - III - podczas zakończenia roku szkolnego

ROK

1997-1998

DIREKCJA

mgr Zbigniew
Gruszczyk

mgr Liana Broda

WYKAZ NAUCZYCIELI W ROKU SZKOLNYM 1997/98

DYREKCJA:

Gruszczyk Zbigniew
Broda Liana

WYCHOWAWCY :

- Klasa 1 a. Szmytka Grażyna
 b. Szalbot Eryka
 c. Podzorska Ewa
 d. Foltyn Krystyna
- Klasa 2 a. Lipus Maria
 b. Szczurek Aleksandra
 c. Paździorko Marta
 d. Moskała Jolanta
- Klasa 3 a. Chlebek Czesława
 b. Sikora Aleksandra
 c. Pilch Grażyna
 d. Depta Anna
- Klasa 4 a. Białas Alicja
 b. Łabuz Daniela
 c. Gaś Władysław
 d. Malina Marzena
- Klasa 5 a. Podzorna Genowefa
 b. Goik Ewa
 c. Kohutek Stanisława
- Klasa 6 a. Szkaradnik Lidia
 b. Werpachowska Iwona
 c. Knopek Edyta
 d. Krużolek Ewa
- Klasa 7 a. Cebo Helena
 b. Brudna Iwona
 c. Gruszczyk Ewa
- Klasa 8 a. Chybiorz Wieńczysława
 b. Gawińska-Stawarz St.
 c. Sztwiertnia Ewa
 d. Honkowicz-Waleczek H.

ŚWIETLICA:

Krakowczyk Katarzyna
Moskała Jolanta
Sokolowska Jadwiga
Szalbot Eryka

KSIEŻA:

Czembor Henryk
Fonfora Sławomir
Mucha Krzysztof
Pilat Tytus
Siemianowski Zygmunt

KATECHETKI:

Burzyńska Katarzyna
Luber Grażyna
Śliwka Urszula

NAUCZYCIELE:

Glenc-Szafarz Joanna
Górniok Barbara
Grądzki Mieczysław
Kaczmarek Dobiesław
Kaczmarzyk Maria
Krakowczyk Katarzyna
Krakowczyk Sławomir
Mańczyk Mirosław
Śliwka Tomasz
Trzepacz Eugeniusz

BIBLIOTEKA:

Gaś Anna
Gruszczyk Helena

PEDAGOG:

Werpachowska Iwona

URLOP ZDR.

Puchowska-Ryrych H.

GIM.KOREKCYJNA:

Mańczyk Joanna

OPP-a:

Wińczyk Irena

MNIEJSZE KLASY

Rozmowa z Danutą Koenig - naczelnikiem Wydziału Oświaty, Kultury, Sportu i Turystyki w Ustrońiu

W jaki sposób naliczana jest subwencja oświatowa dla gmin?

Każda gmina, na podstawie wyliczeń Ministerstwa Edukacji Narodowej, otrzymuje z budżetu centralnego, czyli z Ministerstwa Finansów subwencję oświatową wyliczoną na podstawie algorytmu. Do bardzo skomplikowanego równania wstawiane są konkretne dane, między innymi liczba uczniów, liczba nauczycieli i stopień ich wykształcenia, średnia liczba godzin w klasie. Ważne jest też czy szkoła znajduje się w gminie mającej status wiejski czy miejski. Szkoły wiejskie posiadają korzystniejszy przelicznik.

Dlaczego tych pieniędzy brakuje?

Subwencja pokrywa tak zwany program minimum, czyli oszczędnościowy. W klasach dopuszcza się od 25 do 35 uczniów, klasy nie powinny być dzielone na grupy przy mniejszej liczebności uczniów, nie przewiduje się żadnych godzin pozalekcyjnych, dodatkowych stanowisk kierowniczych, zajęć z zakresu wychowania zdrowotnego. Są to przepisy z gruntu nieżyciowe i wyniszczające oświatę. Jednak jakkolwiek ich korekta i polepszenie warunków życia w szkole pociąga za sobą dodatkowe koszty z budżetu miasta. Nawet gdybyśmy zastosowali się do programu oszczędnościowego, nie rozwiążemy problemów finansowych naszych szkół. Ustroń jest w niekorzystnej sytuacji, ponieważ subwencję oświatową nalicza się według wskaźnika obowiązującego szkoły miejskie, a 3 nasze placówki: w Polanie, Lipowcu i Nierodzimiu



Fot. W. Suchta

Jak będzie wyglądał kolejny rok szkolny w ustrońskich placówkach?

Już w ubiegłym roku plany organizacyjne dla szkół zatwierdzone były z pewnymi odstępstwami od programu ministerialnego. W roku szkolnym 1997/98 stanie się to jeszcze bardziej odczuwalne zarówno dla dzieci jak i dla nauczycieli. Poprawa warunków nauki polegać będzie na wprowadzeniu, także w szkołach nr 1 i 2, klas 20-osobowych. Tu dodam, że utrzymanie jednej klasy wynosi 35.000 zł rocznie. Taką koncepcję zaproponowali dyrektorzy szkół i Zarząd Miasta ustosunkował się do niej pozytywnie. Decyzja ta była bardzo trudna, gdyż należało dokonać wyboru czy środki przeznaczyć na dodatkowe oddziały i polepszyć warunki nauki uczniów i nauczycieli, czy wykorzystać je na wyposażenie szkół w pomoce, meble lub przeznaczyć je na remonty. Kolejnym ponadstandardowym rozwiązaniem jest wprowadzenie zajęć pozalekcyjnych. Tak jak w ubiegłym roku przewidywanych jest 55 godzin zajęć tygodniowo. W SP 1 będzie to 15, w SP 2 — 16, w mniejszych szkołach po 7 godzin i 3 dla organizatora sportu międzyszkolnego. W sumie daje to trzy dodatkowe etaty. Nie mamy i nie chcemy mieć wpływu na dysponowanie tymi godzinami, leży to w kompetencjach dyrektorów. Kontynuowana będzie także opieka logopedy w szkołach i przedszkolach. Utrzymano również dodatkowe etaty kierownicze i administracyjne w szkołach. Cały czas mamy nadzieję, że nadejdą lepsze czasy. Aby ustrońskie dzieci mogły swobodnie wkroczyć w XXI wiek należałoby utrzymać małowalutowe klasy, zwiększyć liczbę godzin pozalekcyjnych, wdrożyć programy autorskie, programy innowacji pedagogicznych, wprowadzić stypendia dla najzdolniejszych uczniów, dofinansowywać do kształcenia nauczycieli, przeprowadzić komputeryzację szkół, wprowadzić gratyfikację finansową dla nauczycieli za uzyskiwanie wysokich wyników nauczania, dokończyć oczywiście rozbudowę „jedynki”. Warto też wprowadzić programy zdrowych szkół, które są już realizowane, ale w ramach samodzielnie pozyskanych środków.

Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała: Monika Niemiec.

Nr 25 (306)/97

Dziękuję dzwonek

1 września 97r na boisku szkolnym zebrał się uczniowie, nauczyciele oraz zaproszeni goście aby wspólnie rozpocząć nowy rok. Wśród uczniów byli też pierwszoklasiści z rodzicami (88).

Dyrektor Szkoły - mgr Zbigniew Gruszczyk - przywitał wszystkich zgromadzonych - życząc uczniom pomysłowości i sukcesów w nauce. Przedstawił wychowawców poszczególnych klas i nowych nauczycieli.

Po obejrzeniu programu artystycznego - cała społeczność uczniowska przeszła się do klas aby zapoznać się z planem zajęć i przywitać po wakacyjnej przerwie z wychowawcami i kol.



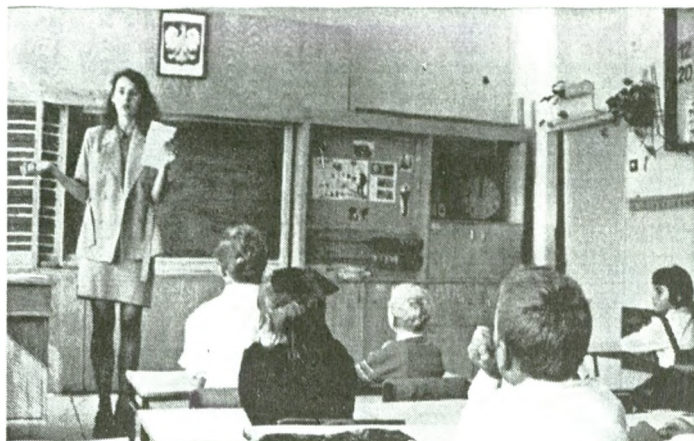


Przywitanie uczniów po wakacjach.
Udanego roku - życzy przew. R.R.



Piosenką i wierszami witają ucz.
nowy rok szkolny.





Fot. W. Suchta

PIERWSZY DZWONEK

— **Napiszcie tłustym drukiem, dużymi literami, że od 1.01 do 31.08 tego roku nic się nie dzieje: w szkole jest ciasnota, a rozbudowa się zatrzymała. Nie ma tam ani jednego robotnika** — dowiadujemy się w SP-1.

Szkoła powita nowy rok z nadzieją, że wreszcie coś się w budowie ruszy. Po raz pierwszy dzwonek usłyszy w murach „jedynki” 55 dzieci. Z zajęć pozaszkolnych uczniowie będą mogli wybrać m.in. zespół „Równica”, język niemiecki, zajęcia informatyczne.

W SP-2 przeprowadzany jest teraz remont sali gimnastycznej, który zakończony zostanie jesienią. Rok szkolny rozpocznie tam 88 pierwszoklasistów. — Pieniądze by były — informują nas w SP-3. — Szkoła prowadziła przez prawie całe wakacje kolonie, gościła także grupę powodzian z Wrocławia. Zarobione pieniądze zostaną przeznaczone na remonty, m.in. sali gimnastycznej. Szczególnych zmian, jeżeli chodzi o zajęcia szkolne nie będzie.

W Polanie do pierwszej klasy pójdzie 23 uczniów, w Dobce 7.

W szkole w Lipowcu będzie 22 pierwszoklasistów. Na pytanie o problemy, z którymi trzeba się będzie borykać od września, bez wahania opowiadają w SP-5: Tylko pieniądze! Jeżeli ma się dobrą kadrę, która pracuje efektywnie, potrzeba tylko pieniędzy. Szkoła także przyjmowała kolonie, a z zarobionych funduszy ma zamiar przeprowadzić remonty.

Nowy rok po raz pierwszy rozpocznie w SP-6 w Nierodzimiu 32 dzieci. Życzeniem na nadchodzący rok jest najogólniej mówiąc bezpieczeństwo. Po prostu mówią: By było bezpiecznie.

W siedmiu placówkach przedszkolnych z zajęć korzystać będzie 469 dzieci. Wszyscy chętni zostali przyjęci.

— **Wszystkie placówki są przygotowane do nowego roku szkolnego. Zarówno szkoły, jak i przedszkola** — powiedziała nam **Danuta Koenig**, naczelnik Wydziału Oświaty, Kultury, Sportu i Turystyki. (am)



Witaj szkolo!

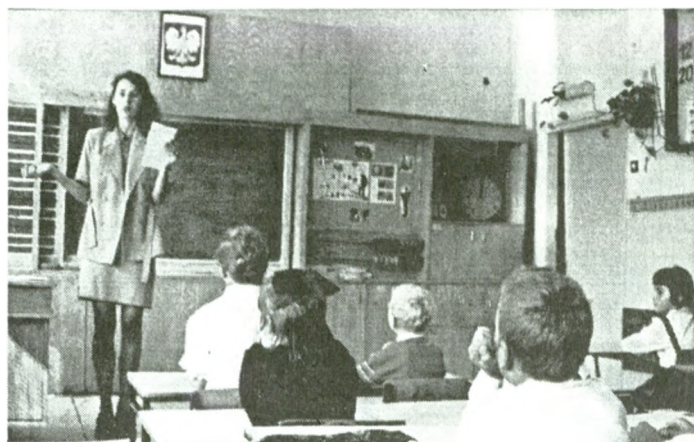


Przywitaniu uczniów po wakacjach.
Udobnego roku - życzy przewod. R.R.



Piosenką i wierszami witają ucz.
nowy rok szkolny.





Fot. W. Suchta

PIERWSZY DZWONEK

— Napiszcie **tlustym drukiem, dużymi literami**, że od 1.01 do 31.08 tego roku nie się nie dzieje: w szkole jest ciasnota, a rozbudowa się zatrzymała. Nie ma tam ani jednego robotnika — dowiadujemy się w SP-1.

Szkoła powita nowy rok z nadzieją, że wreszcie coś się w budowie ruszy. Po raz pierwszy dzwonek usłyszy w murach „jedyńki” 55 dzieci. Z zajęć pozaszkolnych uczniowie będą mogli wybrać m.in. zespół „Równica”, język niemiecki, zajęcia informatyczne.

W SP-2 przeprowadzany jest teraz remont sali gimnastycznej, który zakończony zostanie jesienią. Rok szkolny rozpocznie tam 88 pierwszoklasistów. — Pieniądze by były — informują nas w SP-3. — Szkoła prowadziła przez prawie całe wakacje kolonie, gościła także grupę powodzian z Wrocławia. Zarobione pieniądze zostaną przeznaczone na remonty, m.in. sali gimnastycznej. Szczególnych zmian, jeżeli chodzi o zajęcia szkolne nie będzie.

W Polanie do pierwszej klasy pójdzie 23 uczniów, w Dobce 7.

W szkole w Lipowcu będzie 22 pierwszoklasistów. Na pytanie o problemy, z którymi trzeba się będzie borykać od września, bez wahania opowiadają w SP-5: Tylko pieniądze! Jeżeli ma się dobrą kadrę, która pracuje efektywnie, potrzeba tylko pieniędzy. Szkoła także przyjmowała kolonie, a z zarobionych funduszy ma zamiar przeprowadzić remonty.

Nowy rok po raz pierwszy rozpocznie w SP-6 w Nierodzimiu 32 dzieci. Życzeniem na nadchodzący rok jest najogólniej mówiąc bezpieczeństwo. Po prostu mówią: By było bezpiecznie.

W siedmiu placówkach przedszkolnych z zajęć korzystać będzie 469 dzieci. Wszyscy chętni zostali przyjęci.

— **Wszystkie placówki są przygotowane do nowego roku szkolnego. Zarówno szkoły, jak i przedszkola** — powiedziała nam **Danuta Koenig**, naczelnik Wydziału Oświaty, Kultury, Sportu i Turystyki. (am)



Witaj szkolo!

Festyn szkolny

Pasowanie Pierwszoklasistów

27.09.97r odbyło się uroczyste pasowanie uczniów klas pierwszych. Tradycją naszej szkoły stało się organizowanie w tym dniu festynu, podczas którego klasy organizują swoje stoiska handlowe, aby w ten sposób zarobić na wycieczki klasowe.





Ślubowanie przedst. klas I



Dyr. Z. Gruszczyk i L. Broda - pasują
na uczniów pierwszoklasistów.









Zadowolone buzie ucz. klas I
Ciekawe co zawierają „rogi obfitości”?



Wych. kl Ia - rozdaje pamiątkowe dyplomy
Kl. Ib - prezentuje wszystkie upominki.





Kl. Ic z wychowawczynią p. E. Podziorską.



Klasa Id - wych. p. Krystyna Foltyrz





Program artystyczny klas trzecich



Przywitaniu pierwszoklasistów przez ucz.
klas III.





Swój program przedstawia kl. I d



i klasa I c.





Pasowanie na ucznia.



Dziękuję Władzom i Uczniom



Fot. W. Suchta

PODZIĘKOWANIA OD WŁADZ I UCZNIÓW

14 października obchodziliśmy Dzień Edukacji Narodowej zwany popularnie Dniem Nauczyciela. Święto miłe nie tylko dla pedagogów, ale także dla uczniów, gdyż ustawowo nie prowadzi się wtedy zajęć dydaktycznych. We wszystkich ustronkich szkołach oraz przedszkolach nauczyciele i wychowawcy przyjmowali serdeczne życzenia oraz kwiaty.

Dyrektorzy placówek oświatowych obchody święta rozpoczęli już 13 października. O godz. 13.30 w sali sesyjnej urzędu Miejskiego spotkali się z przewodniczącym Rady Miejskiej Franciszkiem Korczem oraz burmistrzami: Kazimierzem Hanusem i Tadeuszem Dudą. Dyrektorów szkół i przedszkoli, których w uznaniu zasług w pracy na rzecz oświaty, w bieżącym roku mianowano na drugą już kadencję, uhonorowano „Nagrodą Burmistrza”. K. Hanus złożył dyrektorom, a także pedagogom i wszystkim pracownikom oświaty życzenia samych sukcesów w pracy zawodowej. Działalność dyrektorów wysoko ocenia także kuratorium. Podkreśla się szczególnie, że w obecnej, bardzo trudnej finansowo sytuacji, dyrektor musi nie tylko zarządzać szkołą, podejmować decyzje dotyczące programów, lekcji dodatkowych, zajęć pozalekcyjnych, ale także pełnić funkcję menadżera i zabiegać u sponsorów o dodatkowe fundusze na działalność szkoły.

Przypomnijmy, że pięć lat temu przeprowadzono w Ustroniu konkursy na stanowiska kierownicze w szkołach i przedszkolach. Przedstawiciele kuratorium, miasta, grona pedagogicznego, rodziców i związków zawodowych wyłonili w ten sposób 7 dyrektorów przedszkoli i 6 szkół podstawowych. Od tego czasu przeprowadzono jeszcze dwa: 1996 roku na dyrektora SP 2 i w 1997 na dyrektora szkoły w Nierodzimiu.

(mn)



XVII Międzypodlaszki



Święto Niepodległości

W dniu 7 listopada 1997r. - z okazji Święta Niepodległości odbył się w naszej szkole Konkurs Wiedzy o Śląsku Cieszyńskim.

W konkursie wzięło udział 28 uczniów klas siódmych i ósmych. Dużą wiedzę wykazali się siódmoklasiści. Konkurs wygrała ucz. kl. VIIa: Patrycja Siąkała i Dorota Wojtyła.

Nagrody w kwocie 200 zł ufundował Urząd Miejski w Ustroniu, a wręczyła je Naczelnik Wydziału Oświaty i Kultury - młż Danuta Koeniō. Do konkursu uczniowie przygotowywali się pod kierunkiem młż Heliery Cebo i młż Zwozzy Werpachowskiej. Oprawę artystyczną i nagłośnienie zajął się młż Mirosław Mańczyk.







GŁOS

NR 50 (1880)

ROK XLII
12 XII 1997

CENA 80 GR

NAKLAD 35.595 EGZ.

ZIEMI CIESZYŃSKIEJ

Rozstrzygnięto drugą edycję konkursu "Zdrowie i Szkoła". Wśród tegorocznych laureatów znalazły się: Szkoła Podstawowa nr 6 im. Zofii Kossak

ZDROWE SZKOŁY

z Pierścica, Klimatyczna Szkoła Podstawowa nr 2 im. Jerzego Michejdy z Ustronia oraz Szkoła Podstawowa nr 2 im. Adama Mickiewicza z Wisły.

Do konkursu przystąpiły 72 podstawówki z całego Podbeskidzia, 70 proc. z nich po raz pierwszy. Spośród zgłoszonych tylko 33 udało się spełnić wszystkie wymagania postawione przez komisję Sejmiku Samorządowego.

☛☛☛ NA STR. 3

☛☛☛ ZE STR. 1

ZDROWE SZKOŁY

5 XII w gmachu Urzędu Wojewódzkiego w Bielsku-Białej ogłosiła ona swój werdykt. Wyróżnienia otrzymało 15 szkół.

Pierwsze miejsce i 5 tys. zł zdobyła Szkoła Podstawowa z Pierścica, trzecią nagrodę i 2 tys. zł przyznano SP 2 z Ustronia. Z kolei SP 2 z Wisły otrzymała III wyróżnienie i 1 tys. złotych. Dodatkowo, indywidualne nagrody otrzymali: 3 tys. zł - **Stefania Kewesz**, dyrektorka i jednocześnie koordynator programu w szkole w Pierścicu oraz 1 tys. zł -

Barbara Brenner, koordynator programu w szkole w Ustroniu. Nad realizacją programu w szkole w Wiśle czuwały **Barbara Stefańska** oraz **Julia Troszok**.

Promocją zdrowia Szkoła Podstawowa w Pierścicu zajęła się w 1991 r. - *Początki były trudne. Sojuszników znalazłam jednak zarówno wśród nauczycieli jak i rodziców* - wspomina **Stefania Kewesz**. W starej podstawówce udało się zmienić wiele rzeczy, m.in. zorganizowano szkolny bufet, powstało boisko

sportowe, jedną z klas zaadaptowano na salę gimnastyczną. Pani dyrektor tłumaczy jednak, że w promocji zdrowia chodzi przede wszystkim o to, aby uczeń czuł się w szkolnych murach dobrze.

- *W naszej szkole od lat dzieje się dużo więcej, niż wynika to z obowiązku edukacyjnego. Stała się ośrodkiem kulturalnym i rekreacyjnym. Rodzice zauważyli i wsparli wysiłki nauczycieli mające na celu przekształcenie szkoły w miejsce przyjazne dziecku* - mówił w

czasie uroczystości wręczenia nagród **Roman Korwin**, przewodniczący Rady Rodziców.

Na współpracę nauczycieli, rodziców i uczniów zwracał uwagę także **Zbigniew Gruszczyk**, dyrektor SP 2 z Ustronia. Jego zdaniem, dzięki tej współpracy, bez nakładów finansowych poprawiły się w szkole warunki nauczania. - *Zespół realizujący program liczył 15 osób. Nasz sukces nie byłby jednak możliwy, gdyby nie zaangażowanie w jego urzeczywistnienie Rady Rodziców i Samorządu Uczniowskiego* - stwierdził dyrektor. (wk)

Mikołaj 98'

Długo oczekiwany - nie zawiodł... Znowu przyjechał do uczniów z SP-2. Towarzyszyli św. Mikołajowi świąteczni przebierańcy - diabli i aniołki. Św. Mikołaj osobiście wręczył paczki uczniom klas I-III. Pozostali uczniowie otrzymali słodycze w swoich klasach. Radosny nastrój związany z wizytą Mikołaja trwał cały dzień.



Pamiątkowe zdjęcie w towarzystwie św. Mikołaja.





Do zobaczenia
za rok
Sw. Mikołaj
S2m

Wigilijka 97



19. XII. 97r

spotkała się cała społeczność szkolna na sali gimnastycznej aby w ostatnich dniach nauki w 1997r obejrzeć program artystyczny - Nowy Rok i dwanaście wierszy przygotowany przez klasę 2b, "jasełka" w wykonaniu uczniów klas starszych i posłuchać kolęd w wykonaniu chóru ewangelickiego.

Ze wzruszeniem wszyscy śpiewali najpiękniejsze polskie kolędy, a z radością piosenki bożonarodzeniową "Dwoje drzwi". Nowy rorzek złożył takie oto życzenia; "Wszystkim dzieciom na początek, życzę w szkole dużo piątek, zdrowia, szczęścia - tak co rok życzę wszystkim - NOWY ROK!"





Inscenizacja klasy 2 b



Cztery pół roku i dwanaście miesięcy



Chórek śpiewa kolędy



Co nam nowy rok przyniesie? - wiosnę, lato, zimę, jesień... - klasa 2b



Mali aktorzy z klasy 2b



Pod kier. mgr U. Śliwki - chór wykonuje kolędy polskie.



Kolędy polskie w wyk. uczniów.



Kolędy polskie w wyk. uczniów.

Bal Szkolny

ZAPROSZENIE

10.01.98

na tradycyjny

DW „MALWA”

BAL RODZICIELSKI



Uroczyste rozpoczęcie balu - dyr. Z. Gruszczyk, L. Broda i przedstawiciele Rady Rodziców



witają uczestników balu w DW „Malwa”

Handwritten signature:
 Janina
 Broda



Do tańca przygrywał wspaniały zespół...



— Wspaniała atmosfera, tańce, opamiętaj! wesoła zabawa



tańcowała do białego łana!

Rada Rodziców

97

Dyrekcja Klimatycznej Szkoły podstawowej nr 2 w Ustroniu

serdecznie zapraszają na tradycyjny

BAL RODZICIELSKI

który odbędzie się

10 stycznia 1998 r. (sobota), godz. 19.00

W HOTELU „MALWA” W USTRONIU,

Zapewniamy doskonałe menu. Do tańca porywać będzie zespół „CORA-BAND”. Ponadto loteria fantowa i licytacja.

Bilety już do nabycia w sekretariacie SP-2 w Ustroniu!!!





Niech żyje BART!



Wesołej zabawie, smaczkowitym daniom –
towarzyszyła loteria fantowa i licytacja.

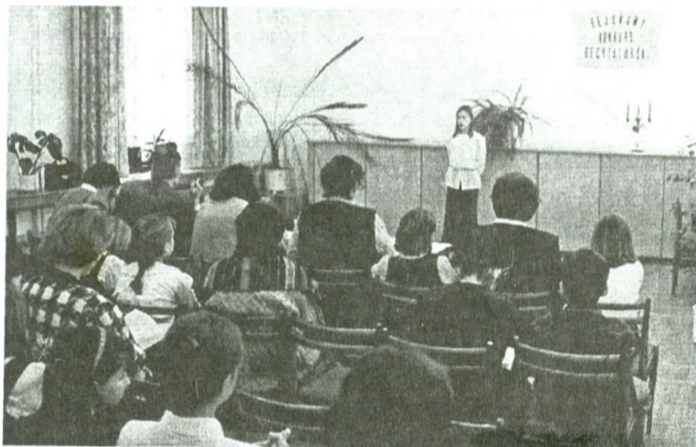


KONKURS RECYTATORSKI

21 stycznia w Miejskim Domu Kultury „Prażakówka” odbyły się eliminacje rejonowe do 23 Wojewódzkiego Konkursu Recytatorskiego Szkół Podstawowych. Jury w składzie: przewodniczący - **Janusz Walesik** - aktor, **Danuta Koenig**- naczelnik Wydziału Oświaty, Kultury, Sportu i Turystyki UM, instruktor zespołu teatralnego, **Marian Żyła** - muzyk i sekretarz jury **Halina Mackiewicz** wysłuchało 49 adeptów trudnej sztuki recytacji. Wyróżnienia 1. stopnia i awans do eliminacji wojewódzkich otrzymało 8 z nich: utytułowana już ustrońska deklamatorka **Paulina Waleczek** ze Szkoły Podstawowej Nr 2, a także **Wojciech Mróz** z SP 1 w Istebnej, **Aleksandra Szypuła** z SP 2 w Skoczowie, **Dagmara Wiśniewska** z SP w Pogwizdowie, **Agnieszka Rudkowska** z SP w Bażanowicach, **Aneta Kawulok** i **Anna Czulak** z SP 2 w Istebnej oraz **Paweł Kucypera** z SP 4 w Cieszynie. Komisja przyznała także 8 wyróżnień 2 stopnia, ale spośród tych wyróżnionych nie było ustroniaków.

Podsumowanie konkursu odbędzie się 18 lutego o godzinie 9.30 także w MDK „Prażakówka”.

Organizator - dyrekcja Ogniska Pracy Pozaszkolnej w Ustroniu składa serdeczne podziękowania sponsorom imprezy: właścicielom Delicji oraz dyrekcji PSS Społem za ufundowanie poczęstunku dla uczestników konkursu. (mn)



Fot. W. Suchta



Fot. W. Suchta

GRALI TRZY DNI

Od poniedziałku do środy (26-28 stycznia) w Szkole Podstawowej nr 2 trwał turniej tenisa stołowego. Każdy kto chciał mógł przyjść i pograć w ping-ponga. Jako, że sala gimnastyczna jest malowana, stoły do gry rozstawiono na korytarzu. W niczym to nie przeszkodziło w sprawnym przeprowadzeniu imprezy. Po eliminacjach rozegrano finały, a w poszczególnych kategoriach wiekowych zwyciężyli: klasy III-IV - **Mateusz Gluza**, klasy V-VI - **Andrzej Marek**, klasy VII-VIII - **Mateusz Żebrowski**. Turniej został przygotowany i przeprowadzony przez samorząd szkolny, szczególnie przez uczniów „dwójki” **Mateusza Malinę** i **Seweryna Czerwiakowskiego**. Nagrody zakupiono za pieniądze pochodzące z zysku sklepiku szkolnego, prowadzonego przez samorząd. (s)

...młody i idealny, idealny i młody...



Karnawałowy Bal Przebiernicóws



27.01.97 - karnawał w SP-2!



••• Tancerz, wróżki, księżniczki i koty...



102







Bawmy się, śmiejmy się...



Czy to uczniowie z 2 b?





Tańczą modelki, muszkietierowie, duszek,
pani młoda, pajacyk i różne gatunki
zwierząt.





po wspólnej zabawie klas I - III
uczniowie rozeszli się do swoich sal na
poczęstunek i dalszą, wesołą, zabawę.



ucz. kl. 2b - konkurs tańca.





Fot. W. Suchta

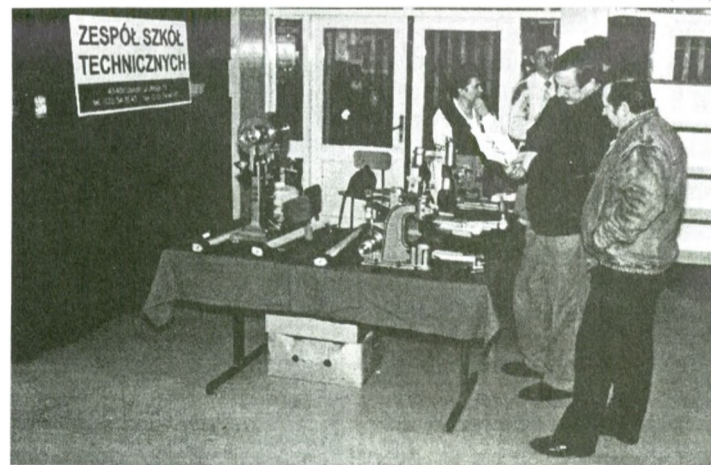
GIEŁDA SZKÓŁ

W sobotę 12 lutego po raz pierwszy w Ustroniu odbyła się „Giełda Szkół”. W Szkole Podstawowej nr 2 uczniom ustronńskich podstawówek prezentowały się szkoły średnie rejonu cieszyńskiego. Obecne były prawie wszystkie szkoły średnie. Chętni mogli zapoznać się z ofertą Zespołu Szkół Zawodowych w Skoczowie, Technikum Odzieżowego w Skoczowie, LO im. Stalmacha z Wisły, LO im. Kopernika w Cieszynie i jego filii w Ustroniu, LO im. Osuchowskiego w Cieszynie, LO Towarzystwa Ewangelickiego w Cieszynie, Katolickiego LO w Cieszynie, Zespołu Szkół Budowlanych w Cieszynie, Szkoły Organizacji i Zarządzania w Cieszynie, Zespołu Szkół Gastronomiczno-Hotelarskich w Wiśle, Zespołu Szkół Rolniczych w Międzywiciu, Zespołu Szkół Rolniczo-Technicznych w Cieszynie oraz Zespołu Szkół Technicznych w Ustroniu.

Uroczystego otwarcia giełdy dokonał burmistrz Kazimierz Hanus w obecności władz Kuratorium Oświaty oraz dyrektorów i nauczycieli prezentujących się szkół. Miłym akcentem otwarcia giełdy był pokaz mody zaprezentowany przez uczennice Technikum Odzieżowego ze Skoczowa. Uczennice pokazały stroje, które zaprojektowały na różne okazje - od normalnych ubrań noszonych na co dzień po kreacje wieczorowe.

Wszystkie prezentujące się szkoły starały się to robić w atrakcyjny sposób. Każda szkoła miała w „dwójce” swoje wydzielone miejsce i tam można było dowiedzieć się wszystkiego o możliwości nauki. Przy stolikach siedzieli nauczyciele i uczniowie. Na ekranach telewizorów z kaset wideo pokazywano jak wygląda szkoła od wewnątrz. Szczegółowo informowano o zawodach jakie można zdobyć w technikach i szkołach zawodowych, licea reklamowały się ilością przyjętych uczniów na studia. Wszystkie szkoły rozdały chętnym materiały opisujące naukę i warunki przyjęcia, na niektórych stoiskach można było się zaopatrzyć w ankiety i kwestionariusze konieczne przy składaniu podań o przyjęcie do danej szkoły, podawano też jakie dokumenty należy złożyć i w jakim terminie.

Wśród korzystających z giełdy, poza uczniami, dostrzegliśmy sporo rodziców pilnie studiujących oferty szkół średnich. (ws)



Fot. W. Suchta



BAJKOWY CZAR

W sali widowiskowej dyrekcji Szpitala Uzdrawiskowego odbył się 4 lutego spektakl zatytułowany „Syrenie łyzy”. Scenariusz na podstawie bajki Artura Opmana napisała **Daniela Łabuz**, a aktorско popisywali się uczniowie Szkoły Podstawowej Nr 2. Sala wypełniona była do ostatniego miejsca. W wygodnych fotelach zasiedli burmistrz **Kazimierz Hanus** z małżonką, redaktorzy **Jadwiga** i **Władysław Oszeldowie**, rodzice młodych artystów, mieszkańcy i goście uzdrowiska. Biorąc pod uwagę czas ferii i rodzaj przedstawienia, za mało było młodych widzów.

Baśń opowiadała o zaczarowanym świecie podmorskich głębin, gdzie spokojny i szczęśliwy żywot wiodły Syreny, ich ojciec Władca Mórz, a także Morska Wiedźma i jej Potworki. W tę sielankę wkracza brutalnie człowiek. Niestety porozumienie między tymi dwoma światami okazuje się niemożliwe, ponieważ ciężą nad nim zabobony, niesprawdzone plotki, wzajemne oskarżenia. Nietrudno dopatrzeć się tu analogii do współczesnej sytuacji na świecie, kiedy stereotypy i niewiedza rodzą nienawiść między narodami, wyznawcami różnych religii, przedstawicielami subkultur.

Opowiadaniem fabuły baśni zajęła się Wróżka - Narratorka - **Paulina Waleczek**. Uczennica naszej dwójki zdobywała już laury na wojewódzkim konkursie recytatorskim i w tym spektaklu wyróżniała się doświadczeniem i scenicznym obyciem. Najatrakcyjniej, biorąc pod uwagę kostiumy, prezentowały się natomiast Syreny: odtwórczyni głównej roli Syrenka - **Aleksandra Kania**, Srebrna - **Iwona Pilch**, Biała - **Dominika Cieślak**, Jasna - **Basia Kaczmarzyk** oraz **Malwina Mikula**. Wszystkie stroje wykonali rodzice, głównie mamy, ale znalazł się też krawiecko utalentowany ojciec. Przerobione balowe suknie, rybie ogony, wodorosty oblepiające morskie chochliki, maski, trójząb i inne akcesoria, a także makijaże i fryzury dziewczynek prezentowały się znakomicie. Nad kostiumami i scenografią, której autorem jest **Dobiesław Kaczmarek**, długo debatował cały zespół. Wśród Syren najbardziej podobą się Basia, jej donośny głos, dobra dykcja, zadziorny ton i zabawne potupywanie nogą wywołały uśmiech na nie jednej twarzy. Inne syrenki były może trochę za bardzo enigmatyczne, a Ola Kania zbyt nieszczęśliwa. Jej smutek usprawiedliwiała wprawdzie smutne losy odgrywanej postaci, ale choć na początku mogła pozwolić Syrence na uśmiech. Te i inne drobne niedoskonałości wynikające z braku doświadczenia łatwo można wyeliminować. W roli Morskich Potworków dobrze sprawdziły się też **Justyna Trybalska** i **Justyna Marszałek**. Szczególnie ta pierwsza, której gra aktorska w sprzeczkach z „braciszkiem” wypadła naturalnie i spontanicznie.

Syrenka, mimo przestróg rodziny, zakochała się w człowieku. Odrzuciła zaloty Delfinka, w tej roli **Piotr Bem**, który przybył na dwór wraz ze swym ojcem Księciem Zielonej Zatoki - **Damian Czapnik**. Na jej zachwyt światem ludzi wpłynęła z pewnością atmosfera niedomówień i brak informacji o życiu na lądzie. Władca Mórz - **Tomek Uchroński** i Babunia - **Małgorzata Sowińska**, o ludziach nie chcieli nawet słyszeć. Podobnie zachowywał się ojciec obiek-



Fot. W. Suchta

tu westchnień Syrenki - Anzelm - **Sławek Kuś**. Gdy jego syn Jaśko zachwywał się syrenim głosem ostrzegał, że syreny są sprawczyniami wszystkich nieszczęść dotykających rybaków. Postać Jaśka odtwarzał **Bartosz Welsyng**, któremu za wytrwałość należą się słowa uznania. Trzy dni przed spektaklem złamał nogę i na scenie występował na wózku. Nie przeszkadzało mu to w graniu, poruszał się sprawnie, mimo, że opanowanie tego urządzenia nie było łatwe.

Zdesperowana Syrenka udała się w końcu do Morskiej Wiedźmy - demonicznej **Karina Adameczyk**, która na początku próbowała odwieść ją od zamiaru zmarnowania sobie życia, ale w końcu zgodziła się pomóc. Za przemianę w człowieka zażądała jednak wysokiej ceny - głosu. Ostrzegała też Syrenkę, że jeśli Jaśko jej nie pokocha, zamieni się w morską pianę. Syrenka zamieszkała wśród ludzi, ale nie mogła przypomnieć Jaśkowi, że to jej głosu słuchał godzinami nad brzegiem morza i że to ona uratowała go kiedyś od śmierci. Ukochany wybrał za żonę Jagnę - dziewczynę z krwi i kości. Nie było happy endu, choć Syrenka nie zmieniła się w morską pianę. Przyszedł po nią Król Krainy Baśni, także Tomek Uchroński, występujący w spektaklu w podwójnej roli, który powiedział: „Baśń jest wieczna i pamięć o niej jest wieczna. Nie zginięz Syrenko. Pójdź za mną”.

Wszystkie dzieci były przejęte i dobrze przygotowane. Wymienić należy także odtwórców ról drugoplanowych: **Magdę Błażycę**, **Urszulę Podzorską**, **Basię Belkot**, **Anetę Szarzec** i występującą tylko w pierwszym przedstawieniu **Miriam Mańczyk**. Już choćby nauczenie się na pamięć tekstu zasługuje na uznanie. Zdarzało się czasem, że ktoś zamilkł zapominając kwestii, ale zaraz przychodziła mu z pomocą D. Łabuz, która występowała także w roli suflera. Młodzi aktorzy byli na scenie opanowani i nawet jeśli zżerała ich trema, nie dawali tego po sobie poznać. Inaczej za kulisami. Tam gorączkowo powtarzali tekst, nerwowo poprawiali stroje, czasem wybuchła sprzeczka. Całość wypadła bardzo dobrze. Ustrońska opowieść o Syrence miała w sobie dużo więcej autentyczności i bajkowego czaru niż spopularyzowana przez wytwórnię Disney'a historia o Arielce. Warto byłoby zorganizować taki spektakl dla milusińskich.

Gdy uciły ostatnie oklaski dzieci wraz z rodzicami, reżyserem i zaproszonymi gośćmi udały się na poczęstunek. Tam wysłuchano uwag dotyczących gry poszczególnych aktorów, zastanawiano się co jeszcze poprawić, nad czym popracować. Zespół Teatralny przy SP 2 działa pod opieką D. Łabuz od września ubiegłego roku. Prace nad bajką „Syrenie łyzy” rozpoczęły się w październiku. Dwa spektakle, które odbyły się 4 lutego i premierowy 16 stycznia w Elektronie, przyciągnęły wiele osób. Wolne datki zebrane po przedstawieniu przekazane będą na nagrody za dobre wyniki w nauce podczas Zielonej Szkoły w Kołobrzegu. W sumie zebrane 1.100 zł. Gdy zapytaliśmy D. Łabuz dlaczego zdecydowała się na prowadzenie grupy teatralnej odpowiedziała:

— **Żeby odciągnąć dzieci od telewizora, a także po to, by rodzice włączyli się do naszej pracy z dziećmi.**

Nie zawiodła się, zaangażowanie i jednych i drugich było ogromne.

Monika Niemiec

Gazeta Ustrońska 7



Fot. W. Suchta

Daniela Łabuz, nauczycielka Szkoły Podstawowej nr 2 im. Jerzego Michejdy w Ustroniu, należy do tej kategorii pedagogów, którzy odznaczają się wyjątkową wrażliwością. Przekonałem się o tym uczestnicząc w charakterze widza w przedstawieniu, z którego dochód przeznaczony został na dofinansowanie zimowiska nad morzem. Wiadomo, że budżet szkolny szczupły i potrzebny w zakresie rekreacji dzieci coraz trudniej zaspokoić. Stąd pomysł popisu scenicznego, który zgromadził niespodziewanie dużo publiczności.

Cała aranżacja imprezy spoczywała w rękach pani Daniela, ale w jej przygotowaniu brało udział wiele osób. Wytworzył się klimat współodpowiedzialności zespołu nauczycielskiego, dzieci i rodziców, a nawet dziadków, za jej poziom. Barwny korowód baśniowych postaci, jaki przewinął się przed oczami widzów, rozbudził wśród najmłodszych głębokie wzruszenia, a u starszej generacji wspomnienia dawno przebrzmiałych lat. W ich gronie znalazłem się i ja z żoną. I kiedy na chwilę przymknąłem oczy, jawił mi się obraz sprzed... ponad 80 lat, kiedy to występowałem w charakterze aktora w szkolnym teatryku. Staralem się wczuć w role wykonawców

ustrońskiego przedstawienia i na krótko doznałem jakby olśnienia. Oto przede mną dokonuje się coś, co wymagałoby głębszej, psychologicznej analizy. Zainteresowało mnie zafascynowanie się dziećmi swoimi rolami. Z rozmowy z młodocianymi aktorami nietrudno było wynioskować, że to, co działo się na scenie, było efektem subtelnej współpracy (nie: dyktatu) między wychowawcą-reżyserem a zespołem wykonawców. Na pytanie, czy przygotowania do występu nie zabrały im zbyt wiele czasu, zgodnie zaprzeczyli, wyrażając pragnienie, aby tego rodzaju przedsięwzięcie, z ich udziałem, było jak najwięcej.

I oto otwiera się przede mną wizja szkoły, gdzie obok praktyk regulaminowych dokonuje się proces samorealizacji uczniów i uczennic. Przypomina mi się eksperyment - udany - dyrektora Szkoły Podstawowej im. Jana Matejki w Sopocie, **Józefa Golca**, gdzie przez wiele lat działał Szkolny Klub Propozycji. Niestety, ówczesne władze nadrzędne po kilku latach działalności Klubu uznały, że pomysł po-

zostaje poza zasięgiem ich wyobraźni o szkole opartej na dyrektywach i zaleceniach odgórnych. I tak piękna inicjatywa zamarła w bezruchu.

Ustroński przykład skłania do zadumy. Jeśli dzieci ustrońskiej szkoły im. J. Michejdy zafascynowały się swoim aktorstwem, to zapewne ich zapal można przenieść na inne płaszczyzny działań o szerszym już zasięgu. Cieszyński Interklub Społeczny (CIS) podszeptuje możliwość nawiązania łączności z dziećmi szkół polskich np. na Białorusi lub Litwie. Ale jest też możliwość budowania "mostów przyjaźni" między dziećmi ustrońskimi a dziećmi którejsz z szkół zaolziańskich. Może warto zaproponować taką współpracę sąsiadującej o mie-dzę szkole polskiej w Dolnej Lesznej? Rolę pośrednika mogłaby pełnić Macierz Polska w Republice Czeskiej. Chodziłoby o wymianę doświadczeń, wzajemne odwiedziny, akcję listów. Przed wojną sieć takich międzyszkolnych kontaktów w relacji Stary Kraj - Polonia Zagraniczna była bardzo rozbudo-

wana. Sądzę przeto, że ustrońska inicjatywa spotkałaby się z życzliwym przyjęciem ze strony "Wspólnoty Polskiej". Warto spróbować.

I jeszcze inna propozycja. Przed kilku laty ukazała się praca monograficzna, poświęcona rodowi Michejdów, z których ponad stu żyje w różnych krajach świata. Może warto, aby szkoła imienia Jerzego Michejdy nawiązała kontakt z ludźmi wywodzącymi się z tego rodowego gniazda cieszyńskiego? O pośrednictwo można zatroszczyć się, nawiązując łączność z Michejdami żyjącymi w Polsce (Bielsko-Biała, Warszawa) lub w Republice Czeskiej (Olbrachcice). A może przy współpracy z innymi organizacjami ustrońskimi dobrze byłoby - wzorem Cisownicy, gdzie odbył się Zjazd Rodziny Hławiczków - urządzić spotkanie z przedstawicielami rodziny Michejdów?

Takie oto refleksje zrodziły się u mnie po krótkim pobycie w Ustroniu. Wyjeżdżaliśmy stąd z żoną pokrzepieni na duchu, podbudowani opiniami nauczycieli i rodziców. Stwierdzali zgodnie, że warto w wychowanie młodego pokolenia inwestować nie tylko wiedzę pedagogiczną, ale - a może przede wszystkim - serce.

WŁADYSŁAW OSZELDA

"Syrenienie Łzy"

MALI AKTORZY

Zauroczona pasją z jaką mali aktorzy ze Szkoły Podstawowej Nr 2 w Ustroniu prezentowali postaci z bajki, wyreżyserowanego przez panią Daniełę Łabuz przedstawienia „Syrenich łez” (Bajka „Syrena” autorstwa Opmana - rozpisana została na 4 akty pod zmienionym tytułem j.w.) - pozwalam sobie podkreślić szczególne zaangażowanie społeczne nauczycielki. Obie z panią Renatą Ciszewską tworzą w Ustroniu godzien powielenia duet, kreując z małych ludzików nie tylko zwyczajnych uczniów, ale ludzików uskrzydłych. Tego typu osobowości, które obie panie przedstawiają, umieją dzieciom wypełnić czas wolny od zajęć obowiązkowych i pomagają uwolnić te kruche jeszcze i nieukonstytuowane „stworzonka” od ślęczenia przed telewizorem, rzadko emitującym programy ambitne, za to częściej kryminalny śmietnik współczesnej cywilizacji. Toteż chwała nauczycielkom społeczniczkom i małym „szkrabom”, które połąkły bakcyła bycia sobą na scenie, co niewątpliwie zaowocuje w życiu publicznym, w miarę ich wzrostu. Należy się też uznanie mamom dzieci za uszycie pięknych kostiumów. Tu z rozrzewnieniem wspominam cielejące lata, nauczycieli i nauczycielki, którzy to nie pytając o zapłatę nami się zajmowali. Jaka to frajda i przeżycie było grać i śpiewać na scenie ustrońskiej „Prażakówki”! Przypominam sobie też znakomite przedstawienie aranżowane przez panią Helenę Garbusińską ze szkoły nr 1. Na scenie występowały też jakieś wodne nimfy, w znakomitej oprawie scenicznej. Niezapomniane do dzisiaj, na pewno dla wie-

lu, jest przedstawienie reżyserowane przez panią Renatę Ciszewską bajki Andersena p.t.: „Królowa śniegu”, ze wspaniałą scenografią pana Karola Kubali. Był i balet - a jakże - tuż po wojnie... Nasze mamy szyły nam suknie z gazy opatrunkowej - takiej z metra. Były to wojenne remanenty ze szpitali wojskowych. Gazę trzeba było krochmalić. Ale jakie to były wspaniałe kreacje. W tę sprawę ogromnie angażowali się państwo Cholewowie (słynny Mały Janek i jego żona). Za salę do ćwiczeń baletowych służył barak po jeńcach radzieckich.

Te i inne amatorskie przedstawienia odbywały się na „Prażakówce”, przeplatając się z przedstawieniami granymi przez artystów profesjonalnych, z goszczących u nas na zaproszenie teatrów, m.in. Teatru Ateneum z Warszawy. Tu wspomnieć należy innego świetnego Jasia - Nowaka i jego pomysły na zagospodarowanie i wykorzystanie ustrońskiej sceny.

Żywią nadzieję, że następne imprezy w niezbyt odległej przyszłości też oglądać będziemy ze sceny Domu Kultury „Prażakówka”, jeśli się wszyscy w dzieło jej remontu zaangażujemy! Trupa amatorów aktorów, tancerek i tancerzy oraz śpiewaków nam w mieście rośnie, rozwija się i warta jest aplauzu i oklasków! A szczególnie społecznicy, którym na sercu leży dobro dzieci i młodzieży. Im więcej dzieci zaangażuje się w dzieła zbożne i budujące, tym mniej wyrosnie łapserdaków, narkomanów, bandytów i innych wykołajeńców. A kije baseballowe służyć będą tylko cełom, dla których zostały wyprodukowane t.j. wyłącznie do gry sportowej.

Halina Dzierżewicz

ZAPROSZENIE



Józefa Jabczyńska - wybitny nauczyciel i opiekun dzieci
 niepełnosprawnych - obchodziła 90-urodziny. Z tej okazji
 młodzież szkolna - SP2 zaprosiła JUBILATKĘ na spektakl
 pt. "Syrezie Tzy". Wykonawcami byli uczniowie kl. 2a i 4b.
 Uroczystość odbyła się na "Prążakówce".
 Zgromadzona publiczność (300 osób) - w podziękowaniu
 za włożony trud w wychowanie dzieci - zaśpiewała JUBILATCE
 100 LAT!

**Uczniowie Klimatycznej Szkoły
Podstawowej nr 2, mają zaszczyt
zaprosić na spektakl teatralny**

pt. „Syrenie łzy”

**który odbędzie się 5 marca 1998 r.
o godz. 15 na Prażakówce w
„Mirage 2000”**



Spektakl „Syrenie Tzy” - wystawiony na cześć 90-urodzin wybit. pedagoga - J. Jabczyńskiej



Życzenia długich lat życia składają dzieci i młodzież Szkoły Podst. Nr 2 w Ustroniu.



Turniej Tenisa Stołowego

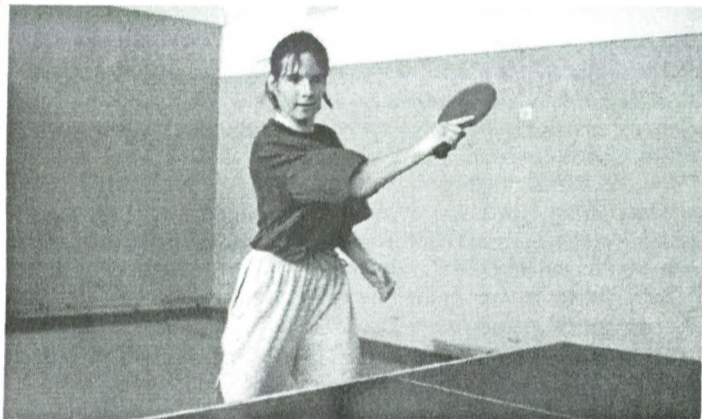
UDANY TURNIEJ

Po raz czwarty spotkali się pingpongiści, by rozpocząć Otwarty Turniej Tenisa Stołowego o „Puchar Miasta Ustronia”. Przez dwa dni - 21 i 22 lutego - w sali gimnastycznej SP-2 na sześciu stołach grało 17 zawodniczek i 80 zawodników. Zjawili się gracze z prawie wszystkich miejscowości rejonu cieszyńskiego, byli też zawodnicy z miast odleglejszych.

— Szkoda, że pierwszego dnia turnieju, gdy grali uczniowie szkół podstawowych, nie wszystkie ustronińskie szkoły były reprezentowane. Prośba na przyszłość, by jednak z każdej szkoły była grupa uczniów, można by wtedy potraktować turniej również jako mistrzostwa Ustronia. — Mówi główny organizator **Kazimierz Heczko**, który większość prac przygotowawczych wykonał sam, a rozpoczął to już przed trzema tygodniami. W ostatnich dniach przed turniejem, musiał przerwać pracę zawodową, by należycie przygotować imprezę.

— Jeżeli sponsorzy są laskawi, to łatwiej wszystko zorganizować i jest duże zainteresowanie zawodników — mówi K. Heczko. — Dodam, że rewelacyjnie układa się współpraca ze szkołą. Dziewczynki z SP-2 przygotowały bufet dla uczestników, w którym można było kupić kawę, herbatę, słodycze. Poza tym wspinała nawierzchnia sali gimnastycznej.

Zawodnicy byli zadowoleni z organizacji, walczyli też o nagrody. BUT „Ustronianka” sponsorowała nagrodę główną - bono wartości 450 zł, połowę wartości wczasów w Hiszpanii. Również pozostałe nagrody były atrakcyjne. Ponadto turniej jest rozgrywany w ten



Monika Szalbot.

Fot. W. Suchta

sposób, że każdy startujący gra przynajmniej dwa mecze. Najlepsi prezentowali bardzo wysoki poziom. Wśród młodzieży szkół podstawowych bezkonkurencyjni byli zawodnicy sekcji tenisa stołowego z Mazańcowic i Dziegiełowa. Honor Ustronia bronił zawodnik TRS „Siła” **Andrzej Buchta**. Okazało się, że skutecznie, gdyż to właśnie on wywalczył Puchar Miasta Ustronia po dwóch wygranych meczach w finale, do którego poza nim zakwalifikowali się S. Rucki i P. Pietrzak. Zaskoczeniem było zwycięstwo wśród senierek dziewiętnastoletniej **Moniki Szalbot** z Wisły Malinki, która w turnieju nie straciła nawet jednego seta.

— Pracuję w Wiśle w prywatnym gabinecie stomatologicznym. Pani doktor jest ustronianką i to od niej dowiedziałam się o turnieju — mówi M. Szalbot. — Ze zwycięstwem nie było problemów, choć gram tylko dla przyjemności. Na parafii w Malince mamy stół do tenisa stołowego i tam gramy, przeważnie z chłopakami. W tym roku grałam niestety tylko trzy razy, ale dawniej byłam dość dobra, doszłam nawet do Mistrzostw Polski.

— Wygrałam już po raz trzeci, jednak z roku na rok jest coraz ciężiej — mówi A. Buchta. — Dochodzą zawodnicy młodszy i to wpływa na poziom. Cieszę się tym bardziej, że jest wspinała nagroda za pierwsze miejsce. Mogę powiedzieć, że około dwudziestu zawodników startujących wiedziało o co w tej grze chodzi. Pozostali trochę odstawali, ale cieszyły przyszli i zdecydowali się grać. Jeszcze na jedno chciałbym zwrócić uwagę - piękna nawierzchnia. Nie trzeba co chwilę używać szmat do wycierania. Od trzech lat gram w ustronińskiej „Sile” i mamy dość mocny zespół. Ale najważniejsza jest wspinała atmosfera, nie ma konfliktów.



Zmagania dziewczynek w najmłodszej grupie wiekowej.

Fot. W. Suchta

Była to pierwsza tak duża impreza, która odbyła się w wyremontowanej sali gimnastycznej SP-2. Nic więc dziwnego, że przez cały turniej dość nerwowo przyglądał się wszystkiemu dyrektor SP-2 **Zbigniew Gruszczyk**. Po turnieju powiedział nam jednak, że życzyłby sobie, by wszyscy wynajmujący salę zachowali taką dyscyplinę jak pingpongiści. Wszyscy mieli prawidłowe obuwie, nie było przypadku naganych zachowań, dotrzymywano wszystkich terminów.

— Było sporo zawodników, dużo dziewcząt w grupie młodszej i to cieszy — mówi sędzia główny **Jerzy Chojnacki**. — Bardzo wysoki poziom był w młodszej grupie chłopców. Wśród dorosłych też dopisała frekwencja i trzeba pochwalić organizatorów za dobre rozpropagowanie zawodów. Odbyło się bez protestów. Dałem tylko dwie żółte kartki, a to za nieparlamentarne słowa, które zawodnikom wyrwały się w ferworze walki. Takim zachowaniem nie można pobić, tym bardziej, że na sali były kobiety. Moim zdaniem ten turniej ma szansę rozwoju.

J. Chojnacki również wystartował, niestety bez sukcesu. — W końcu nie zawsze można być najlepszym. Dla takiego zawałowca jak ja, każdy występ jest udany. W 12 lat po zawale traktuję to jak rehabilitację. Gdyby nie sport, pewnie czekałbym na drugi zawał, a tak w ogóle o tym nie myślę — mówi J. Chojnacki.

Wyniki dziewczynki do lat 15: 1. **Rachela Dytko** (Dziegiełów), 2. **Ester Dytko** (Dziegiełów), 3. **Irena Marekwica** (SP-2 Ustronia), 4. **Magdalena Konowol** (SP-5 Ustronia), 5. **Dominika Brenza** (SP-3 Ustronia), 6. **Dagmara Żółty** (SP-2 Ustronia), chłopcy do 13 lat: 1. **Dariusz Roczyna** (Mazańcowice), 2. **Piotr Sikora** (Dziegiełów), 3. **David Dytko** (Dziegiełów), chłopcy 14-15 lat: 1. **Tomasz Major** (Mazańcowice), 2. **Sylwester Kunicki** (Mazańcowice), 3. **Rafał Cieñciala** (Dziegiełów), 4. **Daniel Mach** (Dziegiełów), 5. **Marcin Smagacz** (SP-2 Ustronia), 6. **Łukasz Caban** (SP-2 Ustronia), oldboye od 41 lat wżwyż: 1. **Henryk Pietrzak** (OSP Skoczów), 2. **Zbigniew Mika** (Bielsko-Biała), 3. **Zdzisław Dziędział** (Bielsko-Biała), seniorki: 1. **Monika Szalbot** (Wisła Malinka), 2. **Jadwiga Konowol** (Skoczów), 3. **Daria Maślanka** (LO Ustronia), 4. **Agata Heczko** (LO Ustronia), seniorzy: 1. **Andrzej Buchta** (TRS „Siła” Ustronia), 2. **Sylwester Rucki** („Komerzial” Cieszyn), 3. **Piotr Pietrzak** (Skoczów), 4. **Krzysztof Mirkowski** (Bielsko-Biała), 5. **Marcin Cieślak** (Goeszów), 6. **Marek Para** (TRS „Siła” Ustronia).
Wojślaw Suchta



Zwycięzcy. Od prawej: A. Buchta, S. Rucki, P. Pietrzak.

Ślalom Gigant SP

POKONAŁA CHŁOPCÓW

W strugach deszczu rozegrano Ślalom Gigant Szkół Podstawowych Ustronia o Puchar Prezesa Marabu-Ski Clubu, który odbył się w piątek trzynastego lutego na stoku slalomowym w Poniwcu. Kilka bardzo ciepłych dni poprzedzających zawody sprawiło, że na sztucznie naśnieżonym stoku pozostały tylko resztki śniegu. Spośród 83 zgłoszonych uczniów na Poniwcu zjawili się 62, a tylko 17 dziewcząt i 19 chłopców ukończyło zawody w tych trudnych warunkach. Wystartowały drużyny z trzech ustronińskich szkół, z SP-130 uczniów i uczennic, z SP-2 - 23, z SP-6 - 8 oraz z SP-3 w Polanie samodzielnie **Daria Śliwka**, gdyż w szkole tej trwały jeszcze ferie zimowe. Zawody miały formułę otwartą, startowali więc obok trenujących w klubach, także uczniowie traktujący narciarstwo rekreacyjnie. Różnie też radzono sobie z brankami ustawionymi na trasie. Bezapelacyjnie zwyciężyła **Katarzyna Wiejacha** z SP-2, która osiągnęła najlepszy czas spośród wszystkich startujących, także chłopców.

— Niestety, jest już końcówka zimy — powiedział po zawodach **Adam Jurasz** z Marabu-Ski Clubu. — Ten slalom odbył się właściwie dziesięć po dwunastej, tylko dzięki uporowi ludzi propagujących sport w szkołach. Jest mi niezmiernie przykro, że w grupach młodszych jest tak mało zawodników. Nie wiem czym to jest spowodowane. Pamiętam, że kilka lat temu, były to grupy liczne. Obecnie są niestety szczątkowe. Jeżeli startują w najmłodszej grupie dwie dziewczynki, to daje to sporo do myślenia. Przede wszystkim powinno skłonić do refleksji ludzi odpowiedzialnych za sport



Fot. W. Suchta

w szkołach, za sport w Ustroniu. W przyszłości może dojść do takiej sytuacji, że będziemy chcieli zorganizować podobne zawody, a nie będzie miał kto startować. Będzie to wielką klęską całego środowiska. Jest to trzecia edycja tych zawodów. Niestety przez ostatnie dwa sezony nie odbyły się, gdyż uniemożliwił to brak śniegu. Chciałbym podziękować Ottonowi Maroszowi, który dał 50% nagród. On faktycznie wspomaga sport młodzieży, nigdy nikomu nie odmawia. Byłoby miło, gdyby takich ludzi było więcej.

Zawody sponsorowali: Otto Marosz, Motel „Marabu”, Hotel „Maranta”, Sanatorium Uzdrowiskowe, a nad bezpieczeństwem młodych narciarzy czuwał GOPR. Całkowity koszt zawodów wyniósł 6.419 zł, ale dzięki sponsorom z kasy miejskiej na ten cel musiano przeznaczyć zaledwie 633 zł, czyli dziesięciokrotnie mniej. Wszyscy startujący otrzymali nagrody i dyplomy. Katarzyna Wiejacha z Poniwca wracała ze wspaniałym kaskiem, dla innych był sprzęt sportowy, czapki, rękawice.

— Uważam że to bardzo dobra reklama — powiedział nam **Otton Marosz**. — Sponsoruję sport od dwudziestu lat i nie wyobrażam sobie, bym mógł odmówić organizatorom tak wspaniałej imprezy. Narciarstwo to moje hobby i póki mogę, będę pomagał. Uważam, że dzisiejsze zawody, w tak złych warunkach atmosferycznych, zostały zorganizowane bardzo dobrze.

O ocenę poziomu sportowego slalomu poprosiliśmy **Mariolę Kaczmarek**, dawniej znakomitą alpejkę, dziś nauczycielkę w SP-1: — Poziom zawodów był moim zdaniem wysoki. Pamiętajmy, że dzieci jeżdżą bardzo mało na nartach, bardzo mało czasu spędzają na uprawianiu sportu. Gdyby jeździły więcej byłoby oczywiście lepiej. Wszystko to kwestia wyjeżdżenia. Niestety mamy taką zimę i musimy się z tym pogodzić. Dzieci, które trenują, jeżdżą już trzy lata i jestem z nich bardzo zadowolona.



Fot. W. Suchta

O krótką rozmowę poprosiliśmy też zwyciężczynię, Katarzynę Wiejachę, która na wstępie przedstawiła nam się:

— Jeżdżę od trzech lat w klubie Marabu. Trenujemy od piątku do niedzieli. Jeździmy też na obozy. W tym roku startowałam już w Pucharze Zakopanego i zajęłam tam 10 miejsce. Moją ulubioną konkurencją jest slalom gigant. W przyszłości myślę o nauce w liceum, a potem o studiach na Akademii Wychowania Fizycznego. Raczej nie porzucę sportu. Chcę startować też jako seniorka.

— **A czy nie masz kłopotów z nauką w szkole?**

— Ciężko jest nadrabiać, gdy na przykład wyjeżdżamy do Austrii czy na zawody. Mam średnią ocen 4,1. Gdy wyjeżdżam książki biorę ze sobą.

— **Jak traktują koleżanki twoje sukcesy sportowe?**

— Niektóre są zazdrosne.

— **A jak ci się dziś startowało w takim deszczu?**

— Bardzo źle.

Imprezę zorganizowali: Marabu-Ski Club i Urząd Miejski.

Klasyfikacja drużynowa: 1. SP-1 - 121 pkt, 2. SP-2 - 99 pkt., 3. SP-3 - 10 pkt., 4. SP-6 - 5 pkt.

Wyniki dziewcząt: klasy I-II: 1. **Agata Stec** SP-2 (1.47,80), klasy III-IV: 1. **Daria Śliwka** SP-3 (30,91), 2. **Anna Klóska** SP-2 (33,82), 3. **Joanna Pawelska** SP-1 (35,75), klasy V-VI: 1. **Edyta Klóska** SP-2 (32,26), 2. **Małgorzata Koziol** SP-2 (33,82), 3. **Ewa Pietrzyk** SP-2 (35,76), 4. **Małgorzata Lankocz** SP-1 (36,55), 5. **Anna Mazur** SP-1 (38,58), 6. **Jadwiga Górnik** SP-1 (51,10), 7. **Katarzyna Barabosz** SP-2 (56,03), klasy VII-VIII: 1. **Katarzyna Wiejacha** SP-2 (26,85), 2. **Magdalena Sztefek** SP-1 (33,97), 3. **Sylwia Sokolowska** SP-2 (36,66), 4. **Barbara Drózd** SP-1 (39,91), 5. **Marta Markiewicz** SP-1 (41,15), 6. **Anna Cieślak** SP-1 (2.11,31).

Wyniki chłopców: klasy I-II: 1. **Krzysztof Kania** SP-2 (1.32,67), klasy III-IV: 1. **Maciej Bobola** SP-1 (43,95), 2. **Michał Heczko** SP-2 (47,94), klasy V-VI: 1. **Michał Banzel** SP-1 (44,40), 2. **Łukasz Goszyk** SP-1 (2.01,02), 3. **Paweł Heczko** SP-1 (48,18), 4. **Adrian Czyż** SP-1 (2.01,02), 5. **Mateusz Zawada** SP-1 (2.06,66), klasy VII-VIII: 1. **Marcin Szeja** SP-2 (27,80), 2. **Jacek Jurasz** SP-2 (28,07), 3. **Jacek Szeja** SP-2 (31,85), 4. **Michał Tomiczek** SP-1 (33,64), 5. **Mateusz Danel** SP-1 (35,44), 6. **Dariusz Kajfosz** SP-6 (37,20), 7. **Szymon Zamojski** SP-1 (37,54), 8. **Jakub Szczotka** SP-1 (38,85), 9. **Jan Marcol** SP-2 (41,27), 10. **Kazimierz Wolny** SP-2 (42,91), 11. **Arkadiusz Pyra** SP-2 (45,54), 12. **Mateusz Zebrowski** SP-2 (47,05), 13. **Mariusz Szkaradnik** SP-1 (1.00,22).

Wojślaw Suchta



Mimo deszczu, po zawodach bawiono się w śnieżki resztkami rozmiętego śniegu.

Fot. W. Suchta

Sponsorzy szkole

PRZECIĘTO WSTĘGĘ

O remoncie sali gimnastycznej w Szkole Podstawowej nr 2 pisaliśmy już kilka razy. Ostatnio w ferie salę wymalowano. Choć prowadzone są tam normalne zajęcia wychowania fizycznego, odbył się duży turniej tenisa stołowego, wieczorami zaś z sali korzystają ustrońscy sportowcy, to oficjalnego otwarcia dokonano 23 lutego. Uczestniczyli w tym przedstawiciele Rady Rodziców, sponsorzy. Przy okazji podsumowano też ostatni bal szkolny.

Przewodniczący Rady Rodziców **Józef Górka** mówił, że przed balem zysk w wysokości 17.000 złotych był marzeniem. Po balu okazało się, że zarobiono 22.000 zł. Stało się tak głównie dzięki zaangażowaniu rodziców i hojności sponsorów. Bawiono się wspaniale. J. Górka zaprosił obecnych na przyszłoroczny bal, który odbędzie się tradycyjnie w drugą sobotę stycznia w DW „Malwa”.

Dyrektor SP-2 **Zbigniew Gruszczyk** podsumował remont sali. Tylko dzięki zaangażowaniu rodziców i przychylności władz miasta udało się tego dokonać. Była to inwestycja, która pochłonięła prawie 200.000 zł, a środki zdołano wygospodarować podczas roku



Fot. W. Suchta

budżetowego. Podkreślił także, że nie ma dobrze funkcjonującej szkoły bez współpracy z rodzicami.

— **Możemy się szczycić wspaniałą nawierzchnią sali gimnastycznej. Drugiej takiej nie ma w województwie bielskim** — mówił Z. Gruszczyk.

— **Im więcej przemówień tym zebranie donośniejsze. Dlatego pozwolłam sobie zabrać głos** — żartowała naczelnik Wydziału Kultury, Oświaty i Sportu **Danuta Koenig**, po czym złożyła podziękowania w imieniu burmistrza i wyraziła nadzieję, że wyremontowana sala gimnastyczna służyć będzie całemu środowisku.

Uroczystość uświetniły dzieci z czwartej klasy, które wykonały program patriotyczno-religijny. Wstęp przygotowała ich nauczycielka **Daniela Łabuz**, podkładem muzycznym służył **Janusz Śliwka**.

Gdy udano się na salę gimnastyczną, by przeciąć wstęgę i oficjalnie salę otworzyć, okazało się, że nie jest to takie proste. Kilka minut próbował wstęgę przeciąć J. Górka. Niestety nożyczkami, które mu wręczono, nie sposób było przeciąć czegokolwiek. Sytuację uratowała jedna z pań służąc nożyczkami kosmetycznymi. Wtedy dopiero oficjalnie salę otwarto, a wstęgę przecinali: J. Górka, D. Koenig i Z. Gruszczyk.



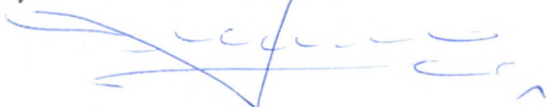
Wstęgę przecina J. Górka.

Fot. W. Suchta



415

A oto podpisy tych, którzy
weszli w poczet
przyjaciół naszej szkoły:

Alicja Gura-Polka
Urszula Dziurka
Helena Kowalska-Uchwała
Mariola Śliwka
Kowalewski Jan
Jeleni Józef
Janina Koros.
Maria Komadowska
Wojcik Władysław
Laurie Cecylia
Wobola Danuta
Marianka Jankowska


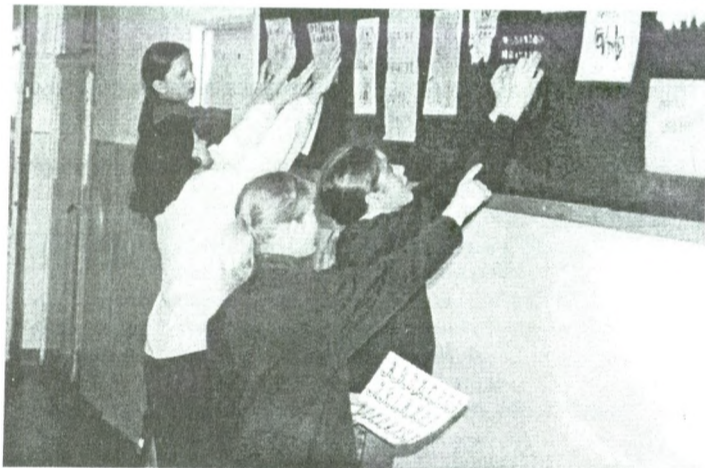
W



Gdy chłopcy porządkowali salę gimnastyczną... Fot. W. Suchta

SALA JAK NOWA

Po remoncie podłogi sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej nr 2 przyszedł czas na malowanie. Załatwiono to podczas ferii zimowych. Szkole udało się zakupić farby w cieszyńskim Polifarbie po bardzo atrakcyjnych cenach. Malowanie sali gimnastycznej, sanitariatów, szatni, łaźni kosztowało 14.000 zł. Kosztorysy opiewały na kwoty o wiele wyższe. Co najważniejsze jednak, wykonująca malowanie firma z Rybnika wszystkie prace malarskie wykonała zgodnie z założonymi terminami. Po feriach pozostało jeszcze tylko posprzątać, w czym pomagali uczniowie. Czyszczono, myto, a przede wszystkim generalnie przejrzano i zinwentaryzowano wszystkie urządzenia i cały sprzęt sportowy. Przechyżczono grzejniki, zabezpieczono okna silikonem. Obecnie na sali odbywają się już normalne lekcje. Jest też wielu chętnych, którzy chcieliby skorzystać z sali. Praktycznie od poniedziałku do niedzieli sala jest przez cały dzień zajęta. Popołudniami najczęściej na sali spotkać można tenisistów, siatkarzy, kolarzy. W niektóre dni zajęcia trwają do godz. 22.40. (w)



... dziewczęta robiły nową gazetkę.

Fot. W. Suchta

Wyremontowana sala gimnastyczna z najlepszą nawierzchnią w woj. bielskim służyć będzie uczniom SP-2 i całemu środowisku.

Sala gimnastyczna w Szkole Podstawowej nr 2 będzie miała nową podłogę. Kilka lat temu było już jasne, że parkiet na sali trzeba wymienić.

— Kilkakrotnie wymiana parkietu była przewidywana w kolejnych latach szkolnych — mówi dyrektor SP-2 **Zbigniew Gruszczyk**. — Dopiero w tym roku, gdy na sali wyczuwało się nieprzyjemny zapach, przeprowadzone zostały badania mykologiczne. Eksperti stwierdzili wydzielanie się związków toksycznych na sali gimnastycznej.

Gdy było już pewne, że zagrzybiona podłoga i jej podłoże są szkodliwe dla dzieci, w sali gimnastycznej przestały się odbywać lekcje wychowania fizycznego. Jako że szkoły podstawowe utrzymuje samorząd, konieczne było podjęcie decyzji przez Radę Miejską o przeznaczeniu funduszy na wymianę podłogi. Na sesji w ostatnich dniach maja radni zgodnie stwierdzili, że dążyć należy do jak najszybszego doprowadzenia sali gimnastycznej do takiego stanu, by mogły się na niej odbywać normalne lekcje. Nie znano jednak skali robót i kosztów całego przedsięwzięcia.

— Przystąpiliśmy do opracowania kosztorysu, później odbył się przetarg na wykonanie podłogi — mówi Z. Gruszczyk.

— W budżecie szkoły nie mieliśmy pieniędzy na taki cel. Rada Miejska podjęła jednak uchwałę o sfinansowaniu tej inwestycji. W sumie kosztować będzie ona 180.000 zł.

Przetarg wygrała firma Max-Bud z Gdańska. Wstępnie termin oddania sali do użytku ustalono na 26 listopada. Pierwsze trzeba było usunąć zagrzybione podłoże, następnie wykonać nowe, co oznaczało po prostu nowe wylewki betonowe, na których kładziona jest podłoga oparta o szwedzka technologię.

— Dawniej w Polsce robiono podłogi z wielu warstw desek, które były układane na nierównym podłożu. Nie było więc możliwości uzyskania poziomu — mówi wiceprezes Max-Budu **Rafał Nowakowski**. — W naszej metodzie wykorzystujemy ten pomysł, jednak stosowane są kliny podkładane pod konstrukcję. Daje to możliwość dokładnego wypoziomowania, gdyż każdy klin można dokładnie dopasować. Najlepszą technologią polską jest dokładnie wykonana deska odpowiednio selekcyjonowana, tak aby uzyskać największą trwałość. Początek to zrobienie izolacji, a następnie położenie na to tzw. desek okrętowych. Jest to technologia porównywalna w kosztach do stosowanej przez nas. Rok temu analizowaliśmy różnice kosztów i kładzenie tych desek okrętowych było około 10% tańsze. Jednak jeżeli chodzi o salę gimnastyczną w szkole, to w naszej technologii nie ma spoin, nie będzie więc problemu brudu, a jest to w przypadku wszelkich parkietów i desek dość skomplikowane, by utrzymać czystość. Ponadto intensywność używania takiej podłogi w szkole jest duża, a zatem duże jest też ścieranie lakierów na deskach i parkietach. Kłopotliwe jest więc odtwarzanie lakieru. W przypadku naszej technologii żywotność każdej z podłóg przez nas kładzionych jest obliczona na nie mniej niż 20 lat. Jest to podstawa wszelkich wyliczeń. Na ten czas jest robiona analiza kosztów utrzymania, czyszczenia. Zastosowanie naszej podłogi chyba w sumie się opłaca. Pierwsza podłoga tego typu leży w Polsce od 1972 roku i cały czas jest użytkowana. W tym roku jest to już czwarta sala gimnastyczna przez nas wykonywana. Z obiektów sportowych, największa podłoga tego typu jest w Ośrodku Przygotowań Olimpijskich w Wałczu.

R. Nowakowski podkreślał także inne walory owej podłogi. Podstawą są wspomniane już kliny, do których mocuje się specjalnie profilowane deski. Do desek z kolei mocuje się płyty ze sklejk, całość zaś pokrywa się specjalną wykładziną. Właśnie półokrągły profil deski sprawia, że cała podłoga jest sprężysta i odkształca się w zależności od nacisku.

— Jest to sprawdzona technologia szwedzka i mam nadzieję, że wytrzyma długo na naszej sali — nie kryje swoich nadziei Z. Gruszczyk.

Przy okazji wymiany podłogi udało się załatwić kilka innych robót nie cierpiących zwłoki. Udzieleno przewody wentylacyjne, sprawdzono dokładnie instalację. Aby jednak sala mogła normalnie funkcjonować należy w nią jeszcze trochę zainwestować.

— Zdaję sobie sprawę z tego, że obecnie nie ma szans byśmy otrzymali jeszcze jakieś pieniądze z budżetu miasta — mówi Z. Gruszczyk.

— Pamiętajmy, że na tę inwestycję przeznaczono prawie 2 miliardy starych zł. Jednak należy salę ocieplić, pomalować, przeprowadzić remont natrysków, sanitariatów, szatni. Gdy to wszystko uda się wykonać, będzie to dopiero sala gimnastyczna z prawdziwego zdarzenia. W tej chwili trudno cokolwiek planować. Sami zabiegamy o sponsorów, staramy się załatwić farby w cieszyńskim Polifarbie. Inna forma to cegielki. Zwróciłem się już do burmistrza Kazimierza Hanusa o wyrażenie zgody na sprzedaż cegiełek.

Dyrektor szkoły nie kryje, że sala może szkole przynieść także dochody. Obecnie wielu ustroniaków zainteresowanych uprawianiem sportu w zimie, musi korzystać z sal gimnastycznych w okolicznych miastach, a niektórzy jeżdżą nawet do Czech. Jest też możliwość wynajmu sali klubom przebywającym na obozach w Ustroniu. Jedyne wątpliwości dotyczą futboliściów. Nie zdecydowano jeszcze, czy miłośnicy tej dziedziny sportu będą mogli ją uprawiać w odnowionej sali.

Obecnie roboty są już na ukończeniu. Pojawiają się drobne problemy, lecz szczęśliwie udaje się je rozwiązywać. Pomocny jest tu Urząd Miejski, szczególnie Janina Korcz. Zawsze gdy trzeba znajduje czas, by odwiedzić szkołę i fachowym okiem sprawdzić postęp robót.

Oddania sali do użytku nie mogą doczekać się uczniowie. Szczęśliwie jesienią tego roku była ładna pogoda i można było przeprowadzać zajęcia sportowe na boisku. Gdy oziębilo się, na lekcjach wychowania fizycznego gra się w ping-ponga na korytarzu. Częściowo wykorzystywana jest też salka do ćwiczeń korekcyjnych. Wszystko to są jednak półśrodki i sala powinna jak najwcześniej służyć dzieciom. Wiadomo też, że dzieci potrafią być czasami niesforne. R. Nowakowski zapytany o odporność szwedzkiej podłogi na dziecięce harce, odpowiada:

— Niestety musimy zdać sobie sprawę z tego, że nie ma rzeczy odpornych na głupotę. Oczywiście można stworzyć rzecz głupotoodporną, ale będzie ona tak droga, że przerasta to zdrowy rozsądek. Obojętnie jaka to będzie podłoga trzeba o nią dbać i na bieżąco konserwować, a także zwracać uwagę na to, by nie wchodzić w butach mogących poniszczyć ostrymi krawędziami podłogę.

Warto dodać, że nowa podłoga jest wykonana w technologii akceptowanej przez wszystkie profesjonalne federacje sportowe. Wiadomo, że NBA gra na parkiecie, ale gdyby wpuścić ich na taką podłogę, najlepsi koszykarze na świecie nie odczuwaliby różnicy.

Wojśław Suchta

SZWEDZKA METODA



Fot. W. Suchta

WODNA WSPÓŁPRACA

W dniu 20.11.1997 r. gościła w Wodociągach Ziemi Cieszyńskiej w Ustroniu delegacja z Północno-Morawskich Wodociągów i Kanalizacji Ostrawa S.A. pod przewodnictwem generalnego dyrektora Mirosława Kyncla.

W czasie spotkania z Zarządem WZC omówiono propozycje współpracy w roku 1998. Poinformowano się wzajemnie o aktualnych osiągnięciach techniczno-technologicznych. Jak nas poinformował prezes dyrektor generalny WZC Jan Kubień następne spotkanie robocze odbędzie się w połowie grudnia br. w Ostrawie celem podpisania stosownego porozumienia.

NAGRODZONY PROGRAM

Szkoła Podstawowa nr 2 po raz drugi wzięła udział w konkursie „Zdrowie i Szkoła”, organizowanym przez Sejmik Samorządowy Województwa Bielskiego. W ubiegłym roku zajęła 5 miejsce, w 1997 jej osiągnięcia oceniono jeszcze wyżej, na 73 uczestników była trzecia. Nad zajęciem tak wysokiego miejsca pracował zespół: **Barbara Brenner** - koordynator, **Liana Broda** - zastępca dyrektora SP 2, **Iwona Werpachowska**, **Ewa Gruszczyk**, **Edyta Knopek**, **Ewa Sztwiertnia**, **Iwona Brudna**, **Roman Langham-**

pliwe korzyści, także finansowe, gdyż za zajęcie 3. miejsca szkoła otrzymała 2.000 zł. Zespół ustalił, że te pieniądze przeznaczone zostaną na modernizację sanitariatów.

Finał konkursu był bardzo uroczysty. Nagrody i wyróżnienia wręczał wojewoda bielski w obecności dyrektora szkół i koordynatorów zespołów biorących udział w konkursie. Sprawozdanie z realizacji planu konkursowego SP-2 ma postać grubego skoroszytu. Znajdują się w nim fotografie pokazujące życie w zdrowszej szkole i wymienionych jest 28 zadań realizowanych przez cały 1997 rok, mających na celu polepszenie zdrowia fizycznego, psychicznego, ale także rozwój intelektualny uczniów, inicjowanie twórczych pasji, samorealizację. Sam zespół nie byłby w stanie podołać tym zadaniom. Jak mówią jego członkowie najważniejsze było pozytywne nastawienie i zaangażowanie uczniów, rodziców i dyrektora szkoły Z. Gruszczyka, który na wszystko się zgadzał oraz oczywiście finansowe wsparcie sponsorów.

Warto wymienić niektóre z przedsięwzięć zrealizowanych w „dwójce”.

1. Dla dzieci pozostających w szkole do godz. 15, zorganizowano świetlicę. W pomieszczeniu po dawnej ziółce pomalowano ściany i położono nową wykładzinę. 2. W pobliżu sklepiku utworzono kącik śniadaniowy. Uczniowie mogą skorzystać z 3 stolików, 18 krzesełek i w kulturalny sposób, na sie-

mer - uczeń, **Małgorzata Waszek** skarbnik Rady Rodziców oraz **Estera Wieja**, **Sylwia Cieślak** i **Dominika Gluza** z Samorządu Uczniowskiego.

— **Podczas trwania pierwszej edycji konkursu wiele zrobiono. Poprawiły się warunki nauki w szkole. To są trwałe ślady i dlatego bez względu na wynik warto przeprowadzić te działania** — mówi dyrektor szkoły **Zbigniew Gruszczyk**.

— **Cały ambitny plan, który układaliśmy przystępując do drugiej edycji, zrealizowaliśmy. Wynikają z tego niewąt-**

(cd. na str. 4)

dząco zjeść drugie śniadanie. W oknie zawieszono firankę, stoliki przykryte są obrusami. 3. Już podczas ubiegłorocznego konkursu rozpoczęto zagospodarowanie terenu za boiskiem szkolnym. W tym roku zakończono prace i w tej chwili rosną tam drzewka. Naprawiono ławki, wykonano tabliczki informujące o gatunkach rosnących drzew w języku polskim i łacinie, stanęła duża tablica informacyjna. Wokół drzewek powstał „czarny ugor” czyli wylewiony obszar ziemi, na którym położono korę i torf. 4. Wyraźnie poweselały korytarze szkoły. Uczniowie wraz z nauczycielem plastyki żywymi, wesołymi kolorami pomalowali ściany. W jeden obraz wkomponowana została miarka. Dzieci mierząc się, mogą same określić jak wysoka ławka i krzesło są odpowiednie do ich wzrostu. 5. Do upiększenia wnętrza szkoły przyczyniły się także prezentowane w ramach lub na tablicach prace plastyczne uczniów.

6. Oryginalnie rozwiązano kwestię drugich śniadań. Posiłki wydawane dla ubogich dzieci nie zdały egzaminu, gdyż ta forma pomocy narażała na upokorzenia. Zdecydowano, że śniadania otrzymają wszyscy chętni. 150 uczniów w poniedziałki i piątki otrzymuje kakao i suchą bułkę, a w pozostałe dni witaminizowaną herbatę i kanapkę.

7. Postarano się także, by uczniowie i wychowawcy klas poczuli się bardziej gospodarzami swoich sal lekcyjnych. Zaangażowano tak-

że rodziców. Malowano szafy, tworzone gazetki ściennie, mini wystawy, zrobiło się bardziej zielono.

8. Współpracujący ze szkołą informatyk **Mieczysław Grądzi** poradził, by w pracowni komputerowej znalazły się paprotki. Przeprowadzone przez naukowców badania udowodniły, że kwiaty te niwelują działanie fal elektromagnetycznych. Paprotki czują się bardzo dobrze, a uczniowie są mniej narażeni na szkodliwe oddziaływanie monitorów i komputerów.

9. Młodzież szkół podstawowych przechodzi trudny okres dojrzewania. Aby pomóc im w codziennych problemach i rozwiązać niektóre wątpliwości w klasach czwartych zorganizowano lekcje na temat dorastania. Pielęgniarka B. Brenner w sposób odpowiedni do wieku informowała o zmianach zachodzących w organizmie, kładąc szczególny nacisk na właściwy sposób spędzania wolnego czasu, zdrowe odżywianie i codzienną higienę ciała. Klasy szóste natomiast mogły dowiedzieć się jak prawidłowo pielęgnować swoje ciało w okresie dojrzewania i uzyskać odpowiedzi na nurtujące je pytania. Przy okazji tych spotkań okazało się, że niewielu uczniów ma wykształcone odpowiednie nawyki higieniczne.

10. Dzieci z klas pierwszych, drugich i trzecich regularnie

korzystają z kąpeli w basenach solankowych na Zawodziu, które funduje Szpital Uzdrawiskowy. Jest to szczególnie ważne w czasie, gdy u większości dzieci występują wady postawy.

11. Podjęto również szereg inicjatyw mających na celu integrację z dziećmi niepełnosprawnymi. Organizowano wspólne spotkania, odwiedzano ośrodek w Nierodzimiu. 1 listopada uczniowie SP-2 czynnie włączyli się w zbiórkę pieniędzy na rzecz Towarzystwa Opieki nad Niepełnosprawnymi.

Można by wymienić jeszcze wiele przykładów działalności w kierunku poprawy warunków nauki i życia w szkole. Najistotniejszy jest jednak fakt, że nikt z uczniów, rodziców, nauczycieli, sponsorów nie kwestionował znaczenia tego typu działań. Ważne jest też, że zmiany w szkole działają na dzieci i młodzież kształcąco. Członkowie zespołu konkursowego przyznali się, że niektóre rozwiązania wprowadzali z obawami. Nie zdążyły się jednak żadne akty wandalizmu, nie zrzucano kwiatów, wszystkie pojemniki na mydło, jednorazowe ręczniki i papier toaletowy zamontowane w ubiegłym roku są nienaruszone. Uczniowie dbają o swoje otoczenie by może dlatego, że sami aktywnie włączyli się w jego upiększanie.

Monika Niemiec

Dyrekcja Szkoły Podstawowej nr 2 oraz zespół realizujący program „Zdrowie i Szkoła” dziękują wszystkim sponsorom. Szczególną pomoc okazali: J. Jakubowicz, J. Waszek, R. Macura, B. Brenner, M. Kryśka, H. Wieja, P. Roman, Rada Rodziców, Szpital Uzdrawiskowy, Ośrodek Medycyny Prewencyjnej, Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej oraz firmy: Anin, Mokate, PSS „Społem”, Kubala, Tartak Wisła Obłaziec.



Fot. W. Suchta

Bezpieczeństwo

Eliminacje gminne Turniej Rejonowy

Ruchu Drogowego



MALOWALI POLICJANTÓW

Podczas Rejonowego Turnieju BRD w Ustroniu rozstrzygnięto konkurs plastyczny pod hasłem "Policjant w oczach dziecka - bezpieczna droga do szkoły". Uczniowie szkół pod-



stawowych nadesłali około 100 prac, głównie rysunków. Komisja konkursowa nagrodziła najciekawsze pomysły.

W kategorii makiet wygrała praca pierwszoklasistki Dagny BĘBENEK z SP 2 Cieszyn. Laureaci w kategorii prac plastycznych zostali podzieleni na kategorie wiekowe. W grupie klas I - IV autorami nagrodzonych rysunków i akwarel są: Paweł SKRABA (SP Jaworzynka), Justyna PODŻORNY (SP 2 Cieszyn), Natalia CZYŻ (SP Zamarski), Elżbieta WANTUŁOK (SP 2 Wisła) i Natalia TROSZOK (SP Zamarski). Klasy V - VIII: Katarzyna KACZMAREK, Maria NOGACKA (obie

SP 2 Cieszyn), Elżbieta DANIEL, Agnieszka CEBULA (obie SP Zamarski). Wyróżnienia przyznano Joannie OLSZAR, Ewelinie LAPCZYK, Urszuli ŁOBZIK, Aleksandrze KORWIN (wszystkie SP Pierściec), Aleksandrze SCHYSKIEJ (SP 2 Cieszyn), Katarzynie KRZOK (SP Zamarski) i Aleksandrze GĘTEK (SP 1 Cieszyn).

Plon konkursu pokazano na wystawie. Rysunki zajęły dwie ściany szkolnego korytarza. (mrc)

Dobiegły końca gminne eliminacje do kolejnej edycji Turnieju Wiedzy o Bezpieczeństwie Ruchu Drogowego. Startowały drużyny z 54 szkół podstawowych.

Z KODEKSEM NA TY 6.11.98

W finale rejonowym wystąpią zwycięzcy eliminacji. Są to reprezentanci SP 2 Brenna, SP 1 Chybie, SP 3 Cieszyn, SP Dębowiec, SP Dziegielów, SP Zamarski, SP 2 Jaworzynka, SP 7 Pogórze, SP Drogomyśl, SP 2 Ustroń oraz SP 2 Wisła. Z zawodów, które odbędą się 28 bm. w Ustroniu, dwie najlepsze drużyny będą walczyć w eliminacjach wojewódzkich. (mrc)

W ostatnią niedzielę lutego w SP 2 rozegrany zostanie rejonowy finał Turnieju Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego. Wystartują w nim najlepsze drużyny szkolne z wszystkich gmin naszego regionu. Faworytem są uczniowie z Drogomyśla.

* * *

Jedenastu najlepszych drużyn spośród 54, które startowały w eliminacjach, rywalizowało o miano najlepszej w XXI Turnieju Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego. Świeżo wyremontowana sala gimnastyczna Szkoły Podstawowej nr 2 w Ustroniu zamieniła się w duże miasteczko ruchu drogowego. Tor jazdy był pełen wąskich uliczek, zakrętów i różnych przeszkód. Pokonanie go na rowerze wymagało istic cyrkowej zręczności i dobrej znajomości zasad ruchu drogowego, gdyż na zaimprovizowanych uliczkach policjanci z drogówki ustawili szereg znaków nakazu i zakazu.

- Tor przeszkód na naszych turniejach jest zawsze nieco trudniejszy niż na zawodach wojewódzkich bądź ogólnopolskich. Robimy to celowo, by zmobilizować drużyny do pokazania maksimum swoich umiejętności. Myślę, że jest to skuteczna metoda, gdyż w ubiegłym roku chłopcy z Drogomyśla wygrali rywalizację na torze w finale krajowym, wręcz deklasując rywali. Trzech pojechało bez najmniejszego błędu, a czwarty złapał ledwie dwa punkty karne. Był to niesamowity wyczyn - opowiada aspirant **Ireneusz Korzonek**, główny organizator turniejów BRD w cieszyńskim regionie.

Tym razem bezbłędne przejazdy w Ustroniu nie było. Jednak dwóch zawodników z Ustronia i jeden z Drogomyśla popełniło tylko po jednym błędzie. Rekordzista zarobił aż 84 punkty karne. Najwięcej minusów było za podpórki i nieprecyzyjne pokonywanie przeszkód. Zdarzały się również ominięcia niektórych punktów. Wynik uzyskany na torze (liczono punkty trzech najlepszych w drużynie) miał duży wpływ na końcowy rezultat.

Nim zawodnicy wsiedli na rowery, musieli uporać się z testem, który składał się z 25 pytań dotyczących przepisów ruchu drogowego, pomocy przedmedycznej, znaków drogowych i skrzyżowań. - Wprowadzone ostatnio zmiany i poprawki do kodeksu stanowiły spory problem dla uczestników turnieju. Startujący byli przyzwyczajeni do starych definicji. Nie wszyscy zdążyli dokładnie zapoznać się z nowościami. Nie dziwię się, gdyż jest ich blisko 70. Mimo tego zdecydowana większość zawodników wykazała się bardzo dobrą znajomością zagadnień. Dziesięciu uzyskało ponad sto punktów, a **Robert Czakon** i **Łukasz Firla** z Drogomyśla maksymalną notę 125 punktów!!!. To prawdziwi geniusze prawa o ruchu drogowym. Twierdzą, że wielu zawodowych kierowców miałoby spore problemy ze zdobyciem 80 punktów - zauważa I. Korzonek.



Zwycięska czwórka z Drogomyśla razem z opiekunką

KODEKS W MAŁYM PALCU

Po teście prowadzenie objęła czwórka zawodników z Drogomyśla, przygotowana przez nauczycielkę **Renatę Piórkowską**. W składzie pojawiło się dwóch nowych chłopców, gdyż ich poprzednicy ukończyli w ub. roku szkołę. Faworyci zgromadzili 490 punktów i wyprzedzali SP 2 Ustroń o 70 punktów oraz SP Pogórze o 130 punktów. Gdy zakończyła się emocjonująca rywalizacja na torze, kolejność pierwszej trójki była taka sama.

Zwyciężyła drużyna SP Drogomyśl (**Ł. Firla, R. Czakon, Przemysław Ochanteł, Mikołaj Krukowski**) - 344 pkt. przed SP Ustroń (**Marcin Sobek, Marcin Szeja, Marek Dymski, Robert Wińczyk** - opiekunka **Ewa Gruszczyk**) - 302 pkt. i SP 7 Pogórze (**Marek Kaleta, Mariusz Cypser, Sławomir Chrapek, Szymon Górniok** - opiekun **Tadeusz Krawczyk**) - 250 pkt. Dalsze miejsca zajęły drużyny SP Dębówiec - 162 pkt., SP 2 Brenna - 110, SP Dziegiełłów - 102, SP Chybie - 60, SP 2 Wisła - 55, SP 3 Cieszyń - 33, SP Zamarski - 19 i SP Jaworzynka - minus 2 pkt.

Indywidualnie wygrał R. Czakon - 123 pkt. wyprzedzając Ł. Firlę - 121 pkt., M. Sobka - 103 pkt., M. Dymskiego - 101 pkt., P. Ochanteła - 100 pkt. i M. Szeję - 98 pkt. Jak widać, drogomysłanie i ustronianie podzielili się nagrodami.

A te były naprawdę ekstra. Sponsorzy ufundowali rowery, aparat fotograficzny, sprzęt sportowy, książki. Organizatorów, czyli Wydział Ruchu Drogowego Komendy Rejonowej Policji w Cieszynie i dyrekcję SP 2 wspar-

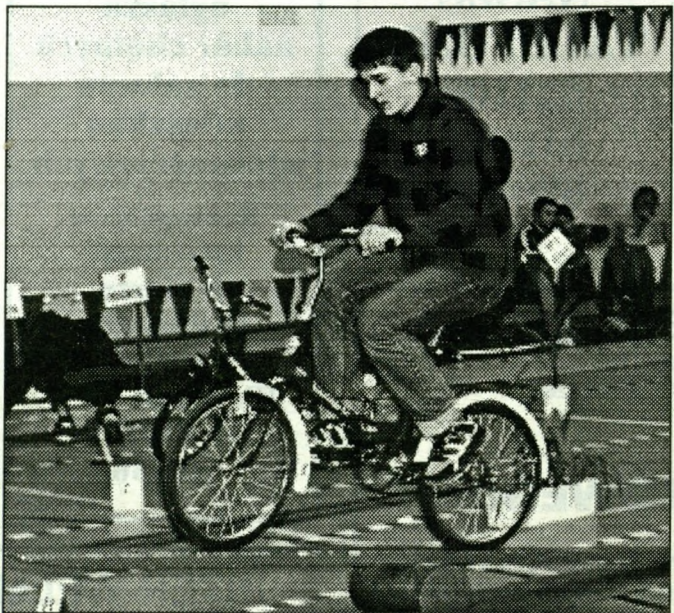
li: Urząd Miasta w Ustroniu, firmy Unitrans, Jur-Gast, Gomolex, Anin, Vegeta, Inowacje, Mokate, TUK, PKS, MZK Cieszyń, Visbud, Marabu, Polifarb Cieszyń-Wrocław, Kubala, Lakma, DW Rymer, PZU, Cieszyńska Drukarnia Wydawnicza oraz Bank Spółdzielczy w Skoczowie i ustronińska filia Banku Śląskiego.

- Zawody stały na wysokim poziomie. Znakomita była organizacja i świetna atmosfera, w czym zasługa dyrektora **Zbigniewa Gruszczyka** i grona nauczycieli. Gościmy w "dwójce" czwarty raz. Drużyny starały się wypaść jak najlepiej. Żał mam jedynie do Cieszyń, gdzie jest parę dużych szkół, a mimo tego

od lat miasto nie potrafi wystawić mocnej drużyny - powiedział "Głosowi" komendant rejonowy **Mirosław Wija**. - Szkoda, że nie startują dziewczęta. Emocji byłoby jeszcze więcej - dodał.

Dwie pierwsze drużyny wystartują w marcu w turnieju wojewódzkim, który odbędzie się w Międzybrodziu Żywieckim. Mają duże szanse na powtórzenie sukcesu sprzed roku, czyli podwójne zwycięstwo. - Czekaj nas sporo pracy, ponieważ musimy poprawić niektóre elementy na torze przeszkód i utrwalić wiedzę teoretyczną - powiedziała R. Piórkowska. Oba zespołom przyjdą z pomocą policjanci z drogówki.

KRZYSZTOF MARCINIUK



Jednym z elementów toru przeszkód był przejazd po ruchomej kładce ● Zdjęcia Krzysztof Marciniuk

XXI TURNIEJ BEZPIECZEŃSTWA RUCHU DROGOWEGO



Fot. W. Suchta

CIASNY TOR

Zawodnicy ze szkół podstawowych z Drogomyśla, Pogorza (SP-7), Brennej (SP-2), Dziegielowa, Cieszyna (SP-3), Dębowca, Wisły (SP-2), Chybia, Jaworzynki, Zamarsk i Ustronia (SP-2) rywalizowali w tegorocznym Rejonowym Turnieju „Bezpieczeństwo w Ruchu Drogowym” organizowanym przez Rejonową Komendę Policji w Cieszynie. Wcześniej rozegrano turniej BRD w poszczególnych miastach, w Ustroniu najlepszą szkołą okazała się „dwójka” i to ona reprezentowała nasze miasto w turnieju rejonowym. Zmagania zawodników w sali gimnastycznej SP-2 w Ustroniu obserwowali: naczelnik Wydziału Ruchu Drogowego KRP Cieszyn nadkomisarz **Stanisław Gabzdyl**, kierownik Automobilklubu Cieszyńskiego **Henryk Surlęta**, dyrektor Oddziału Zamiejscowego Kuratorium Oświaty **Henryk Prochaczek**, właścicielka wydawnictwa Innowacje **Krystyna Pędzikiewicz** i burmistrz Ustronia **Kazimierz Hanus**, zaś w skład komisji sędziowskiej weszli: nauczycielka z SP-2 **Ewa Gruszczyk**, komendant KRP Cieszyn **Mirosław Wija** i dyrektor Wojewódzkiego Ośrodka Politechnicznego w Bielsku-Białej **Tadeusz Olejak**, który jest autorem ćwiczeń do wychowania komunikacyjnego, przedmiotu niedawno wprowadzonego do klas VII i VIII.

Przed rozpoczęciem turnieju ogłoszono wyniki konkursu plastycznego dotyczącego bezpieczeństwa w ruchu drogowym. W kategorii makiet zwyciężyła **Dagna Bębenek** z Cieszyna, w konkursie prac plastycznych klas I-IV **Paweł Skraba** z Jaworzynki, a klas V-VIII **Katarzyna Kaczmarek** z Cieszyna.

Decydujące znaczenie dla końcowych wyników miał test z wiedzy teoretycznej. Niedawno zmienił się kodeks drogowy i uczniowie oraz ich opiekunowie mają kłopoty z prawidłową interpretacją. Jak twierdzi aspirant **Ireneusz Korzonek** z Wydziału Ruchu Drogowego KRP w Cieszynie, często zmiany są prawie że niewidoczne, wystarczy jednak, że dodano jeden wyraz, a cały przepis się zmienia. Przykładowo w starym kodeksie używanie hełmów ochronnych konieczne było jedynie na drogach twardych, obecnie po zmianie na wszystkich drogach. W testach bardzo trudne pytania były też z pierwszej pomocy medycznej. By ustalić jedną prawidłową odpowiedź organizatorzy konsultowali się z pogotwem ratunkowym.

— **Dzieci wykazały ogromną wiedzę** — powiedział nam I. Korzonek. — **Jeżeli ktoś rozwiązuje test w granicach 80 pkt. na 125 możliwych, to można o nim powiedzieć, że jest bardzo dobry. Nie wiem czy którykolwiek kierowca, nie ubliżając nikomu, zbliżyłby się do 80 pkt., a proszę sobie wyobrazić, że 10 zawodników turnieju przekroczyło granicę 100 pkt. Można ich nazwać „geniuszami ruchu drogowego”.**

Praktycznie wyniki testu zdecydowały o końcowej klasyfikacji. Przed jazdą na torze przeszkód prowadziła drużyna z Drogomyśla - 490 pkt., przed SP-2 - 420 pkt., SP-7 z Pogorza - 360 pkt. Różnice punktowe były za duże, by klasyfikacja mogła się zmienić, choć tor przeszkód był wyjątkowo trudny. Ani jednemu startującemu nie udało się go przejechać bezbłędnie. Każdy błąd na torze przeszkód to punkt karne odliczane drużynie.

— **Przeszkody ustawiamy tak ciasno, by później na zawodach wojewódzkich i ogólnopolskich zawodnicy z naszego regionu nie mieli punktów karnych** — twierdził I. Korzonek.

W końcowej klasyfikacji zwyciężyła drużyna Drogomyśla - 344 pkt., druga była SP-2 z Ustronia - 302 pkt., która startowała w składzie: **Marcin Sobek, Marek Dymski, Marcin Szeja, Robert Wińczyk**, a opiekunką drużyny jest **Ewa Gruszczyk**, trzecie miejsce zajęła SP-7 z Pogorza - 250 pkt. Zawodników sklasyfikowano także indywidualnie: 1. **Robert Czakon** z Drogomyśla - 123 pkt., 2. **Lukasz Firla** z Drogomyśla - 121 pkt., 3. **M. Sobek** z Ustronia - 103 pkt., 4. **M. Dymski** z Ustronia - 101 pkt., 5. **Przemysław Ochanteł** z Drogomyśla - 100 pkt., 6. **M. Szeja** z Ustronia 98 pkt.

Po turnieju komendant M. Wija powiedział:

— **Z zadowoleniem stwierdzam, że najlepszymi drużynami z Drogomyśla i Ustronia wyrosli konkurenci. Żal mi jedynie, że z Cieszyna, gdzie jest kilkanaście szkół, brak dobrej drużyny. W ubiegłym roku ilość wypadków z udziałem dzieci spadła i być może jest to w jakiejś części zasługą tego turnieju. Przede wszystkim jednak jest to wynik wprowadzenia nowego przedmiotu w zakresie wiedzy o ruchu drogowym. Na turnieju BRD poziom wiedzy i umiejętności uczestników rosną z roku na rok. Bardzo dobrze oceniam współpracę ze szkołami. Nie chodzi tu tylko o ruch drogowy, ale też o przestępczość nieletnich.**

Zapytałem komendanta, dlaczego nie ma turnieju BRD dla dziewcząt.

— **Zastanawiamy się nad tym i być może wprowadzimy jakąś innowację** — odpowiedział M. Wija. — **Najlepiej prowadziłaby to jakaś kobieta, niestety w Wydziale Ruchu Drogowego nie ma ani jednej policjantki.**

Dwie najlepsze drużyny turnieju rejonowego, czyli Drogomyśl i Ustroń, czeka następny etap - turniej wojewódzki. W przygotowanie drużyn z naszego rejonu włączy się **Ireneusz Korzonek**.

— **Do tej pory szkoły się same przygotowywały, a ja jedynie udzielałem informacji** — powiedział I. Korzonek. — **Nie chciałem nikogo faworyzować. Teraz z drużynami, które awansowały będą spotykał się przynajmniej raz w tygodniu. Zajmują się przygotowaniem zawodników do testów, nad ich sprawnością i umiejętnym pokonywaniem toru przeszkód czuwają nauczyciele. Nie jest to jedyna działalność wśród młodzieży komórki prewencji Wydziału Ruchu Drogowego. Rocznie odbywamy około 600 spotkań w szkołach.**

Wszyscy goście jak i opiekunowie drużyn podkreślali bardzo dobre przygotowanie turnieju. Komendant M. Wija podkreślał dobrą współpracę z ustronką „dwójką”, twierdził, że panuje tu przyjazna atmosfera dla takich przedsięwzięć jak turniej BRD. Nie zawiedli sponsorzy. Najlepsze drużyny otrzymały rowery, były nagrody dla wszystkich uczestników, specjalne dla najlepszych w klasyfikacji indywidualnej.

Nagrody dla uczestników tegorocznego turnieju BRD ufundowali: **Unitrans Skoczów, Jurgast Wisła, Gomolex Skoczów, Anin Skoczów, Vegeta Skoczów, Innowacje Golezów, Mokate Ustroń, Bank Spółdzielczy Skoczów, Tuk Cieszyn, PKS Cieszyn, MZK Cieszyn, Urząd Miejski w Ustroniu, Visbud Wisła, Marabu Ustroń, Drukarnia Cieszyn, Bank Śląski Ustroń, Polifarb Cieszyn, Kubala Ustroń, Lakma Cieszyn, Rymer Wisła, PZU Cieszyn.**

Wojślaw Suchta



Drużyna ustronkiej SP-2 z opiekunką.

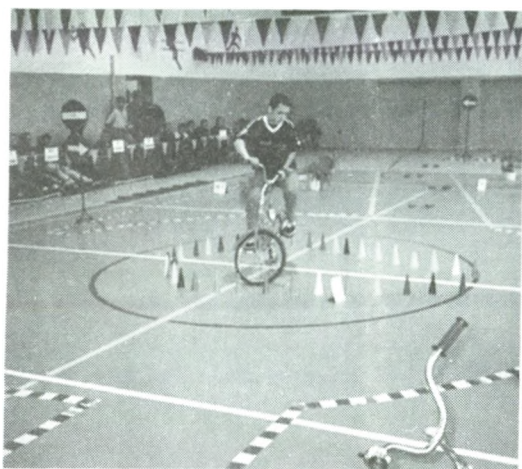
Fot. W. Suchta

W trosce o bezpieczeństwo...

Rejonowy Turniej BRD USTRONIEŃ '98

Ostatniego dnia lutego, tj. 28 br. w Klimatycznej Szkole Podstawowej nr 2 im. Jerzego Michejdy w Ustroniu odbyły się Rejonowe Eliminacje Ogólnopolskiego Turnieju o Bezpieczeństwie w Ruchu Drogowym. Impreza o wielkich tradycjach — była to już 21. edycja. Patronat nad całością przyjęli:

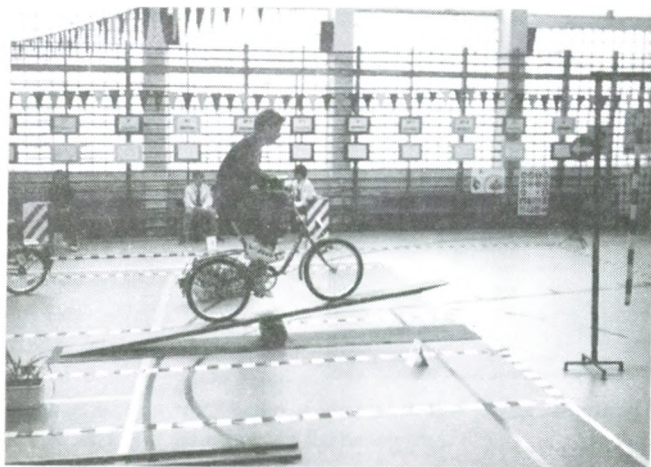
Burmistrz Miasta Ustronia mgr inż. Kazimierz Hams, dyrektor Kuratorium Oświaty Oddział Zamiejscowy w Cieszynie mgr Henryk Prochaczek, Komendant Rejonowej Policji w Cieszynie nadkom. Mirosław Wija, Naczelnik Wydziału Ruchu Drogowego w Cieszynie nadkom. Stanisław Gabzdyl, kierownik Automobilklubu w Cieszynie Henryk Surleta, dyrektor Ośrodka Politechnicznego w Bielsku-Białej mgr Danuta Koenig, współwłaściciel wydawnictwa „Innowacje” mgr Krystyna Pędzikiewicz-Pasierdek oraz Rada Rodziców.



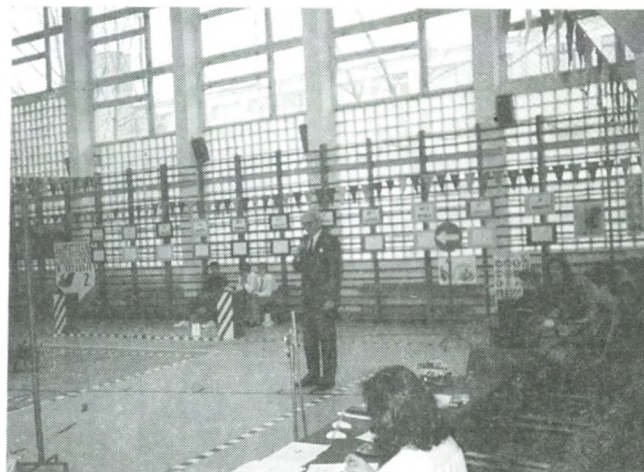
W turnieju udział wzięło 11 Szkół Podstawowych z dawnego powiatu cieszyńskiego, a mianowicie: SP nr 2 z Ustronia, SP z Drogomyśla, SP Zamarski, SP nr 2 z Jaworzynki, SP nr 2 z Brennej, SP nr 3 Cieszyn, SP z Dębowca, SP nr 1 z Chybia, SP nr 2 Wisła, SP nr 7 z Pogorza i jako ostatnia SP z Dziegiełowa. Drużyny zmagaly się najpierw z częścią teoretyczną, z testami (zamieszczono tu pytania z przepisów o ruchu drogowym jak i z podstaw wiedzy o pomocy medycznej w przypadku wypadku) oraz z częścią praktyczną — jazdą rowerową po torze, który mieścił się na hali sportowej ustroniejskiej podstawówki.

Przed testami

Impreza rozpoczęła się o godzinie 10.00. Swymi przemówieniami zainaugurowali ją burmistrz Ustronia mgr inż. K. Hams oraz komendant Rejonowej Policji w Cieszynie nadkom. M. Wija. Obaj panowie życzyli



uczestnikom dobrej zabawy, zdrowej rywalizacji, jak również wyrazili pogląd, że tego typu zawody zapewne przyczynią się do poprawy stanu wiedzy o przepisach drogowych wśród młodzieży; pomogą uczniom we właściwym zachowaniu się na jezdni w drodze do szkoły. Jeszcze przed fazą zasadniczą rywalizacji drużyn odbyła się prezentacja i nagrodzenie zwycięzców ogłoszonego wcześniej konkursu plastycznego z zakresu bezpiecznej drogi. Obejmował on dwie kategorie; pierwszą — makiet i drugą, prac plastycznych. W kategorii makiet pierwszą nagrodę przyznano uczennicy klasy Ia SP nr 2 z Cieszyna, natomiast w kategorii prac plastycznych wyróżniono ucznia klasy III SP w Jaworzynie i uczennicę V klasy SP nr 2 w Cieszynie. Nagrody wręczył dyrektor Kuratorium Oświaty w Cieszynie mgr H. Prochaczek.



Okolo godziny 10.30 zawodnicy udali się do sal, gdzie nastąpiła pierwsza część boju o puchar — test wiedzy z Przepisów o Ruchu Drogowym. Uczniowie wszystkich drużyn wykazywali optymizm, jednak szczególny towarzyszył gospodarzom turnieju, reprezentacji Szkoły Podstawowej nr 2 z Ustronia. Starszy aspirant Ireneusz Kożonek, główny czuwający nad konkurencjami i koordynator współpracy policji cieszyńskiej za szkołami podstawowymi tak ocenił jakość tegorocznego testu: „test będzie dość ciężki, ponieważ są to nowe przepisy, które weszły w życie miesiąc, dwa miesiące dopiero — jeszcze się wszyscy kierowcy jeżdżący samochodami z nimi nie oswoili, a co dopiero ci chłopcy startujący w tych zawodach. Są tu zawodnicy, można powiedzieć profesjonalści, bo zespół z Drogomyśla startuje czwarty rok; tylko Prawo o Ruchu Drogowym to zmiana drastyczna, poważnie się zmieniło, siedemdziesiąt nowych zmian w artykułach to daje trochę do nauki. Nie wiem jak wypadnie test — zobaczymy! Są tu zawodnicy, czasami lepsi niż kierowcy, byłoby może tak, gdyby podjechał tu jakiś kierowca to w porównaniu z



tymi dziećmi, podejrzewam że zrobiliby 30% więcej błędów niż oni. Poziom jest naprawdę wysoki”.

Po testach

Po półgodzinie zawodnicy opuszczają sale z wesołymi minami mówiąc, iż poszło całkiem dobrze. Faworyci, ubiegłorocznymi zwycięzcy — drużyna z Drogomyśla bardzo skromnie oceniła swój test mówiąc, że poszło średnio (skromność profesjonalistów!) i że wszystko okaże się po ogłoszeniu wyników. Z kolei gospodarze stwierdzili: „Nie było to takie trudne, no ale mamy wątpliwości”. Zapytani czy będzie puchar wykrzykują: „Musi być!” potem dodają „liczymy na drugie miejsce”, na co ich opiekunka dopowiada „na pierwsze” — wszystko w klimacie radości i uśmiechu. Podzieliła się również spostrzeżeniami odnośnie przygotowań swej drużyny do kolejnych turniejów: „Przygotowania odbywają się po zajęciach; oni dodatkowo uczą się i jeżdżą po 3,4 godziny dziennie. Muszą znać cały Kodeks Drogowy, muszą znać takie odpowiedzi co niejeden kierowca ich nie zna. Wszedł nowy kodeks, więc mieliśmy dodatkowy problem. Pojawiły się z jego zakresu nowe pytania np. kiedy rowerzysta może jeździć po chodniku? itp”. Dalej dodaje: „Zdawałam trzy lata temu na prawo jazdy — dzięki nim (mym uczniom) nauczyłam się bardzo dużo przepisów. Oni w przyszłości również nie będą mieli z tym problemów”.

Oto wyniki z testu:

- SP nr 2 Ustroń — 420 pkt.
- SP Drogomyśl — 490 pkt.
- SP Zamarski — 205 pkt.
- SP nr 2 Jaworzynka — 200 pkt.
- SP nr 2 Brenna — 315 pkt.
- SP nr 3 Cieszyn — 235 pkt.
- SP Dębowiec — 245 pkt.
- SP nr 1 Chybie — 220 pkt.
- SP nr 2 Wisła — 220 pkt.
- SP nr 7 Pogórze — 360 pkt.
- SP Dzięgielów — 280 pkt.

Jazda po przeszkodach

Trasa przejazdu umieszczona na sali sportowej zmuszała do pokonania kilkunastu przeszkód, spośród których kilka okazało się wyjątkowo trudnych. Tylko nielicznym udawało się bezbłędnie przebrnąć przez tzw. łąkę czy między równoległe położonymi, w niewielkiej odległości, przeszkodami. Niestety żaden ze startujących nie pokonał toru przeszkód bez jakiegokolwiek potknięcia; zawodnik z Drogomyśla uczynił to — jednak po apelacji widzów przydzielone zostały mu 2 punkty karne. Dodać należy, iż w pierwszej fazie konkursu tj. za testy punkty były dodatnie,



natomiast w części drugiej — jeździe, zawodnicy zarabiali punkty ujemne, karne, które były odejmowane od rezultatu drużyny uzyskanego w teście. Rekordowe, ujemne wyniki sięgały blisko 100 pkt. na jednego zawodnika. Tak przedstawiała się końcowa klasyfikacja:

- I miejsce — SP Drogomyśl — 344 pkt.
- II miejsce — SP Ustroń — 302 pkt.
- III miejsce — SP Pogórze — 250 pkt.



- IV miejsce — SP Dębowiec — 162 pkt.
- V miejsce — SP Brenna — 110 pkt.
- VI miejsce — SP Dzięgielów — 102 pkt.
- VII miejsce — SP Chybie — 60 pkt.
- VIII miejsce — SP Wisła — 55 pkt.
- IX miejsce — SP Cieszyn — 33 pkt.
- X miejsce — SP Zamarski — 19 pkt.
- XI miejsce — SP Jaworzynka — -2 pkt.

Opiekunka drużyny zwycięskiej tak oceniła występ swych podopiecznych: „troszkę niedosyt z tego powodu, że mogli pojechać troszeczkę lepiej na torze, no ale wszystko to jest spowodowane tym, że dwóch chłopaków po raz pierwszy startują w zawodach — są młodymi zawodnikami, tak że muszą się troszkę uodpornić psychicznie, żeby za rok poszło lepiej”.

Indywidualnie najlepszym zawodnikiem okazał się Robert Czakon ze Szkoły Podstawowej z Drogomyśla — test napisał bezbłędnie i tor przejechał prawie bezbłędnie.

Podsumowanie turnieju

Nad całością organizacyjną czuwali dyrektor Szkoły Podstawowej nr 2 w Ustroniu wraz z żoną (opiekunem drużyny tej szkoły). Organizatorzy spisali się świetnie, wzorowa organizacja turnieju dała się zauważyć. Ze strony policji za prawidłowy przebieg zawodów odpowiadali starszy aspirant Ireneusz Kożonek, starszy sierżant sztabowy Jerzy Górny i sierżant sztabowy Marek Gaszman. Policja postarała się o liczne grono sponsorów, oto lista fundatorów nagród: „UNITRANS” Skoczów, „JUR-GAST” Wisła, „GOMOLEX” Skoczów, „ANIN” Skoczów, „VEGETA” Skoczów, wydaw. „INOWACJE” Golezów, „MOKATE” Skoczów, Bank Spółdzielczy Skoczów, „TUK” Cieszyn, „PKS” Cieszyn, „MZK” Cieszyn, Urząd Miasta Ustronia, „VISBUD” Wisła, Motel MARABU, Drukarnia Cieszyn, Bank Śląski filia Ustroń, „POLIFARB s.a.” Cieszyn, „KUBALA” Ustroń, „LAKMA” Cieszyn, Dom Wczasowy „RYMER” Wisła, „PZU” Cieszyn.

KURS AGENTA OCHRONY OSÓB I MIENIA ORAZ KONWOJENTA (licencja i egzamin na broń)

Zgłoszenia:

BIURO SZKOLEŃ SŁUŻB OCHRONY

Cieszyn, ul. Błogocka 24,

codziennie 8. 00 - 16. 00,

tel. 0 - 33 521- 629,

kom. 0-602 665 595

Zapisy na karate dla dzieci i młodzieży.



Katarzyna Szkaradnik.

Fot. W. Suchta

NAJMŁODSZA W FINALE

Dużym sukcesem zakończył się występ **Katarzyny Szkaradnik** w V Ogólnopolskim Konkursie Ortograficznym dla Uczniów Szkół Podstawowych i Średnich. Uczennica 5 klasy Szkoły Podstawowej nr 2 wyprzedziła w eliminacjach starsze koleżanki i kolegów i 27 marca w Pałacu Młodzieży w Katowicach zmierzyła się z najlepszymi w kraju. Otrzymała wyróżnienie równoznaczne mniej więcej z 9. miejscem, co, patrząc na młody wiek i liczbę kilkuset biorących udział w dyktandzie, znakomicie świadczy o jej umiejętnościach unikania ortograficznych pułapek. W samym finale wzięło udział 100 osób, głównie uczniów klas siódmych i ósmych. Uczennica z Ustronia była najmłodsza. Uczestnicy sprawdzianu zasiedli na dużej sali kinowej rozstawieni co kilka krzeseł i pisali dosłownie na kolanach. Całe dyktando trwało 30 minut. Tekst przeczytano kilka razy, najpierw powoli, a potem jeszcze dla sprawdzenia. Zwyciężczyni, która w nagrodę otrzymała rower górski, zrobiła jeden błąd. Kasia Szkaradnik w przygotowaniach pomagała polonistka **Daniela Łabuz**, która powiedziała nam, że pracowały tak intensywnie, iż momentami sama miała ortograficzne usterki. Poniżej zamieszczamy fragment dyktanda, z którym musiała zmierzyć się Kasia. Proponujemy sprawdzić swoje pociechy lub ... rodziców.

Arcyzmagania żądnego wrażeń i wiedzy miłośnika ortografii.

Nim podążysz na przygód szlak, rzetelnie przestuduj mapę, rozważ wszystkie za i przeciw, znajdź czyhające na ciebie (Ciebie) pułapki. Będzie ich bez liku, ale nie zrzedź zawczasu. Darujże sobie w ogóle wszelkie narzekania. W drogę wyruszysz o zmierzchu. Wpół do ósmej będzie odpowiednią porą.[...] Nasamprzód, dla niepoznaki, chyżo skieruj się na północny-wschód. Rozejrzyj się wkoło, sprawdź, czy jesteś sam. Żwawo przejdź obok rzadko sadzonych rosochatych buków, a następnie, tuż za kępą jarzębin, skreć w lewo. Zrób dziesięć kroków wzdłuż chyboczącego się płotu, zrobionego ze źle oheblowanych żerdzi. Tu chrzęszcząca żywirem dróżka znienacka urwie się. [...] Chociażby nie wiem, co się działo - chrobotąło, chrząkało, pohukiwało, hurkotało, chrumkało, nie patrz do tyłu. Przemóż strach i idź rześko naprzód. [...] Wkrótce natrafisz na lekko spróchniałe wieko skrzyni. Nie zwlekając dłużej, otwórz je. Wyciągnij leżące na dnie skrzyni niepozorne zawiniątko. Teraz już możesz zakrzyknąć: „Mójże ci on!” i z radością oddać się lekturze „Nowego słownika ortograficznego PWN-u”. (mn)

SKLEP ZOOLOGICZNY WSZYSTKO DLA NASZYCH ULUBIENCÓW

- zwierzątka, ryby
- pokarmy firm: BOSCH, PURINA, KIDDO
- akwarystyka



PROMOCJA !!!

na puszki **KIT-KET** i **CHAPPI** - przy zakupie długopis i możliwość otrzymania dużego „pieska pluszowego”

Zapraszamy od poniedziałku do piątku od 9-17 w soboty nieczynne
Ustron, ul. Daszyńskiego 26 (I piętro)

27.03.88

28.04.92r.

SPORT SZKOLNY

Zakończyły się rozrywki gier zespołowych szkół podstawowych Ustronia. Uczniowie ustronńskich podstawówek rywalizowali w siatkówce, ping-pongu, koszykówce i piłce nożnej. Najwcześniejszej, bo jeszcze w grudniu grano w tenisa stołowego, gry zakończono w końcu marca. Najlepsze drużyny reprezentowały nasze miasto na zawodach rejonowych, na których jako jedyni z Ustronia zwyciężyli chłopcy z SP-2 w siatkówce. Drużyna w składzie: Rafał Korzeń, Seweryn Czerwiakowski, Paweł Lipowczan, Mateusz Żebrowski, Jarosław Zabraniak, Marcin Korentz i Marcin Czyż na zawodach rejonowych nie przegrała seta, a w finale pokonała drużynę SP-1 ze Skoczowa w dwóch setach - 15:11 i 15:11.

Wyniki gier zespołowych szkół podstawowych Ustronia:

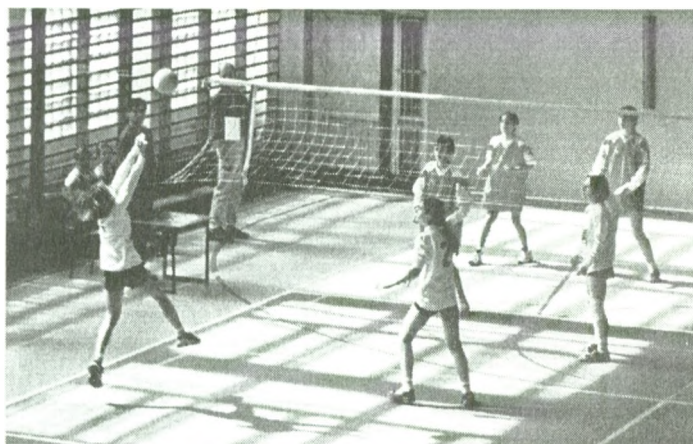
Tenis stołowy: dziewczęta młodsze: 1. SP-3, 2. SP-2, 3. SP-6, chłopcy młodszy: 1. SP-2, 2. SP-3, 3. SP-6, dziewczęta starsze: 1. SP-5, 2. SP-2, 3. SP-3.

Mini koszykówka: dziewczęta: 1. SP-3, 2. SP-2, 3. SP-1, chłopcy: 1. SP-6 (trzecie miejsce w rejonie), 2. SP-3, 3. SP-1.

Koszykówka: dziewczęta: 1. SP-5 (trzecie miejsce w rejonie), 2. SP-1, 3. SP-3, chłopcy: 1. SP-1, 2. SP-6, SP-5.



Fot. W. Suchta



Fot. W. Suchta

Mini siatkówka: dziewczęta: 1. SP-2 (trzecie miejsce w rejonie), 2. SP-1, 3. SP-3, chłopcy: 1. SP-2 (trzecie miejsce w rejonie), 2. SP-1, 3. SP-3.

Siatkówka: dziewczęta: 1. SP-2 (trzecie miejsce w rejonie), 2. SP-5, 3. SP-1, chłopcy 1. SP-2 (pierwsze miejsce w rejonie), 2. SP-1, 3. SP-3.

Piłka nożna drużyn jedenastoosobowych: 1. SP-2, 2. SP-3, 3. SP-6.

O podsumowanie tegorocznych rozgrywek w grach zespołowych w ustronńskich szkołach podstawowych poprosiliśmy miejskiego organizatora szkolnych imprez sportowych Marka Konowala, który powiedział:

— Poziom siatkówki i koszykówki był szczególnie wysoki. Drużyny z pierwszej trójki niczym sobie nie ustępowały. Szczególnie zacięte były mecze w koszykówce i siatkówce dziewcząt. Generalnie w grach zespołowych w szkołach poziom się wyrównywał. Są jednak najlepsi. W siatkówce prym wiodzie SP-2. W koszykówce uczniów starszych Lipowiec, w grupach młodszych SP-3 z Polany. Na szczególne wyróżnienie zasługują wyniki drużyn z SP-6 z Nierodzimia. Jest to szkoła praktycznie pozbawiona sali gimnastycznej. Ćwiczą w klasie przerobionej na salę gimnastyczną. Jeśli biorą udział w innych rozgrywkach niż piłka nożna, to już jest osiągnięcie, a skoro zajęli drugie miejsce w koszykówce chłopców to znaczy, że ktoś tam włożył dużo pracy na taki wynik.

Jako jedna z niewielu gmin realizujemy pełny kalendarz imprez sportowych szkół podstawowych. U nas w imprezach sportowych startują zazwyczaj wszystkie szkoły. Dzieje się tak dzięki zaangażowaniu nauczycieli. Chyba dzięki nim poziom na szkolnych imprezach sportowych w ustroniu jest dość wysoki. Jednak przegrywamy, gdy trafiamy na drużyny z miast, w których funkcjonują kluby sportowe w danej dyscyplinie. Wyniki będą wtedy, gdy drużyny szkolne będą oparte o zawodników trenujących w klubach. Tak było z drużyną koszykówki SP-1, w której grały głównie dziewczęta trenujące w klubie „Cieszynianka”. Opierając się wyłącznie na pracy w szkole nie ma co marzyć o lepszych miejscach w zawodach wyższych szczeblu, tym bardziej, że godziny treningów przyznawane dla szkolnych klubów sportowych są szczątkowe.

Spotkanie z Prezydentem RP

Na zaproszenie Kancelarii Prezydenta
Rzeczypospolitej Polskiej Sekretarza Stanu -
Barbary Labudy
kl. IVb wraz z wychowawczynią - mgr Daniełą Łabuz
udała się na spotkanie Pana Prezydenta RP
z dziećmi - z okazji Dnia Dziecka w dniu 29 V 1998r.

Aleksander Kwiecień

Prasiewicz

Ewa Spychalska



Alwejniet



Therese Wiles

1945

1945



KANCELARIA PREZYDENTA
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
SEKRETARZ STANU
BARBARA LABUDA

Warszawa, 18.05.1998 r.

Pan
Zbigniew GRUSZCZYK
Dyrektor
Szkoły Podstawowej Nr 2
w Ustroniu

Szanowny Panie,

W imieniu Pana Aleksandra Kwaśniewskiego Prezydenta RP
zapraszam 26 uczniów Szkoły Podstawowej Nr 2 w Ustroniu
na spotkanie Pana Prezydenta RP z dziećmi z okazji Dnia Dziecka.
Spotkanie odbędzie się **w dniu 29 maja 1998 r. o godzinie 11.00**
w Ogrodach Pałacu Prezydenckiego.

Z wyrazami szacunku

Barbara Labuda

Informacje organizacyjne:

1. Wejście do Ogrodów Pałacu Prezydenckiego od ulicy Karowej. Dojazd:
 - z Dw. PKP Warszawa - Centralna autobusem linii 175 w kierunku Pragi,
 - samochodem z centrum Warszawy ulicami: Świętokrzyska - Krakowskie Przedmieście, przed hotelem Bristol skręcić w prawo w ulicę Karową, zjechać w dół do parkingu,
 - samochodem od Wisłostrady z kierunku Gdańska - minąć most Poniatowskiego, za Kliniką Stomatologiczną druga ulica w prawo. Dalej prosto ulicą Karową do parkingu.
2. Przyjazd powinien nastąpić na pół godziny przed rozpoczęciem spotkania.
3. Zaproszone osoby, również dzieci, powinny posiadać dokumenty tożsamości.
4. Listę osób należy przesłać do dnia 25 maja 1998 r., fax. 695-22-39 lub 695-22-53.
5. Organizatorzy spotkania nie ponoszą kosztów podróży.
6. W razie potrzeby, dodatkowych informacji udzieli Pani Elżbieta Karnafel, tel. 695-20-73.

Program spotkania:

- 10.20 - 10.45 - wejście dzieci do Ogrodu Pałacu Prezydenckiego
10.45 - 10.53 - występ zespołu „Czantoria”
10.54 - 11.00 - występ dzieci z Przedszkola Samorządowego z Krakowa
- 11.00 - 11.01 - wejście Pana Prezydenta wraz z małżonką
11.01 - 11.08 - wystąpienie Prezydenta RP
11.08 - 11.15 - W świetle reflektorów - pamiątkowe zdjęcia z Panem Prezydentem i Panią Prezydentową
- 11.15 - 11.40 - Gry i zabawy dla dzieci
11.40 - 11.55 - Odkrywamy tajniki magii - występ iluzjonisty
11.55 - 12.10 - koncert Danuty Błażejczyk
12.10 - 12.25 - koncert Pawła Stasiaka (PAPA DANCE)
- 12.30 - 14.00 - poczęstunek
- zwiedzanie Pałacu Prezydenckiego
- wycieczka ciuchcią - kolejką po Starym Mieście.



DZIEŃ Z PREZYDENTEM

Dzieci z klasy IVb Szkoły Podstawowej nr 2 w Ustroniu uczestniczyły w imprezie zorganizowanej z okazji Dnia Dziecka w ogrodach Pałacu Prezydenckiego w Warszawie.

Wyjazd potraktowano jako duże wyróżnienie. Dzieci, w strojach regionalnych, wykonały dla prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego i jego małżonki specjalny program złożony z cieszyńskich pieśnierek i

poezji regionalnej. Podarowały także obraz. Prezydencka para wpisała się czwartoklasistom do książki pamiątkowej, serdecznie dziękując za występ i zaproszenie do Ustronia.

Była okazja do zwiedzenia pałacu prezydenckiego, a przede wszystkim do wspaniałej zabawy w ogrodach. Nie brakowało lodów, ciastek i napojów. Dzieci i opiekunowie wrócili do szkoły pełni wrażeń. (mark)



uczniowie naszej szkoły podczas występów przed Pałacem Narzestrzkowskim.





Przygotowanie do występów w prezydenckich Ogrodach.





U PREZYDENTA

„W imieniu Pana Aleksandra Kwaśniewskiego Prezydenta RP zapraszam 26 uczniów Szkoły Podstawowej nr 2 w Ustroniu na spotkanie Pana Prezydenta z dziećmi z okazji Dnia Dziecka.”

Pismo tej treści napłynęło do Szkoły Podstawowej nr 2 od sekretarza stanu Barbary Labudy z Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.

„Zapraszamy całym sercem do Ustronia Zdroju” - recytowały Aleksandrowi Kwaśniewskiemu dzieci z klasy IV b Szkoły Podstawowej nr 2 w Ustroniu już podczas spotkania. Wcześniej dzieci solidnie przepracowały rok szkolny przygotowując występy, o których mieliśmy już okazję pisać w GU.

Z okazji Dnia Dziecka prezydent zaprosił do swojego pałacu dzieci z różnych regionów Polski. Oczywiście krąg zaproszonych jest dość mocno ograniczony, więc tym cenniejsze, że w Ogrodach Pałacu Prezydenckiego znalazły się dzieci z klasy IV z SP-2 w Ustroniu. Spotkanie odbyło się 29 maja o godzinie 11. Poprosiliśmy dzieci z IV b, by to one opowiedziały nam o tej niecodziennej wizycie. Oddajmy im głos.

Tomek: - Zbiórka była przed szóstą rano a ja trochę się spóźniłem. Potem pojechaliśmy po resztę klasy do Hermanic. Potem kiedy jechaliśmy do Warszawy były jeszcze dwa postoje, na których mieliśmy wychowanie fizyczne z panem dyrektorem. Przed Warszawą poszliśmy do Mc Donalda gdzie zamawialiśmy jedzenie i zjeżdżaliśmy na zjeżdżalni.

Bartosz: - Gdy już przyjechaliśmy do Warszawy przywitał nas ksiądz Włodzimierz Nast z parafii ewangelicko - augsburskiej Św. Trójcy. Ksiądz też wraz z księdzem Szymonem Czemborem oprowadzali nas po Warszawie. W Łazienkach widzieliśmy karpie królewskie, kupowaliśmy pamiątki, widzieliśmy Belweder. Po zwiedzaniu mieliśmy próbę przed Ewą Spychalską, ks. Włodzimierzem Nastem i ks. Szymonem Czemborem. Następnie po kolacji rozłożyliśmy śpiwory i przygotowaliśmy się do spania. Panie pilnowały byśmy nie rozrabiali.

Paulina: - Zasnęliśmy dopiero w połowie nocy. Następnego dnia byliśmy trochę zmęczeni. Na śniadanie była pyszna jajecznica i wędliny. Potem zaczęliśmy się przygotowywać do wizyty. Ubieraliśmy się w stroje śląskie, panie splatały nam warkocze, malowały nas, a gdy byliśmy gotowi przyjechaliśmy do pałacu prezydenta. Gdy tam przyjechaliśmy, panowie przeszukiwali nas, czy nie mamy przy sobie broni. Ola miała dużą tubę i jeden pan podejrzewał, że może to być pistolet. Okazało się, że były to tylko koronki.

Sylwek: - Zaśpiewaliśmy piosenki „U stóp Czantorii”, „Rodzinny dom”, „Sto lat” i „My jesteśmy IV b”. Później na scenę weszli krakowiacy.

Justyna: - Po występie krakowiaków była chwila relaksu, a potem przyszedł prezydent z żoną. Cała klasa na ich widok była onieśmielona, ale zaśpiewaliśmy jeszcze raz dla prezydenta kilkuminutowy program, w którym recytowaliśmy wiersze Wandy Mider. Było tam dużo dziennikarzy, których znamy z programów telewizyjnych, był też iluzjonista. Uczestniczyliśmy w konkursach, a jeden taniec wykonaliśmy na scenie razem z dyrektorem.

Tomek: - Prezydent Aleksander Kwaśniewski podziękował nam za życzenia i przekazany mu obraz Bogusława Heczki. Miałem książkę pamiątkową szkoły, a prezydent Kwaśniewski z żoną wpisali się do niej. Później robiliśmy sobie zdjęcia z prezydentem i prezydentową.

Sławek: - Ogród prezydenta był piękny. Dużo tam zieleni i kwiatów. Między kłębami były na stołach różne smakołyki. Każdy mógł brać ile chciał lodów, ciast i innych smakołyków. Wszyscy z chęcią jedli. Na dole płynął strumyk, w którym moczyliśmy sobie ręce i pluskaliśmy się.

Asia: - Na lustrzanych tacach podawano różne dania. Były dwie lodówki z lodami. Gdy się schodziło po schodach, też był mały barek, w którym były słodycze i ciastka.

Justyna: - Po jedzeniu zwiedzaliśmy pałac prezydencki. Było w nim bardzo dużo obrazów, ściany ładnie wyrzeźbione, antyczne meble, kryształowe żyrandole. Byliśmy w sali białej i zielonej.

Marynia: - Mnie najbardziej zafascynowało przemówienie pani prezydentowej Jolanty Kwaśniewskiej, która mówiła, że wszystkie dzieci są pod opieką Boga. Zwiedzaliśmy również kaplicę prezydenta i widzieliśmy na własne oczy, jak się pan prezydent z panią prezydentową modlili.

Małgosia: - W pałacu było ładnie, antycznie, w każdej sali były ładne wykładziny, połączane kanapy, był piękny balkon.

Iwonka: - Prezydentowa była bardzo skromnie ubrana i ładnie wyglądała. Była dla nas miła.

Aneta: - Później zaproszono nas do sali, gdzie dostaliśmy różne prezenty. Ja dostałam komplet do mycia zębów ze szczoteczką, kubkiem i pastą. Można było sobie wybrać buty, maskotki.

Basia: - Jechaliśmy też kolejką i zwiedzaliśmy różne rzeczy w Warszawie. Byliśmy koło Zamku Królewskiego, Kolumny Zygmunta.

Damian: - Potem poszliśmy do autokaru i jechaliśmy z Warszawy do Ustronia.

Piotruś: - Najbardziej podobała mi się kolejka i zwiedzanie pałacu prezydenta.

Urszula: - Gdy jechaliśmy do Ustronia wstąpiliśmy do restauracji i pani Labuz zafundowała nam obiad - rosół i drugie danie. W autobusie śpiewaliśmy piosenki, graliśmy w karty.

Magda: - Gdy opowiadałam o tym koleżankom, to wszystkie mówiły, że też chciałyby tam być. Mówiłam im jakie dostaliśmy upominki, co zwiedzaliśmy.

Malwina: - Cieszymy się, że jechał z nami pan dyrektor, bo było wesoło, graliśmy w pokera i my wygraliśmy. U prezydenta też było wesoło, żartował z nami.

Tomek: - Prezydentowej powiedzieliśmy: „Niechaj mąż dba o ciebie”, na co ona powiedziała: „Święte słowa”, a my powiedzieliśmy prezydentowi: „Niechaj żonka dba o ciebie i miłością cię darzy”.

Wizyta w Warszawie mogła się odbyć również dzięki Zakładom Mięsnym Henryka Kani, które dały autobus i wędliny na drogę. Wraz z dziećmi w Warszawie byli ich opiekunowie: wychowawczyni IV b Daniela Łabuz, dyrektor SP-2 Zbigniew Gruszczyk, Grażyna i Tomasz Welsyng, Halina Wawrzyk - Uchrońska, Alicja Guce - Pilch, Anna Gruszczyk i Wiesław Szarzec.

Notował: **Wojślaw Suchta**





Yolanta Kwaśniewska wpisuje się do
kroniki Szkoły Podstawowej Nr 2.



Znamo nam z TV - Katarzyna Dowbor
z... Tomkiem Uchrońskim



Ogrody Prezydenckie



Dyr. SP-2 - Zbigniew Gruszczyk z córką Anią i organizatorka spotkania z PREZYDENTEM p. Daniela Kabuz.



POD POMNIKAMI

8 maja uroczystie obchodzono w tym roku w Ustroniu Dzień Zwycięstwa. Punktualnie w południe rozległa się syrena na Urzędzie Miejskim i pod Pomnikiem Pamięci przy rynku zaczęto składać kwiaty przez delegacje władz miasta, kombatanów, stowarzyszeń społecznych, drużyn harcerskich SP-1 i SP-3, młodzieży szkolnej, mieszkańców Ustronia. Następnie wszyscy udali



A. Hezko wręcza list Ministra Obrony Narodowej. Fot. W. Suchta

Poczet sztabarowy z SP-2



Na cmentarzu katolickim.

Fot. W. Suchta

POD POMNIKAMI

(cd. ze str. 1)

się na cmentarz katolicki, gdzie nad mogiłami poległych za Ojczyznę modlono się wraz z księdzem **Antonim Sapotą**. Również tu składano wiązanki kwiatów.

Pod pomnikiem Jana Cholewy przy zbiegu ulic Cieszyńskiej, Strażackiej i Daszyńskiego odbył się ostatni akord obchodów Dnia Zwycięstwa w naszym mieście. Po złożeniu kwiatów pod pomnikiem głos zabrał **Adam Heczko**:

— Oddaliśmy hold i cześć wszystkim poległym w obronie Ojczyzny, jednak należy też wspomnieć tych, którzy jak mało kto przysłużyli się Polsce. O Janku Cholewie niewiele mogę dodać. Jego losy są szeroko opisywane w wielu wydawnictwach. Mam w rękę ogólnokrajowy kwartalnik kombatantów Stowarzyszenia Kombatantów Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie, na którego łamach podany jest życiorys Janka.

Za dziesięć dni przypada 54. rocznica walk o Monte Casino, bitwy która na trwale weszła do legendy wojska polskiego. Mamy wśród nas uczestnika tej bitwy, który z dalekiej Syberii dotarł do Wojska Polskiego, przeszedł cały szlak bojowy II Korpusu. **Leon Mackiewicz**, bo o nim mowa, po wojnie nie miał już gdzie wracać, gdyż przed 17 września 1939 r. mieszkał w Wilnie. Tułał się więc po świecie, mieszkał za oceanem i dopiero niedawno, po blisko sześćdziesięciu latach wrócił do Ojczyzny.

A. Heczko wręczył następnie L. Mackiewiczowi list Ministra Obrony Narodowej skierowany do uczestników bitwy o Monte Casino.

Wszystkim, którzy wzięli udział w uroczystościach Dnia Zwycięstwa, dziękował **Franciszek Korcz**. Szczególne podziękowania skierował do młodzieży, gdyż pod ustrońskimi pomnikami i na cmentarzu katolickim były dwie drużyny harcerskie z SP-1 i SP-3, a także poczet sztandarowy z SP-2.

W obchodach wzięła udział także delegacja z Bielska-Białej w skład której weszli: kolega Janka Cholewy, pilot RAF **Jan Luszczyk** oraz pułkownik **Tadeusz Pawlusiak**. (ws)

KARTA ROWEROWA

Pierwszym poważnym sprawdzianem w życiu młodego człowieka jest egzamin na kartę rowerową. Przystępują do niego dzieci po ukończeniu 10 roku życia. Żeby otrzymać formalnie pozwolenie na samodzielne poruszanie się po drogach trzeba wykazać się wiedzą teoretyczną oraz zdać test sprawnościowy. We wszystkich ustrońskich szkołach, w ramach lekcji wychowania technicznego, w drugim semestrze odbywają się zajęcia przygotowujące do egzaminu. **Ewa Gruszczyk** ze Szkoły Podstawowej nr 2, która wraz z podopiecznymi ma na swoim koncie sukcesy w Turnieju Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego szczebla rejonowego i wojewódzkiego zachęca do przystąpienia do egzaminu:

— **Karta rowerowa to nie tylko dokument pozwalający jeździć dziecku po drogach, to również dowód, że potrafi jeździć i zna**

zasady obowiązujące w ruchu drogowym. Przepisy mówią, że karta jest konieczna do poruszania się po drogach twardych, a do takich zalicza się właściwie wszystkie, nawet te żwirowe. Apelujcie do rodziców, by zachęcali dzieci do zdawania egzaminu.

Warto tutaj dodać, że towarzystwa, które ubezpieczają uczniów od nieszczęśliwych wypadków, wymagają, by dziecko miało kartę rowerową. Jeśli nie posiada tego dokumentu, nie otrzyma odszkodowania. W Ustroniu zdarzył się już tego rodzaju przypadek. **E. Gruszczyk** zwraca też uwagę rodzicom, że warto wybrać się z dzieckiem na pierwszą, prawdziwą przejażdżkę rowerem.

— **Dzieci, które zdały egzamin, potrafią właściwie zachować się na drodze. Jednak co innego teoria, co innego praktyka. Dobrze by było, gdyby chrzest bojowy przeszły z kimś dorosłym.**

1 lipca, zgodnie z nowymi przepisami o ruchu drogowym, osobom dorosłym, to znaczy po 18 roku życia, karta rowerowa nie będzie potrzebna. (mn)

Turniej Wiedzy Pożarniczej



Fot. W. Suchta

ATRAKCYJNY TURNIEJ

8 maja odbył się Turniej Wiedzy Pożarniczej „Młodzież zapobiega pożarom”. W tym roku organizatorem zmagania młodzieży była jednostka OSP Kuźni Ustroń. Wystartowały cztery trzyosobowe drużyny z SP-1, SP-2, SP-3 i SP-6. Niestety w tym samym czasie młodzież z SP-5 w Lipowcu była na wycieczce i nie mogła uczestniczyć w turnieju. Dodajmy, że właśnie ze szkoły w Lipowcu wywodziła się zwyciężczyni ubiegłorocznego turnieju.

Startujący w tym roku przeszli egzamin składający się z trzech części. W pierwszej odpowiadano pisemnie na siedem pytań dotyczących ratownictwa. Następnie wszyscy udali się na plac Kuźni gdzie przygotowano część praktyczną egzaminu. Poszczególne drużyny musiały dokładnie opisywać przedstawiony im sprzęt pożarniczy. Nie zawsze odpowiedzi były satysfakcjonujące, ale i tak oceniający stwierdzili, że młodzież jest dobrze przygotowana, nierzadko swą wiedzą dorównuje strażakom ze sporym doświadczeniem. Prawie bezbłędnie rozpoznawano gaśnice i opisywano

ich przeznaczenie. Ostatnią częścią turnieju były odpowiedzi ustne na wylosowane pytania.

Po przeprowadzeniu trzech etapów turnieju Komisja Sędziowska w składzie: **Mirosław Melcer** - przewodniczący, **Paweł Duster**, **Józef Balcar**, **Mariusz Pawelski**, **Karol Malysz**, **Juliusz Pindór** i **Czesław Gluz** podliczyła punkty zdobyte przez uczestników i okazało się, że tegoroczny turniej wygrał **Damian Duda** z SP-6 w Nierodzimiu, drugie miejsce zajął **Rafał Korzeń** z SP-2, a trzecie **Jaromir Duda** z SP-6. Drużynowo najlepszą okazał się zespół SP-6.

Poza turniejem dla uczestników przygotowano także inne atrakcje. Z zainteresowaniem obserwowano pokaz ratownictwa przeprowadzony przez Jednostkę Ratowniczo-Gaśniczą Państwowej Straży Pożarnej w Polanie. Można było obejrzeć nowoczesne urządzenia i samochód ratowniczy, także jednostka Kuźni prezentowała młodzieży swój sprzęt pożarniczy. Były atrakcyjne nagrody ufundowane przez Zarząd Miasta i OSP Kuźni Ustroń. Przygotowano obiad dla wszystkich uczestni-

ków. O ocenę turnieju poprosiliśmy M. Melcera:

— W podobnym konkursie uczestniczę po raz pierwszy, ale z relacji innych członków jury mogłem wywnioskować, że poziom uczestników w tym roku był dobry. W egzaminie pisemnym nikomu nie udało się bezbłędnie odpowiedzieć na wszystkie pytania, najlepszy **Damian Duda** popełnił tylko jeden błąd. W ogóle poziom prac pisemnych dość zróżnicowany. Chciałbym zwrócić uwagę na doskonale przygotowanie konkursu przez OSP Kuźni Ustroń. Było schludnie, ciekawie, przygotowano wiele atrakcji. Przede wszystkim młodzież miała okazję do bliższego zapoznania się ze sprzętem pożarniczym, tak że po tym konkursie ich wiedza nie będzie tylko książkowa. Obecnie drużyny młodzieżowe będą przygotowywać się do zawodów pożarniczych w Brennej. Zwycięzca tego konkursu pojedzie 15 maja na konkurs wojewódzki do Bielska-Białej.

Piotr Hudzieczek, prezes jednostki OSP Kuźni Ustroń, która turniej tegoroczny zorganizowała, powiedział nam:

— Młodzież jest naszą przyszłością i aby kontynuowała tra-

dycje pożarnicze, konieczne są pewne nawyki i umiejętności. Aby zachęcić do udziału w konkursie staraliśmy się stworzyć odpowiednią oprawę. Młodzież spożyła obiad w naszej stołówce, wykonaliśmy pamiątkowe medale, a dla najlepszego uczestnika konkursu ufundowano bezpłatny wyjazd na obóz drużyn młodzieżowych w Rogowie. Jest to nagroda od OSP Kuźni Ustroń. Konkursy zazwyczaj są statyczne, ograniczają się tylko do sprawdzenia wiedzy. Dla mnie ważne jest natomiast, by konkurs był żywy. Dlatego zaprezentowaliśmy sprzęt gaśniczy, samochody, był pokaz pożarniczy. Młodzież jest bardzo żywa i takie przeprowadzenie całego konkursu na pewno uczestnicy na długo zapamiętają, a jest to ważne, gdyż swoją wiedzę przeniosą do najbliższego środowiska. Organizacja konkursu to nie jedyne działanie naszej jednostki wśród młodzieży. Współpracujemy ze Szkołą Podstawową nr 1 gdzie jest drużyna młodzieżowa, a w tym roku planujemy utworzenie drużyny dziewcząt. Dodatkowo na rzecz szkoły świadczymy usługi w zakresie sprawdzania sprawności sprzętu pożarniczego. (ws)



Fot. W. Suchta

WIEDZA BIBLIJNA

„Błogosławieni, którzy sercem szlachetnym i dobrym zatrzymują Słowo Boże i wydają owoc przez swą wytrwałość” (Por. Łk 8,15)

26 listopada odbył się w Szkole Podstawowej nr 2 pierwszy z czterech etapów Konkursu Wiedzy Biblijnej. Konkurs ten ma służyć naszym uczniom w poznawaniu Słowa Bożego i pogłębianiu wiary. W swoich założeniach jest przedsięwzięciem ekumenicznym, dlatego organizowany jest wspólnie przez przedstawicieli Kościołów: Rzymskokatolickiego, Ewangelicko - Augsburskiego oraz Towarzystwo Katechetyczne „Jonasz”.

Głównym tematem tego konkursu była znajomość wydarzeń oraz słów Jezusa z Ewangelii św. Łukasza. W pierwszym etapie wzięło udział 17 uczniów z klas od III do VII, a do następnego etapu zakwalifikowało się 10 uczniów, w tym 3 z Hermanic, którzy osiągnęli odpowiednią liczbę punktów. Byli to: **Miriam Mańczyk** kl. III, **Ola Kania** kl. IV, **Paulina Waleczek** kl. IV, **Justyna Marszałek** kl. IV, **Luiza Haratyk** kl. IV, **Magda Korcz** kl. IV, **Kinga Rymaszevska** kl. VI, **Wioletta Macura** kl. VI, **Martyna Stolarczyk** kl. VI, **Teresa Mynarz** kl. VII.

Po wynikach osiągniętych przez uczniów można stwierdzić, że większą chęć i zapał do poznawania Słowa Bożego wykazują młodsi uczniowie, którzy w swoje przygotowanie zaangażowali również rodziców, którym za pomoc bardzo dziękuję. Starsi uczniowie poświęcili mniej czasu na przygotowanie w domu, dlatego osiągnęli mniejszą ilość punktów i nie zakwalifikowali się do II etapu, a szkoda, bo szanse mieli duże.

Uczniowie szkół podstawowych i ponadpodstawowych, a było ich około 12 000 w naszym województwie, biorący udział w Konkursie Wiedzy Biblijnej, przez bardzo głębokie poznanie Ewangelii św. Łukasza ukazali nam siebie jako młodych ludzi o dobrym i szlachetnym sercu. Przygotowując się do konkursu, przyjęli oni „Słowo Boże nie jako ludzkie, ale jak jest naprawdę: jako słowo Boga” (1 Tes 2,13). Dlatego też 43 uczniów młodszej grupy i 38 uczniów starszej dotarło do finału wojewódzkiego, który odbył się 23 kwietnia w Bielsku - Białej. Jak się okazało na miejscu, zadania postawione dzieciom i młodzieży sprawiły wiele trudności, ale równocześnie wiele satysfakcji. 1. miejsce w grupie młodszej zajęła uczennica SP 2 w Ustroniu **Miriam Mańczyk** (parafia św. Klemensa) osiągając 28 punktów. 1. miejsce w grupie starszej zajęła uczennica tej samej szkoły **Teresa Mynarz** (parafia NMP Królowej Polski w Hermanicach) osiągając 30 punktów. Pozostałe uczennice: **Magdalena Korcz** (parafia św. Brata Alberta na Zawodziu) osiągnęła 21 punktów, **Paulina Waleczek** (parafia NMP Królowej Polski w Hermanicach) - 20,5 punktu, a **Martyna Stolarczyk** (parafia św. Klemensa) - 24 punkty. Osiągnęły dalsze miejsca, ale w klasyfikacji ogólnej wysokie i dające wiele

radości i zadowolenia. Chciałoby się teraz powiedzieć za Janem Twardowskim: „Zaufajmy Bogu, On wyznacza nam takie drogi, jakimi chce nas prowadzić i wskazuje, w jaki sposób mamy Mu służyć”. Potwierdzeniem tych słów są uczestniczące w tym konkursie dzieci, które pomimo wielu zajęć potrafiły znaleźć czas i chęć dla Słowa Bożego, ale również mocno zaufały, że przy tej pracy będzie wspierał i prowadził je sam Bóg.

„Wierzę, że jedynie Pismo Św. daje odpowiedź na wszystkie nasze problemy. Musimy jej jednak poszukiwać z pokorą i wytrwałością”. Te słowa napisał Dietrich Bonhoeffer, ale myślę, że wyraża on odczucia wielu z nas. Te słowa zostały szczególnie mocno zrozumiane i głęboko przyjęte przez uczniów startujących w Konkursie Wiedzy Biblijnej, którzy wiele godzin, wytrwale i z pokorą, poznawali teksty Ewangelii św. Łukasza. Poznawali je, aby dowiedzieć się, czego oczekuje od nich Bóg, jakie stawia im zadania, ale również po to, by być szczęśliwym według słów św. Łukasza: „Błogosławieni ci, którzy słuchają Słowa Bożego i zachowują je wiernie” (Łk 11, 28).

Często wydaje nam się, że Ewangelie znamy na pamięć, bo przecież poznawaliśmy je na religii, w domu rodzinnym, przez całe lata słuchamy ich w kościele na mszy św. czy nabożeństwach. Zastanówmy się, czy znamy odpowiedzi na pytania, które były na Konkursie postawione naszym dzieciom (odpowiedzi poniżej):

1. W jaki sposób przygotowywał się Jezus do powołania Apostołów? 2. Kto wypowiedział te słowa: „Zaiste człowiek ten był sprawiedliwy”? 3. Kto umacniał Jezusa w czasie modlitwy w Ogrójcu? 4. Które bluźnierstwo według Jezusa nie może być odpuszczone? 5. O co oskarżono Jezusa przed Piłatem? 6. O co powstał spór między Apostołami podczas Ostatniej Wieczerzy? 7. Kogo wskrzesza Jezus w Ewangelii św. Łukasza? To tylko niektóre z pytań, na które odpowiadali uczniowie. Jedne były łatwiejsze, inne trudniejsze, ale jedno jest pewne, przybliżyły one wszystkim uczniom do Boga, poznane teksty dały „moc, aby się stali Synami Bożymi” (J 1, 12). Na koniec pragnę zachęcić wszystkich do poznawania Słowa Bożego słowami św. Jakuba: „... przyjmujcie w duchu łagodności zaszczepione w was słowo, które ma moc zbawić wasze dusze. Wprowadzajcie zaś słowo w czyn, a nie bądźcie tylko słuchaczami oszukującymi samych siebie” (Jk 21b - 22).

Za każdy gest dobroci, życzliwości i pomocy ze strony rodziców, O. Tytusa oraz innych osób serdecznie dziękuję.

Z pamięcią w modlitwie
katechetka SP - 2 **Katarzyna Burzyńska**

(Odpowiedzi: 1. Całą noc się modlił. 2. Setnik rzymski. 3. Anioł. 4. Przeciw Duchowi Św. 5. O to „że podburza naród, odwołuje się do płacenia podatków Cezarowi i że siebie podaje za Mesjasza Króla”. 6. O pierwszeństwo. 7. Córkę Jaira i chłopca z Naim.)

4 Gazeta Ustrońska

PIĘKNIE CZYTALI

20 maja w Miejskim Domu Kultury „Prażakówka” odbyły się eliminacje miejskiego Konkursu Pięknego Czytania klas od I. do 3. Udział wzięło 14 dzieci prezentując teksty dowolne. Dwie osoby przedstawiły teksty napisane gwaraą cieszyńską. Laureatami zostali: w kategorii klas pierwszych **Maria Kulis** ze Szkoły Podstawowej Nr 3 i **Małgorzata Bożek** ze Szkoły Podstawowej Nr 1, w kategorii klas drugich **Barbara Kaczmarzyk** - SP 2, **Anna Wróbel** z „jedynki” i **Karolina Jaworska** ze szkoły w Lipowcu, w kategorii klas trzecich **Miriam Mańczyk** z „dwójki” i **Anna Sikora** - SP I. Jury stwierdziło, że wszyscy uczestnicy konkursu byli dobrze przygotowani.

Dzień Dziecka

1.06.98r. z okazji Dnia Dziecka ~ dzieci ze wszystkich ustronkich szkół i przedszkoli uczestniczyły w przedstawieniu Kulfona i żaby Moniki. Odbędzie się ono na scenie amfiteatru w Parku Kuracyjnym w Ustroniu. Postacie znane dobrze najmłodszym z telewizyjnej „Ciucha” przez ponad godzinę bawiły skeczami i piosenkami. Dzieci reagowały bardzo żywotowo, z czego można było wywnioskować, że spotkanie z ulubionymi bohaterami bardzo im się podobało. Na pytania Kulfona i żaby Moniki odpowiadały rezolutnie i bardzo głośno, z czego okoliczni mieszkańcy i przechodnie mogli się domysleć co to za święto obchodzimy 1 czerwca.



Występ Kulfona i żaby „Moniki”



Przyjacielskie spotkanie

5.06.98r

spotkaliśmy się z dyrekcją i nauczycielami z zaprzyjaźnionej szkoły w Dobrej w Czechach. Tym razem postanowiliśmy pokazać naszym przyjaciołom piękne okolice Ustronia i zorganizowaliśmy wyjazd na Równicę do Góralskiej chaty.



Wesołe rozmowy polsko-czeskie na stoku Równicy.





"Kawały" - dowcipy po czesku! Było się z czego śmiać!



"Zrobiło się" całkiem wesoło, gdy do towarzystwa dołączył nasz kolega - Miecio.



Piękny zachód słońca w górach, wprowadził wszystkich w dobry nastrój.



Wspaniała pogoda, smaczne kiełbaski
i miła atmosfera podczas spotkania



sprawily, że nikomu nie chciało się
odchodzić z Równicy.



193

Zakończenie

edukacji

klas ośmitych

W SP-2



- My, ósmoklasiści rocznik 83, szczęśliwi z pokonania pierwszej, stojącej nam na drodze do kariery życiowej przeszkody mamy zaszczyt zaprosić Dyrekcję, Grono Pedagogiczne i pracowników SP-2 na odbywające się z tej okazji uroczystości;

„Komers - w SP-2 /16.06.98-16⁰⁰/
Uroczyste Rozdanie świadectw - /17.06.98r. - 12⁰⁰/”



Ślubowanie absolwentów.

Fot. W. Suchta

KONIEC ROKU SZKOLNEGO

Już w środę, 17 czerwca z nauczycielami i szkołą pożegnali się absolwenci ósmych klas (nazwiska i średnie ocen najlepszych, drukujemy obok). W każdej szkole młodsi koledzy przygotowali dla nich miłe niespodzianki. Uroczysty dzień pozwolił na chwilę wytchnienia przed egzaminami wstępnymi do szkół średnich, które odbyły się 22 i 23 czerwca. Natomiast w piątek, 19 czerwca, zakończył się rok szkolny 1997/98 dla pozostałych uczniów. Już bez stresów i w pogodnych nastrojach spotykano się w szkołach po raz ostatni przed wakacjami. Najlepsi otrzymali świadectwa z czerwonym paskiem i nagrody, przygotowano też krótkie programy artystyczne.

♦ ♦ ♦

W poprzednim numerze pisaliśmy o osiągnięciach naukowych i sportowych uczniów ustronkich szkół podstawowych. Jednak dzieci udzielają się też kulturalnie i artystycznie. Przy Szkole Podstawowej Nr 1 działa Dziecięcy Zespół Pieśni i Tańca „Równica”, o którego sukcesach piszemy obok oraz na stronie 6. Natomiast uzdolnieni plastycznie uczniowie „jedyńki” uczestniczyli w warsztatach ceramicznych organizowanych przez BWA w Bielsku - Białej. Szkoła Podstawowa Nr 2 od kilku lat współpracuje z zaprzyjaźnioną szkołą z Dobrej w Czechach. Kontakty utrzymują uczniowie i nauczyciele. Ostatnie spotkanie odbyło się 5 czerwca w Ustroniu. W szkole w Nierodzimiu działa teatrzyk „Chochlik”, który podczas Bielskich Spotkań Teatralnych zajął 3. miejsce.

♦ ♦ ♦

W związku z osiągnięciami uczniów, które zostały wymienione w poprzednim numerze gazety, ze Szkoły Podstawowej Nr 3 otrzymaliśmy uzupełnienie: Grzegorz Olek w wojewódzkim finale Konkursu Wiedzy Biblijnej zajął 5. miejsce.



Pożegnalny występ.

Fot. W. Suchta

NAJLEPSI ABSOLWENCI

Szkoła Podstawowa Nr 1

Lukasz Błachut 5,2
Tomasz Kaczmarek 5,2
Tadeusz Cichy 5,0
Joanna Sztyper 5,3
Agnieszka Tyrna 5,1

Szkoła Podstawowa Nr 2

Karolina Dorda 5,1
Paweł Lipowczan 5,1
Marcin Cieślak 5,0
Marcin Korentz 5,0
Sara Jakubowicz 5,1
Szymon Szlauer 5,1
Dagmara Podzorska 5,4
Jolanta Holeksa 5,1
Klaudia Szarzec 5,1
Ewa Kłapa 5,4

Agnieszka Kawecka 5,3
Anna Malina 5,2
Jan Marcol 5,4
Rafał Korzeń 5,4

Szkoła Podstawowa Nr 3

Janina Olek 5,3
Barbara Zorychta 5,3

Szkoła Podstawowa Nr 5

Konowół Magdalena 5,0
Kinga Jaworska 5,0
Joanna Morkisz 5,0
Zofia Kędzierska 5,0

Szkoła Podstawowa Nr 6

Daria Mazur 5,1
Renata Reiman 5,1

1986, 86 ANUSO QISME HISD 1K





Kl. VIII b

Wychowawcy:

mgr R. Polok, mgr S. Gawinska-Stawarz



Кл. VIII Б

Wychowawcy:

Крыстына Жукла, в. Скубюрэ



XI. VIII C

Wychowawcy:
mgr M. Fałdziorko, mgr E. Sztwiertnia



21. VIII d

Wychowawcy:

mgr J. Szczurek

mgr H. Honkowicz-Walczyk



Zakończenie roku szkolnego 1997-1998

19.06.98 r. - wszyscy uczniowie wraz z nauczycielami i zaproszonymi gośćmi zgromadzili się na sali gimnastycznej aby uroczystie zakończyć rok szkolny 97-98! Po programie art. przygotowanym przez kółko teatralne prowadz. pod kier. mójr S. Stawarz głos zabrał burmistrz m. Ustronia, który życzył dzieciom udanego wypoczynku i dyrektor SP-2 - mójr Zbigniew Gruszczyk. Wręczył on najlepszym ucz. świadectwa z paskiem i nagrody.



Wystąpienie burmistrza Ustronia

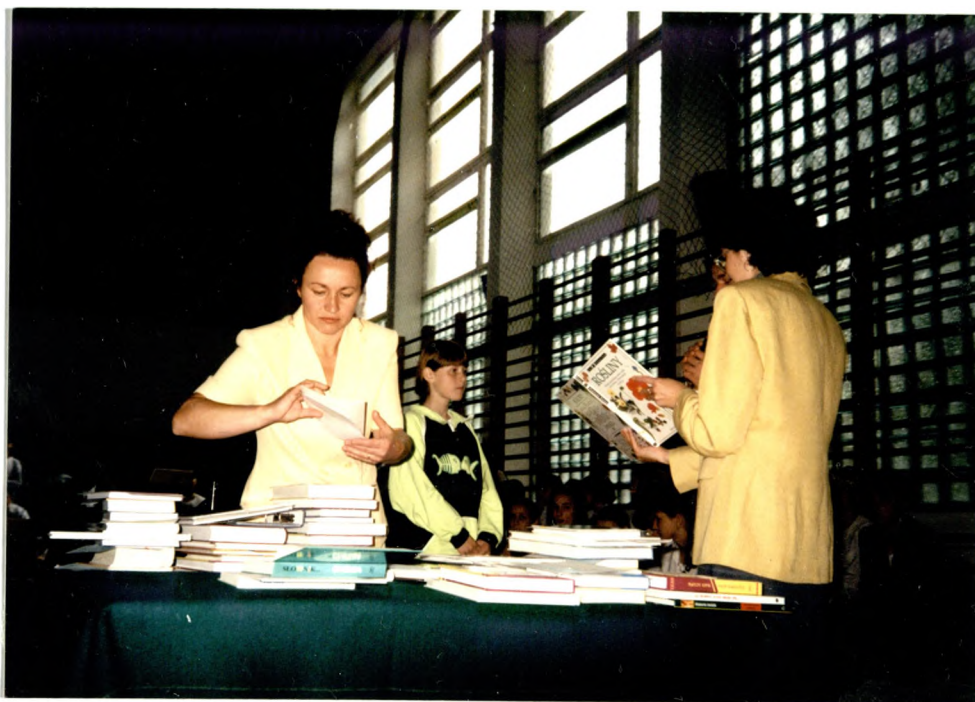


Program artystyczny uczniów kl. VII





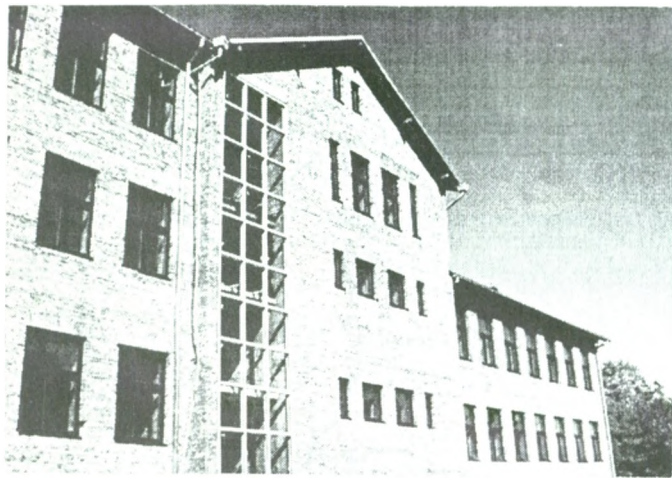
Gratulacje dyr. dla najlepszych uczniów.



Wręczenie świadectw z czerwonym paskiem



i nagród książkowych.



Termin zakończenia rozbudowy SP 1 nie jest znany.

Fot. W. Suchta

OSIĄGNIĘCIA SZKÓŁ

NAUKA

Olimpiada języka polskiego
eliminacje gminno - miejskie
Dorota Janeczek, SP 5, 1. m.
Zofia Kędziarska, SP 5, 2. m.

Olimpiada matematyczna
eliminacje gminno - miejskie
Renata Zamarska, SP 5
Kinga Jaworska, SP 5
finał wojewódzki
Tadeusz Cichy, SP 1
Janina Olek, SP 3, 11. m.

Kangur matematyczny '98
finał ogólnopolski
Kinga Jaworska, SP 5, 17. m.

Olimpiada języka angielskiego
eliminacje gminno - miejskie
Zofia Kędziarska, SP 5
finał wojewódzki
Sara Jakubowicz, SP 2

Olimpiada Chemiczna
finał wojewódzki
Łukasz Błachut, SP 1
Anna Malina, SP 2
Jan Marcol, SP 2

Olimpiada Biologiczna
finał wojewódzki
Magdalena Kamińska, SP 1

Olimpiada Historyczna
finał wojewódzki
Magdalena Mitas, SP 3, 22. m.
Konkurs Historyczny im. J. Piłcha
SP 1 - drużynowo 1. miejsce
Joanna Cieślak, SP 2, 1. m.
Szymon Kaleta, SP 2, wyróżn.
Iwona Kubok, SP 3, 3. m.
Piotr Zając, SP 5, 3. m.

Konkurs Wiedzy Biblijnej
finał wojewódzki
Aleksandra Sikora, SP 1
Miriam Mańczyk, SP 2, 1. m.
Paulina Waleczek, SP 2, 12. m.
Teresa Mynarz, SP 2, 1. m.
Martyna Stolarczyk, SP 2, 12. m.
Elżbieta Wienczek, SP 3, 5. m.
Grzegorz Olek, SP 3, udział
Piotr Cieślak, SP 3, 6. m.
Małgorzata Sliwka, SP 6, wyróżn.

Ogólnopolski Konkurs Ortograficzny
Katarzyna Szkaradnik, SP 2, wyróżn.

Konkurs Twórczości Technicznej - woj. bielskie
Agnieszka Kawecka, SP 2, 2. m.
Arkadiusz Kowala, SP 2, 6. m.
Ewa Kłapa, SP 2, 9. m.

Konkurs recytatorski MDK
Urszula Hałat, SP 5, wyróżn.

Konkurs Pięknego Czytania MDK Ustroń

Małgorzata Bożek, SP 1, 2. m.
Anna Wróbel, SP 1, 2. m.
Anna Sikora, SP 1, 2. m.
Barbara Kaczmarzyk, SP 2, 1. m.
Miriam Mańczyk, SP 2, 1. m.
Maria Kulis, SP 3, 1. m.
Karolina Jaworska, SP 5, 3. m.

Konkurs Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego

eliminacje miejskie
drużyna z SP 2, 1. m.
drużyna z SP 6, 2. m.
finał wojewódzki
drużyna z SP 2, 3. m.

Konkurs Wiedzy Pożarniczej
eliminacje miejskie
D. Duda, SP 6, 1. m.
R. Duda, SP 6, 3. m.
drużyna SP 6, 1. m.

Konkurs Bezpiecznej Drogi do Szkoły, „Bezpieczne wakacje” - Komisariat Policji w Ustroniu

cała klasa I i II, SP 5, wyróżn.
Konkurs „W świecie komiksu”
Wojewódzka Biblioteka Publiczna

Katarzyna Duszak, SP 1, 1. m.
Konkurs Niepodległości w SP 2
Patrycja Siąkała, 1. m.
Dorota Wojtyła, 1. m.

„Mistrz Ortografii” w SP 2
Mateusz Wieremejczyk
Agnieszka Kurczyk
Martyna Tomiczek

Konkurs „Zdrowa Szkoła”
SP 2, 2. m. i nagroda w wys. 2000 zł ufundowana przez Sejmik Samorządowy w Bielsku - Białej

SPORT
Turniej Minikoszykówki
zawody rejonowe - chłopcy
Drużyna z SP 6, 1. m.

Turniej koszykówki
zawody miejskie - chłopcy
Drużyna z SP 6, 2. m.

Koszykówka Rozgrywki „Polifaru”
Drużyna SP 1, 5. m.
Tomasz Kaczmarek - królem strzelców

Turniej Koszykówki
zawody rejonowe
drużyna dziewcząt mł. SP 3

Piłka nożna

Drużyna z SP 2, 2. m. - podrejon

Mini piłka nożna

Drużyna z SP 6, 2. m. - z. miejskie

Drużyna z SP 2, 3. m. - podrejon

Siatkówka

Drużyna chl. z SP 2, 1. m. - rejon

Drużyna chl. z SP 2, 4-8 m. - województwo

Drużyna dziewcz. z SP 2, 3. m. - rejon

Mini siatkówka

Drużyna chl. z SP 2, 3. m. - rejon

Drużyna dziewcz. z SP 2, 3. m. - rejon

Rejonowe Zawody Lekkoatletyczne

SP 2

Łukasz Dymski, 300m, 2. m.
Rafał Korzeń, 1000 m, 8. m.
Krzysztof Kulczyk, wzwyz, 2. m.
Tomasz Lipowczan, wzwyz, 4. m.
Paweł Lipowczan, oszczep, 1. m.

SP 3

Natalia Grzywna, kula, 4. m.
Barbara Zorychta, dysk, 4. m.
Marcin Martynek, dysk, 1. m.
Henryk Sztwiertnia, kula, 3. m.

SP 5

Joanna Morkisz, skok wzwyz, 1. m.
Magda Konowol, wzwyz, 2. m.
Urszula Hałat, wzwyz, 2. m.
Joanna Morkisz, 100 m p.p., 1. m.
Nadia Krysta, 100 m p.p., 2. m.
Nadia Krysta, 100 m, 2. m.
Urszula Hałat, 100 m, 3. m.
Magda Konowol, oszczep, 1. m.
Monika Klóska, oszczep, 2. m.
Sztafeta 4x100m, 2. m.
Grzegorz Chrapek, kula, 4. m.

SP 6

A. Błachut, 300 m, 2. m.
B. Gómiok, 600 m, 1. m.
A. Brudny, 100 m, 1. m.
A. Brudny, skok w dal, 1. m.
M. Duda, 300 m, 1. m.
R. Rybica, 1000 m, 2. m.
L. Wyskiel, kula, 1. m.

Wojewódzkie Zawody Lekkoatletyczne

SP 2

Krzysztof Kulczyk, w wzwyz, 5. m.
Paweł Lipowczan, oszczep, 7. m.
Łukasz Dymski, 300 m, 5. m.

SP 3

Marcin Martynek, dysk, 4. m.
Henryk Sztwiertnia, kula, 6. m.

SP 5

Magda Konowol, wzwyz, 2. m.
Magda Konowol, oszczep, 1. m.
Joanna Morkisz, 100 m p.p., 2. m.
Sztafeta 4x100 m, 3. m.

Mistrzostwa Makroregionu Śląskiego

SP 5

Magda Konowol, oszczep, 1. m.
Magda Konowol, wzwyz, 3. m.

Złota Miła Burmistrza

Majka Pliszczyńska, SP 1, 4. m.

Rafał Zolich, SP 1, 2. m.
Justyna Chrapek, SP 5, 2. m.
Jakub Nowak, SP 5, 3. m.
A. Spilok, SP 6, 1. m.
M. Gómiok, SP 6, 1. m.
E. Gómiok, SP 6, 2. m.
B. Gómiok, SP 6, 1. m.
A. Brudny, SP 6, 1. m.
B. Błachut, SP 6, 2. m.
M. Gómiok, SP 6, 2. m.
D. Brodac, SP 6, 2. m.

Bieg Legionów

Rafał Zolich, SP 1, 1. m.
Monika Szpernol, SP 2, 1. m.
Teresa Mynarz, SP 2, 3. m.
Radosław Popek, SP 2, 6. m.
Szymon Szlauer, SP 2, 2. m.
B. Gómiok, SP 6, 1. m.
A. Brudny, SP 6, 3. m.

Indywidualne Biegi Przelajowe miasto

A. Brudny, SP 6, 1. m.
K. Siedlaczek, SP 6, 3. m.
D. Ciemała, SP 6, 3. m.

Wojewódzkie Drużynowe Biegi Przelajowe

drużyna chłopców, SP 2, 9. m.

Tenis stołowy

konkurs miejski
Tomasz Morkisz, SP 5, 1. m.
Drużyna z SP 6, 2. m.
zawody rejonowe
Drużyna chłopców z SP 2, 9. m.

Kolarstwo górskie

Mistrzostwa Ustronia

SP 2

Sara Jakubowicz, 1. m.
Magdalena Piesza, 2. m.
Joanna Kalinowska, 3. m.
Marcin Szeja, 3. m.
Marek Radochoński, 4. m.
Drużyna, 1. m.

Narciarstwo alpejskie

Puchar Marabu Ski

SP 2

Agata Stec, 1. m.
Małgorzata Wilk, 2. m.
Anna Klóska, 1. m.
Edyta Klóska, 2. m.
Katarzyna Barabosz, 1. m.
Małgorzata Koziol, 2. m.
Ewa Pietrzyk, 3. m.
Katarzyna Wiejacha, 1. m.
Sylvia Sokołowska, 3. m.
Marcin Szeja, 1. m.
Jacek Jurasz, 2. m.
Jarosław Szeja, 3. m.

Zawody Latawców

SP 6

Drużyna, 2. m. - zaw. międzyszk.

Opracowano na podstawie informacji przekazanych z ustronkich szkół. Za tydzień dokończenie: osiągnięcia artystyczne, kontakty kulturalne.

Monika Niemiec



Uczestnicy Konkursu Wiedzy Pożarniczej.

Fot. W. Suchta

145

Jubileusz "Czantorii"



Fot. W. Suchta

KONCERT JUBILEUSZOWY

W sobotę, 27 czerwca, w Auli Filii Uniwersytetu Śląskiego w Cieszynie odbył się uroczysty koncert Estrady Ludowej „Czantoria”. Okazją do wielkiej gali był jubileusz dziesięciolecia zespołu. Na widowni zasiedli przedstawiciele władz wojewódzkich, miasta Ustronia, Cieszyna, posłowie, radni, pracownicy naukowcy Uniwersytetu, dyrektorzy cieszyńskich szkół średnich, działacze kulturalni, wielbiciel „Czantorii” z całego regionu oraz goście z Zaolzia. Było ich tak wielu, że jeszcze przed godziną 18. zabrakło miejsc siedzących.

Program składał się z czterech części: „O Boże dzięki Ci”, „Pieśniczki spod Czantorii”, „Cieszymy się jubileuszem” i „Biesiada z Czantorią”. W tej ostatniej wystąpił także Dziecięcy Zespół Pieśni i Tańca „Równica”. Uroczysty wieczór był nie tylko okazją do zaprezentowania bogatego dorobku Estrady, ale także do złożenia życzeń, gratulacji i wręczenia odznaczeń.

„Czantoria” jak zwykle prezentowała się wspaniale zarówno w pieśniach klasycznych, jak i ludowych, które razem z artystami na scenie śpiewała publiczność. Bawiono się do godziny 21. Szczegóły w następnym numerze gazety. (mn)

OWACJE DLA „CZANTORII”

W sobotę, 27 czerwca, w Auli Filii Uniwersytetu Śląskiego w Cieszynie odbył się uroczysty, jubileuszowy koncert Estrady Ludowej „Czantoria” zorganizowany w 10. rocznicę powstania zespołu. Wieczór poprowadzili **Danuta Koenig** i **Władysław Macura**.

Publiczność dopisała nie tylko pod względem frekwencji, ale także swym żywym, spontanicznym udziałem w koncercie. Nie potrzebowała wielu słów zachęty, prawie od początku śpiewała wspólnie z artystami nagradzając ich gromkimi oklaskami. Pierwsza część koncertu zatytułowana „Pieśniczki spod Czantorii” rozkołysała wszystkich.

– Tak śpiewała „Czantoria” w minionym dziesięcioleciu – powiedziała D. Koenig po zakończeniu pierwszej części, a następnie przedstawiła historię zespołu. – Pomysł utworzenia zespołu sięga roku 1987, kiedy to Szkoła Podstawowa Nr 2 w Ustroniu obchodziła jubileusz 200-lecia swego istnienia. Na uroczysty koncert przygotowaliśmy wielką impresję zatytułowaną „Nieś się nasza pieśniczko”. W czasie tego koncertu wystąpił wielki chór. Chór, który składał się ze 150 członków. Nie mógł pomieścić się na scenie Zakładowego Domu Kultury „Kuznik”. Na tę okoliczność trzeba było specjalnie rozbudować scenę. W skład tego chóru wszedł chór Szkoły Podstawowej Nr 2, zasilony absolwentami szkoły, pod dyrekcją Mariana Żyły oraz chór rodziców, który w rzeczywistości był chórem kościoła ewangelicko-augsburskiego pod dyrekcją Marii Cieślak oraz chóru działa-



„Gronie nasze, gronie” ...

Fot. W. Suchta

jącego przy parafii rzymskokatolickiej w Ustroniu Hermanicach pod dyrekcją również Mariana Żyły. Sukces był ogromny i wówczas to zdecydowaliśmy, że nie możemy zaprzepaścić tego, co zostało już zrobione. Na wiosnę 1988 roku rozpoczęliśmy nabór do zespołu. Rozpoczął swoją działalność przy Klubie Nauczyciela, którego kierownikiem był **Bogusław Binek**, wcześniej dyrektor Szkoły Podstawowej Nr 2. I to właśnie dzięki jego zaangażowaniu zespół powstał w Ustroniu. Przy Klubie działał do 1983 roku, przez następne dwa lata przy Urzędzie Miejskim, a od 1995 roku działa w ramach Stowarzyszenia Miłośników Kultury Ludowej „Czantoria”.

Początkowe trudności przypomniał W. Macura:

– Początki działalności zespołu były trudne. Na pierwsze spotkanie przyszło niewiele osób. Pierwsza próba odbyła się w szesnastoosobowym składzie. Szybko jednak udało się organizatorom zespołu poszerzyć krąg chętnych do pracy w „Czantorii”. Od września 1988 roku zespół przystąpił do realizacji pierwszego koncertu pod nazwą „Pieśniczki spod Czantorii”, a poświęcono go 10. rocznicy śmierci znanego ustronńskiego działacza kulturalnego **Jana Nowaka**. I oto działa już 10 lat niosąc wszystkim radość, wzruszające przeżycia.

Następnie konferansjerzy przeczytali wybrane zapisy z kroniki „Czantorii”: „Za ten przepiękny szum, nie tylko Czantorii, ale i całych Beskidów, dziękuję serdecznie. - **Władysław Młynek**”, „Wielce oczarowany pięknym śpiewem zespołu „Czantoria” przeżyłem głębokie wzruszenia duchowe podczas koncertu - **Karol Stryja**”, „Szczęśliwa ta ziemia, którą mieszkańcy tak pięknie kochają



Pije Kuba ...

Fot. W. Suchta

– **Franciszka Cegielska** - wiceprzewodnicząca ZNP”, „Z serdecznymi gratulacjami i podziękowaniami - **Adam Hanuszkiewicz**”, „Tam gdzie ludzie spotykają się aby śpiewać, tam swoim sercem wielbią Boga i dziękują Mu za Jego Opatrzność nad wszechświatem - ks. **Józef Budniak**”.

Druga część koncertu zatytułowana „O Boże dzięki Ci” była wyrazem idei ekumenizmu panującego w zespole. W. Macura zapowiadał ją tymi słowami:

– Ekumenizm - to słowo szczególnie tu na Ziemi Cieszyńskiej jednożył wszystkich ludzi. Przykładem takiej właśnie jedności jest występująca przed Państwem „Czantoria”. To oni w praktyce realizują myśl jednoczeniową, o której tak pięknie powiedział ks. biskup **Józef Martyniak**, biskup obrządku bizantyjsko-ukraińskiego: „Dziś świat potrzebuje jedności, a nie będziemy jej mieli, kiedy nie będziemy się wzajemnie spotykali”. W myśl encykliki **Jana Pawła II** „Aby wszyscy byli jedno” za chwilę przed Państwem „Czantoria” w części religijnej.

Estrada Ludowa zaprezentowała w cieszyńskiej auli najwyższą klasę. Wszystkie koncerty są starannie przygotowane i realizowane, jednak podczas tego jubileuszowego, dało się zauważyć maksymalną koncentrację wszystkich członków. Koncert mimo, że bardzo długi nie znużył publiczności, a z pewnością dostarczył wiele wzruszeń. Pod koniec uroczystego wieczoru wręczono także odznaczenia. Wicewojewoda **Grzegorz Figura** wręczył odznakę Zasłużony dla Województwa Bielskiego - zbiorową dla EL „Czantoria” i indywidualną dla seniorki zespołu **Ernestyny Kisiały**. **Grażyna Staniszevska** wraz z podziękowaniami przekazała duży puchar pełen słodczy. **Marian Żyła** odznaczony został Złotą Honorową Odznaką Polskiego Związku Chórów i Orkiestr. **Bogusław Binek** - jeden z założycieli chóru uhonorowany został odznaką Zasłużony Działacz Kultury. Władze Ustronia uhonorowały artystów okolicznościowymi dyplomami „za pielęgnowanie dziedzictwa kulturowego przodków i dostarczanie wspaniałych wzruszeń podczas koncertów”. Zespół otrzymał również wiele gratulacji, kwiatów i podziękowań od **Zuzanny Kawulok** oraz działaczy kulturalnych z Zaolzia.

Monika Niemiec



Kwiaty od dzieci z „Równicy”.

Fot. W. Suchta

ZA RĘKAW NA SCENĘ

Jednym z jurorów tegorocznego konkursu na najpiękniejszą dziewczynę wakacji był znany sportowiec i artysta kabaretowy **Władysław Komar**. Po zakończeniu wyborów podzielił się z nami swoimi wrażeniami:

— **To jest chyba Pana debiut na wyborach Miss Wakacji w Ustroniu?**

— Na Miss Wakacji tak, ale nie debiut w Ustroniu. Kiedyś brałem udział w Festiwalu Piosenki Czeskiej i Słowackiej.

— **Jakie Pan wyniósł wrażenia z tego występu?**

— O to trzeba by zapytać publiczności. Ja robiłem to co umiałem na pamięć i tak w miarę mi się podobało.

— **Co Pan wtedy śpiewał?**

— Jakieś romansido, Werthyńskiego chyba.

— **W którym roku to było?**

— Ojoj, tak długo ludzie nie żyją.

— **Jak podobała się panu dzisiejsza impreza?**

— Pomijając kilka niedoróbek organizacyjnych, programowych, (Tadek Drozda stawał na głowie, żeby to wszystko połapać), to wyszła bardzo fajna letnia impreza. Cudowna. Można było zawiesić oko na ładnych dziewczynach, posłuchać muzyki. Kilku dobrych wykonawców, Joaska Bartel, Tadek Drozda, bliżej mi nie znana Kubanka oraz murzynka jazzująca. Taki konglomerat, wszystkie sztuki. To jest właśnie to, co ludzie lubią. Plus ładne dziewczuchy. Bardzo ładne. Czeszka naprawdę świetna.

— **Czy to na nią pan głosował?**

— Chyba wymusiłem na jury taki werdykt. W zasadzie jest tak przyjęte, że promuje się miejscowe dziewczyny, z Polski, miejscowy patriotyzm itd. Ale Czeszka była najbardziej kobieca, najlepiej się ruszała na scenie. Robiła znakomite wrażenie od początku do końca. Zresztą wylosowała numer jeden. Los podyktował co ma być.

— **Jak się panu podoba Ustroń?**

— Znakomity, tym bardziej, że ja pracuję w Ustroniu w firmie bukmacherskiej. Jestem tam dyrektorem od spraw promocji. Wszyscy teraz są dyrektorami. Albo woźnymi. Innych ludzi nie ma.

— **Jak pan porównuje ten Ustroń z czasów Festiwalu Piosenki Czeskiej i Słowackiej z tym dzisiejszym?**

— Muszę powiedzieć, że Ustroń nadała za ogólnym rozwojem jaki jest w tym kraju widoczny na każdym kroku. Typowo wczasowa miejscowość. Trzeba tylko większą uwagę zwrócić na sieć dojazdową do samego Ustronia. Po tej wspaniałej galopadzie po autostradzie, gdzie się jedzie ładnie, płynnie, raptem napotyka my na gigantyczny korek. Dzisiaj jechałem z miejscowym kierowcą z Katowic do Ustronia. Wiózł mnie jakimiś bocznymi drózkami, koło Kuźni, górkami, zupełnie z innej strony. Także są spo-

soby. Nieświadomi czekają, a świadomi dojeżdżają. Jestem związany z Ustroniem na razie zawodowo. Jeszcze nie uczuciowo, ale może już niedługo. Znalazłem tutaj bardzo przyjemne środowisko i współpracujemy.

— **Czy wystąpi pan jeszcze kiedyś na scenie naszego amfiteatru?**

— Na dobrą sprawę mogłem wystąpić i dzisiaj, ale jako, że mieli już program wypełniony, specjalnie się nie przepychałem do tego. Właściwie to mógłbym jakiegoś „Skrzypka na dachu” zaśpiewać, monolog powiedzieć, czy skecz z Tadkiem Drozdą. Występowałem z nim ponad czternaście lat na scenie. Jeszcze teraz mielibyśmy we dwójkę wiele do powiedzenia na tejże scenie.

— **Jak pan ocenia publiczność ustronjską? Pan Drozda nie był zbyt zadowolony...**

— Mógł być trochę niezadowolony. Ludzie byli trochę rozleniwieni, ale to aura taka, słońce. Poza tym program był za bardzo rozciągnięty. Dziury się pojawiały, nie było tempa na scenie. To jednak wymaga reżyserii i prób, a tego właśnie, o ile wiem, nie było. Nie było to sklecone. Poszedłem za kulisy popatrzeć co się dzieje, a tam towarzystwo nie było zgrane. Potrzebny jest jak zwykle reżyser, inspicjent. Bez tego nie ma imprezy, tak ad hoc. Nie wystarczy, że ktoś zapłaci. To jeszcze trzeba spać klamrą i pilnować. Takie są kanony zawodostwa. Dawno by te zawody upadły, a jednak reżyser - zawód jest, inspicjent - zawód jest. Ktoś musi artystę za rękaw wyciągnąć na scenę, a tu niejednokrotnie jest tak, że zamiast do mikrofonu, ktoś pójdzie do beczki z piwem i koniec, po herbacie, program się sypie...

— **Dziękuję za rozmowę.**

Rozmawiała: Magda Dobranowska

W poniedziałek 17 sierpnia całą Polskę obiegła tragiczna wiadomość o śmierci dwóch wybitnych sportowców Tadeusza Ślusarskiego i Władysława Komara. Władysław Komar, olimpijczyk z Monachium, zdobywca złotego medalu w pchnięciu kulą, jeszcze tydzień temu gościł w Ustroniu. Wraz z rodziną i przyjaciółmi bawił się w amfiteatrze podczas wyborów Miss Wakacji. Zadebiutował jako juror konkursu. Wtedy także poprosiliśmy go o krótką rozmowę. Chętnie się zgodził. Był rozluźniony, wesoły. Rozmawiał z nami o swoich związkach z Ustroniem, o wrażeniach z imprezy. Taka wakacyjna rozmowa...

IDZIE KU LEPSZEMU

W lipcu pogoda była dość kapryśna. Niewiele słonecznych dni i obawy przed deszczem odstraszały turystów i wczasowiczów. Niesprzyjająca aura i kłopoty finansowe polskich rodzin to zdaniem ustronjskich hotelarzy główne przyczyny słabej frekwencji letnich gości w naszym mieście.

— **W lipcu mieliśmy tylko 50% obłożenia. Najniższe od kilku lat, o 20% niższe niż w czerwcu** — powiedział nam **Ryszard Wrona**, kierownik hotelu Daniel na Zawodziu. — **Sierpień jest już nieco lepszy, ale gości jest i tak mniej niż w ubiegłym roku. Bardzo mało dzieci do nas przyjeżdża. Powód? Trochę pogoda, a trochę pieniądze. Ludzi nie stać na rodzinny wypoczynek.**

W Magnolii również nie byli zadowoleni z pierwszego miesiąca wakacji. Usłyszeliśmy, że ludzie wybierają raczej tańsze wczasy na Słowacji, niż w rodzimych kurortach.

Bardziej zadowolony był szef Jaskółki, **Krzysztof Bujwit**.

— **Wbrew przewidywaniom nie był to taki zły miesiąc** — stwierdził. — **Wypadł nadspodziewanie dobrze. Najlepsze były już tradycyjnie druga połowa lipca i pierwsza połowa sierpnia.**

W „Jaworze” oceniono lipiec jako przeciętny ani za dobry, ani za zły. Natomiast „Dąb” miał w zeszłym miesiącu 90% obłożenia.

— **To był bardzo dobry miesiąc** — oceniła szefowa ośrodka wypoczynkowego. — **Gościliśmy głównie rodziny. Przyjeżdżali do nas wczasowicze nawet z Koszalina i Szczecina. Sierpień jest trochę gorszy.**

W schronisku młodzieżowym „Wiecha” znacznie więcej było

grup zorganizowanych niż indywidualnych turystów.

— **Mieliśmy obozy wędrowne i stałe, a także grupę karateków** — powiedział nam **Jan Białoń**, dyrektor schroniska. — **Pojedyncze osoby zdarzały się rzadziej niż w ubiegłych latach. Lipiec nie był dla nas dobrym miesiącem. Na początku sierpnia mieliśmy 100% wykorzystania, ponieważ mieszkali u nas grupy występujące na TKB. Teraz znowu jest nieco mniej gości.**

Wśród turystów bardzo popularne są kolej linowa na Czantorię oraz letni tor saneczkowy. Atrakcje te stanowią jednocześnie dobrym miernik frekwencji gości w Ustroniu.

— **Najwięcej turystów korzysta z kolei linowej w weekendy** — powiedział **Emil Sadlik**. — **Pierwsza połowa lipca nie była udana, ale to z powodu pogody. Natomiast od początku sierpnia wszystko idzie ku lepszemu.**

Zdaniem **Henryka Króla** z Centralnej Informacji i Receptji to głównie pogoda decydowała o tym czy turyści do nas przyjeżdżali czy nie.

— **Gdy padało, było ich mniej, gdy się pogoda poprawiała od razu zjawiało się więcej ludzi. Ale w weekendy zawsze było 100% obłożenia** — mówił **Henryk Król**. Jednak pracownicy CIR nie mieli problemów z niedoborem miejsc noclegowych. Współpraca z domami wczasowymi układa się poprawnie, chociaż mogła by być lepsza.

— **Bardziej rzetelni są właściciele kwater prywatnych** — powiedział szef CIR. — **Na bieżąco zgłaszają nam noclegi. Z domami wczasowymi to różnie wygląda, chociaż wiemy, że wiele z nich ma wolne miejsca.**

(mad)

USTROŃSKIE DOŻYŃKI '98 * USTROŃSKIE DOŻYŃKI '98

DOŻYŃKI - tradycyjna uroczystość obchodzona z okazji zakończenia zbiorów zbóż. Święto to należące do cyklu obrzędów agrarnych o wielowiekowych tradycjach, „mimo włączenia doń szeregu elementów typowo religijnych jest uroczystością na wskroś świecką”. Prawdopodobnie taki charakter miały od początku, choć nie znamy ich pierwocin sięgających zapewne czasów jeszcze pogańskich.

Dożynki w obecnym kształcie i takie, jakie znamy z najstarszych materiałów drukowanych, są już mocno zmodernizowaną formą zwyczajową, ukształtowaną w konkretnych warunkach ekonomiczno - społecznych.

„Choć nie wiemy, jak nasi pradziadowie czcili święto żniw, przypuszczać wolno, że była to uroczystość całej społeczności wiejskiej, przebiegająca żywiołowo, bez sztywnych ram i ceremonii, w której bohaterami i gospodarzami na równych prawach byli wszyscy jej uczestnicy i zarazem inicjatorzy”.

W Polsce dożynki były szeroko rozpowszechnione i wiązały się z licznymi zwyczajami i obrzędami ludowymi mającymi zapewnić urodzaj na rok następny. Szczególną rolę przypisywano wieńcowi dożynkowemu, np. ziarno wykruszone z niego w wielu regionach Polski było używane do pierwszego zasiewu. Dożynki nie mogą się obyć bez symbolicznych znaków: wiązania ostatnich kłosów na polu, uroczystego niesienia „wieńca kłosowego”, śpiewek, obfitego poczęstunku i wolnej zabawy. Tak bywało kiedyś.

W roku 1927 z inicjatywy Związku Młodzieży Polskiej rozpoczęto organizowanie dożynek ogólnopolskich jako święta plonów wsi polskiej.

Dożynki w Ustroniu zachowały również symboliczne znaki z dawnych lat, co stanowi ich największą wartość, chlubę i uznanie. W naszym mieście mają tradycję długoletnią, odbywały się bowiem jeszcze przed wojną.

„...Już w sierpniu 1945 r. zaledwie 3 miesiące po zakończeniu wojny odbyła się pierwsza impreza dożynkowa, skromna, bez korowodu dożynkowego. Impreza ta odbyła się w sali Prażakówki. Zachodnia jej ściana od strony poczty została prowizorycznie naprawiona po uszkodzeniach od wybuchu bomby lotniczej. W 1946 roku odbyły się już pierwsze z prawdziwego zdarzenia dożynki. Okazały korowód, który otwierała banderia konna, przeszedł obecną ulicą Daszyńskiego za korty tenisowe do parku im. T. Kościuszki, gdzie odbywała się uroczystość dożynkowa, a następnie zabawa - festyn do późnej nocy. Tak było też w roku 1947, 48 i następnych. Tamte dożynki organizował Komitet Dożynkowy składający się z miejscowego Koła Związku Młodzieży Wiejskiej „Wici” oraz ustronkich rolników.”(LL)

Dożynki w Ustroniu o zasięgu ogólnomiejskim odbywają się od 1975 roku z przerwą w latach 1980 - 1981. Tak jak kiedyś bywało, tak i w obecnych naszych dożynkach jest uroczyste wręczenie wieńca kłosianego, bochenka chleba z tegorocznych zbiorów gazdom dożynek, w tym roku zaszczytną honorową funkcję Gazdów Dożynek pełnić będą Państwo Maria i Jan Tomiczowie z Ustronia Lipowca. Okrasą uroczystości dożynkowych są: barwny korowód, obrzęd dożynkowy, występy. Tradycyjną wolną zabawę symbolizuje festyn dożynkowy, na którym wszyscy uczestnicy dożynek będą się hucznie bawić do białego rana przy obfitym poczęstunku jadłem, miodonką, kołaczem, krupniokiem, swojską kielbasą, grochówką i piwem. Ta wspaniała tradycyjno - kulturalna uroczystość, ciesząca się dużym zainteresowaniem mieszkańców, wczasowiczów i kuracjuszy jest jedną z nielicznych, którą w zdecydowanej większości organizują, biorą udział i wspierają materialnie mieszkańcy Ustronia. Za to im wielkie dzięki i chwała, że w Ustroniu i w Beskidach nie ginie tradycja.



W związku z tradycyjnymi „Ustrońskimi Dożynkami” serdecznie przepraszamy mieszkańców i gości naszego miasta za utrudnienia w ruchu drogowym, w niedzielę, 23 sierpnia, w godzinach od 14 do 15 na ulicach Daszyńskiego i 3 Maja, na trasie przejścia Korowodu Dożynkowego.

Burmistrz Miasta Uzdrowiska Ustron



Fot. W. Suchta

KOROWÓD DOŻYŃKOWY SYMBOLE

- * Żeńcy - siła wytwórcza w polu (robotnicy), ciągłość pokoleń, siła witalna.
- * Czerwony Kapturek - miłość i wdzięczność, prostota serca.
- * Snopy - rodzina, zbiór, wielkość - symbol plonu, pokarmu i mocy, z tego powstaje chleb.
- * Orkiestra - dźwięczne pieśni i muzyka, stwarzanie nastroju radości, uroczystego uniesienia.
- * Banderia, koń - pomocnik rolnika, symbolizujący siłę, grację, zdrowie, przywiązanie i posłuszeństwo.
- * Gazdowie - symbol władzy, majestatu właścicieli, własności, tradycji rodzinnej, gospodarności.
- * Estrada Ludowa „Czantoria”, Dziecięcy Zespół Pieśni i Tańca „Równica”, Zespół Taneczny „Dwa Bratanki” - stroje ludowe, od zarania dziejów przywdziewane w czasie uroczystości kościelnych, rodzinnych, dożynek, wesel i w czasie wizyty w mieście.
- * Dalsza część korowodu ustawiona jest w formie pór roku, różnorodności pracy ludzkiej oraz maszyn i narzędzi tak dawnych jak i współczesnych. Scenki rodzajowe często zabarwione alegorycznymi i humorystycznymi podtekstami.



GAZDOWIE DOŻYNEK

- | | |
|------|---|
| 1975 | Agnieszka Madzia z Lipowca i Jan Sikora - prezes RSP „Jelenica” |
| 1976 | Zuzanna Podżorna z Ustronia i Janusz Kubica - SKR Ustron |
| 1977 | Anna Sikora z Hermanic i Władysław Glajc - SKR Ustron |
| 1978 | Anna Kubień z Nierodzimia i Janusz Kubica - SKR Ustron |
| 1979 | Emilia i Karol Pasterni z Lipowca |
| 1982 | Anna i Paweł Drozdowie z Hermanic |
| 1983 | Janina i Rudolf Gajdaczowie z Hermanic |
| 1984 | Anna i Wilhelm Handzlowie z Lipowca |
| 1985 | Joanna i Jerzy Śliwkowie z Polany |
| 1986 | Krystyna i Paweł Szwarowie z Poniewca |
| 1987 | Marta i Adolf Cieślarrowie z Zawodzia |
| 1988 | Zdzisława i Władysław Zielińscy z Nierodzimia |
| 1989 | Jadwiga i Paweł Szarcowie z Lipowca |
| 1990 | Grażyna i Władysław Hławiczowie z Goji |
| 1991 | Janina i Jan Drozdowie z Hermanic |
| 1992 | Maria i Zdzisław Koziełowie z Nierodzimia |
| 1993 | Emilia i Jerzy Kowalowie z Hermanic |
| 1994 | Maria i Jan Pasterni z Lipowca |
| 1995 | Maria i Jan Stecowie z Ustronia |
| 1996 | Wanda i Franciszek Burawowie z Nierodzimia |
| 1997 | Bogusława i Ludwik Pniokowie z Lipowca |
| 1998 | Maria i Jan Tomiczowie z Lipowca |

(strona pod redakcją Komitetu Organizacyjnego Ustrońskich Dożynek)

USTROŃSKIE DOŻYŃKI '98 * USTROŃSKIE DOŻYŃKI '98

DOŻYŃKOWE ŚWIYNTO

Powidz, powidz nóm starziku
Kaj żeś starke poznoł
- a dyc powiyem, jak se spómnyem
było to tak downo...

Był żech wtedy gryfny młodzik
Nie było mi gany
Dycki pięknie logolóny
Z fuskym przistriganym

Dziolchy do mie z każdej stróny
Oczami blyślały
Był żech przecą już po wojsku!
Do żyniaczki zdrzały

A ze starkóm żech sie poznoł
co dobrze pamiyntóm
W Kuracyjnym, na festynie
w Dożynkowe świynto

Ciepło było, słónce grzolo
Muzykanci grali
Jak my społym łobłapiyni
Na binie skokali

Furkała na wszycki stróny
Starczyzna spodnica
Smióły sie ji czorne oczy
i gorzały lica

Warkocz złoty furkoł w tańcu
Jak klósko pszynicy
Kiedy wiater nim kolybie
W zbożu przy Skalicy

Wieczór szli my ku chałupie
Beztał po północy
Co kónszczek my przistowali
Dziwiali sie w oczy

Miesiónczek nóm strzybłým świycił
Z pod chmur wyzycowół
Kiedych starke po roz piyrszy
W gymbulke całowół

Dłógo w sercu mi zostanie
Dożynkowe świynto
A szmak pusy co mi
dała do dzisio pamiyntóm!

Wiersz Wandy Mider pochodzi z tomików poezji, które będzie można nabyć w dniu Dożynek w amfiteatrze z autografem poetki obecnej na miejscu.

* * *

Uroczystości dożynkowe uświetnią: Estrada Ludowa „Czantoria”, Dziecięcy Zespół Pieśni i Tańca „Równica”, Grupa Baletowa „Die TM's” z Neukirchen - Vluyn, Polska Grupa Taneczna z Budapesztu „Dwa Bratanki”. Odbędzie się również pokaz mody młodzieżowej. Gośćmi honorowymi będą wojewoda, burmistrzowie i wójtowie sąsiednich miast i gmin, senatorowie, posłowie na Sejm RP, gazdowie ubiegłorocznych dożynek, burmistrzowie miast partnerskich oraz członkowie Zarządu Stadtepartnerschaftsverein z Neukirchen - Vluyn.

Głównym sponsorem Dożynek są Browary Tyskie, a patronat prasowy sprawują Gazeta Ustrońska i Dziennik Zachodni.



Efektowne pokazy strażackie są wśród imprez towarzyszących.
Fot. W. Suchta.



Fot. W. Suchta

DOŻYŃKI NASZYCH STARZIKÓW

Tradycja sięga okresu międzywojennego - już wówczas urządzano w naszej miejscowości zakończenie zniw pod nazwą Dożynki Śląskie.

Na podstawie zachowanych relacji prasowych zaprezentuje przebieg tej pełnej uroku imprezy sprzed 63 lat. 18 sierpnia 1935 r. przy ciepłej, słonecznej pogodzie pochód dożynkowy wyruszył o godz. 14.00 od granicy Hermanic główną ulicą do Parku Kościuszki. Organizatorem tej uroczystości był Związek Młodzieży Ewangelickiej, lecz włączały się również inne organizacje.

Pochód ilustrował życie i pracę ludu śląskiego w poszczególnych porach roku. Przed „Prażakówką” zaprezentowano obrzęd zbiorów resztek zboża i zniwa, połączony z oddaniem czci ziemi. Potem pochód ruszył dalej ulicą.

Po przybyciu do Parku Kościuszki nastąpiło wykonanie obrzędu dożynkowego przez wybranych gospodarzy, żeńców i chór. Po tym pięknym występie rozpoczął się wielki festyn, na który złożyły się koncert orkiestry, pieśni i tańce śląskie w wykonaniu młodzieży, gry o nagrody: kręgiel, strzelanie do tarczy, loteria fantowa, a ponadto ognie bengalskie i konkurs piękności. Wstęp do parku wynosił: dla panów 1 zł, a dla pań, studentów i wojskowych 50 gr.

Wszystkich przybyłych kusił obficie zaopatrzone bufet, gdzie sprzedawano po przystępnych cenach następujące specjalności: kołaczki z nowego zboża, poleśniki, chleb z miodem lipcowym lub bryndzą czantoryjską.

Dotatkową atrakcją była możliwość jazdy konnej oraz po raz pierwszy wówczas zorganizowany konkurs najpilniejszej ręki, w którym wybierano młodych, najbardziej pracowitych mieszkańców Ustronia.

Cały obchód miał na celu „zapoznanie gości letniskowych z naszym ludem i danie sposobności do miłego spędzenia czasu.” Już wówczas starano się, aby cała uroczystość była sfilmowana.

Stali uczestnicy corocznych Dożynek zauważyli, że od ponad pół wieku niewiele się zmieniło. Kolejne pokolenia ustrońiaków są zaangażowane w przygotowanie Dożynek i mam nadzieję, że także w XXI wieku ta piękna uroczystość będzie cieszyć i bawić.
Lidia Szkaradnik

* * *

PROGRAM - niedziela, 23 sierpnia

Godz. 14.00 — Korowód Dożynkowy ulicami Daszyńskiego i 3 Maja do Parku Kuracyjnego.

Godz. 15.00 — Obrzęd Dożynkowy w wykonaniu Estrady Ludowej „Czantoria” i Dziecięcego Zespołu Pieśni i Tańca „Równica”

— Grupa Baletowa „Die TM's” z Neukirchen - Vluyn

— Pokaz mody młodzieżowej

— Polska Grupa Taneczna „Dwa Bratanki” z Budapesztu

— Loteria Fantowa

Godz. 17.00 — Festyn Dożynkowy

Imprezy Towarzyszące

21.08 (piątek) godz. 7-12 - Ustroński Jarmark z udziałem kapeli ludowej. Targowisko Miejskie.

22.08 (sobota) godz. 17 - Wernisaż wystawy „Motywy Dolnego Renu”. Malarstwo i fotografia artystów z Neukirchen - Vluyn. Muzeum Hutnictwa i Kuźnictwa.

23.08 (niedziela) godz. 11 - Pokazy Strażackie na stadionie KS „Kuźnia”.

23.08 (niedziela) - Wystawy Dożynkowe:

— Wystawa drobnego inwentarza - boisko koło Muzeum

— Wystawa strachów polnych Floriana Kohuta - boisko koło Muzeum

— Motywy Dolnego Renu - wystawa malarstwa i fotografii - Muzeum

— Przyroda wokół nas, skamieliny, muszle, chrząszcze i motyle - Muzeum

Wzrost

szkolenia

1998 - 1999

Dyrekcja :

mgr Zbigniew

Gruszczyk

mgr Liana Broda

 WYKAZ NAUCZYCIELI W ROKU SZKOLNYM 1998/99

DYREKCJA:

Gruszczyk Zbigniew

Broda Liana

WYCHOWAWCY:

- Klasa 1 a. Pilch Grażyna
 b. Chlebek Czesława
 c. Sikora Aleksandra
- Klasa 2 a. Szmytka Grażyna
 b. Szalbot Eryka
 c. Podzorska Ewa
 d. Foltyn Krystyna
- Klasa 3 a. Lipus Maria
 b. Szczurek Aleksandra
 c. Paździorko Marta
 d. Depta Anna
- Klasa 4 a. Gawińska-Stawarz St.
 b. Sztwiertnia Ewa
 c. Honkowicz-Waleczek H.
 d. Górniok Barbara
- Klasa 5 a. Białas Alicja
 b. Łabuz Daniela
 c. Gaś Władysław
 d. Malina Marzena
- Klasa 6 a. Podzorna Genowefa
 b. Goik Ewa
 c. Chybiorz Wieńczysława
- Klasa 7 a. Szkaradnik Lidia
 b. Werpachowska Iwona
 c. Knopek Edyta
 d. Krużolek Ewa
- Klasa 8 a. Cebo Helena
 b. Brudna Iwona
 c. Gruszczyk Ewa

ŚWIETLICA:

Krakowczyk Katarzyna
 Moskala Jolanta
 Sokolowska Jadwiga
 Szalbot Eryka

KSIEŻA:

Czembor Henryk
 Fonfora Sławomir
 Piłat Tytus
 Siemianowski Zygmunt
 Wójcik Jacek

KATECHETKI:

Burzyńska Katarzyna
 Luber Grażyna
 Sliwka Urszula

NAUCZYCIELE:

Glenc-Szafarz Joanna
 Grądzki Mieczysław
 Kaczmarek Dobiesław
 Kaczmarzyk Maria
 Kohutek Stanisława
 Krakowczyk Katarzyna
 Krakowczyk Sławomir
 Mańczyk Mirosław
 Srywkińska Marina
 Trzepacz Eugeniusz

BIBLIOTEKA: Depta Anna
 Gaś Anna
 Gruszczyk Helena

PEDAGOG:

Werpachowska Iwona

URLOP ZDR.

Puchowska-Ryrych H.

GIM.KOREKCYJNA:

Mańczyk Joanna

OPP-a:

Wińczyk Irena



Ustrońskie dzieci żegnały wakacje podczas Festynu Sportowego na stadionie Kuźni. Fot. W. Suchta

PIERWSZY DZWONEK

1 września we wszystkich polskich szkołach zabrzmiał pierwszy dzwonek. Uroczystymi akademią rozpoczęto rok szkolny 1998/1999. W Ustroniu delegacje młodzieży wzięły udział w uroczystym złożeniu kwiatów pod pomnikiem ofiar II wojny światowej w parku na tyłach Ratusza.

Młodzi ludzie, jedni z ociąganiem, inni żwawym krokiem powrócili do ławek, książek i zeszytów. W naszym mieście progi szkolne po raz pierwszy przekroczyło 194 dzieciaków. Najwięcej maluchów - 43, zgłosiło się do SP nr 2, a najmniejsza pierwsza klasa, bo tylko 17 - osobowa, będzie w Lipowcu. W SP nr 1 rozpoczęło naukę 43 pierwszoklasistów, w SP nr 3 - 18, a w SP nr 6 - 40.

Dwumiesięczna przerwa w nauce wcale nie oznaczała, że w szkołach nic się nie działo. Wakacje już tradycyjnie wykorzystywane są na przeprowadzenie wszelkich koniecznych remontów. Tak się stało i w tym roku. W SP nr 1 lekcje wychowania fizycznego będą się odbywać w odremontowanej sali gimnastycznej. Wymieniono okna i parkiet oraz pomalowano ściany. Remontu doczekały się ubikacje, kuchnia wraz z zapleczem oraz instalacja elektryczna. Naprawiono także przeciekający dach i rynny nad wejściem do budynku. W SP nr 2 oprócz malowania okien, sanitariatów, części sal lekcyjnych i korytarzy wymieniono także instalację wodno-kanalizacyjną oraz zastąpiono płytki PCV na pierwszym piętrze płytkami antystatycznymi. Od tego roku uczniowie „dwójki” będą mogli korzystać z pracowni internetowej. W SP nr 6 w Nierodzimiu przeprowadzono kapitalny remont dachu, kompleksowe malowanie pomieszczeń i okien w budynku oraz remont i malowanie sanitariatów. Prace remontowe prowadzone były także w SP nr 3 na Polanie oraz w SP nr 5 w Lipowcu. Są to jedyne dwie szkoły w Ustroniu, które zostały przystosowane do prowadzenia działalności kolonijnej. Corocznie z ich oferty korzysta wiele grup dzieci i młodzieży z całej Polski. Uzyskane w ten sposób pieniądze częściowo pokrywają koszty remontów. W tym roku na Polanie wykorzystano je na odnowienie sali gimnastycznej, w której zamurowano niektóre okna, zmieniono ogrzewanie oraz pomalowano ściany i podłogę, na remont dachu oraz na malowanie sal lekcyjnych, kuchni i szatni. W Lipowcu wykonano kapitalny remont sanitariatów i pomieszczeń kotłowni oraz wymieniono sieć wodno-kanalizacyjną.

Początek nowego roku szkolnego to nie tylko problem dla dzieci, ale także dla rodziców. Wyposażenie ucznia szkoły podstawowej w potrzebne mu podręczniki i przybory kosztowało najmniej 200 zł. Za komplet książek trzeba było zapłacić już 70 zł, za pożądny tornister - 100 zł, do tego strój gimnastyczny, kaptur itp. Ten rok będzie przebiegał pod hasłem przygotowań do zapowiadanej reformy oświaty. Nauczycieli czeka szereg kursów i szkoleń, a i uczniowie będą musieli powoli przyzwyczajać się do nowych układów zajęć i zmienionych programów nauczania. W Ustroniu w ciągu najbliższych miesięcy powinna się wyjaśnić sprawa powstania dwóch lub jednego gimnazjum oraz lokalizacja jego siedziby.

Na najbliższe dziesięć miesięcy nauczycielom i ich podopiecznym życzymy wielu sukcesów pedagogicznych i naukowych oraz cierpliwości.

(mad)



Dyr. szkoły - mgr Zbigniew Gruszczyk
wita zgromadzonych uczniów, grono ped.,
rodziców i gości na uroczystości rozpoczęcia
nowego roku szkolnego.



Program artystyczny wykonują uczniowie
klas



Dyrekcja, grono pedagogiczne, zaproszeni gości oraz rodzice podczas uroczyst. rozpoczęcia roku szk.



"Pierwszaki" z wielkim przejęciem słuchają przemówienia dyrektora.



Uczestnicy Marszobiegu na Czantorię, tradycyjnie już, po zawodach sprząтали zbocza góry.
Fot. W. Suchta

SPRZĄTANIE USTRONIA



SPRZĄTANIE ŚWIATA

CHCESZ WZIĄĆ UDZIAŁ
W OGÓLNOŚWIATOWEJ
KAMPANI SPRZĄTANIA?
OTO CO POWINIENES
ZROBIĆ:

- ⊙zbiierz grupę swoich przyjaciół
- ⊙zadzwoń do organizatorów
- ⊙ustal z organizatorami miejsce, dzień i godziny sprzątania oraz miejsce odstawienia śmieci
- ⊙pobierz od organizatorów worki na śmieci oraz ankietę
- ⊙oddaj ankietę organizatorom

UWAGA!

Organizatorzy nie zabezpieczają rękawic. Szefów zorganizowanych grup prosimy o zabranie ze sobą apteczki.

GDZIE ZBIERAMY?

Miejsca zbierania śmieci muszą być uzgodnione z Komitetem Organizacyjnym, by uniknąć sytuacji, by ten sam teren był sprzątny przez kilka grup. Drugim powodem jest konieczność ustalenia miejsca odstawienia worków ze śmieci.

CO ZBIERAMY?

Zbieramy te śmieci, które będzie można przenieść w worku do wyznaczonego punktu. Jeśli spotkacie Państwo duże wysypisko śmieci lub duże ciężkie przedmioty, prosimy o zapisanie w ankiecie miejsca i ilości śmieci. W miarę możliwości prosimy o selekcję śmieci na surowce wtórne, które zbieramy w Ustroniu. Osoby niezorganizowane prosimy o zbieranie śmieci na drózkach, w rowach melioracyjnych.

PO CO ANKIETY?

Każda zorganizowana grupa otrzymuje ankietę do wypełnienia. Na tej podstawie wykona się ankietę zbiorową dla Ustronia, którą prześlemy do Europejskiego Centrum Ekologicznego LOP.

18 - 20 WRZEŚNIA W USTRONIU

Ilość śmieci co roku gwałtownie wzrasta. Widzimy to na każdym kroku, w domu, na ulicy, w lasach... W tym roku, w sezonie letnim można to było szczególnie zauważyć.

Pojawia się na naszym rynku coraz więcej ładnych opakowań. Szczególnie utrapieniem stają się w Ustroniu butelki plastikowe o dużej objętości. Wystarczy parę butelek i kosz jest pełny. Pół biedy, gdy śmieci trafiają do kosza, lub obok kosza. Niepokojącym zjawiskiem jest wyrzucanie śmieci w lasach, na polach, szlakach spacerowych i turystycznych. To zjawisko nie dotyczy tylko Ustronia. Jak co roku, na wiosnę Ustroń został posprzątny. Zlikwidowano większość dzikich wysypisk, posprzątnano szlaki turystyczne i spacerowe, potoki.

W dniach 18 do 20 września 1998 roku odbędzie się już po raz piąty w Polsce akcja „Sprzątanie Świata - Polska”.

Koordynatorem krajowym jest Fundacja „Nasza Ziemia” i Liga Ochrony Przyrody, a patronami Minister Edukacji Narodowej, Minister Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnych, Prezes Urzędu Mieszkalnictwa i Rozwoju Miasta, Ambasador Australii, Prezes Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Zasobów Wodnych. Ustroń ponownie włącza się do sprzątania świata zgodnie z hasłem „Myśl globalnie - działaj lokalnie”. Kampania odbędzie się w całej Polsce. W jednych gminach będzie więcej sprzątających w innych mniej.

Organizatorzy liczą przede wszystkim na posprzątanie tych miejsc, które są na uboczu, rzadko odwiedzane, a jednak zaśmiecanie pojedynczymi papierkami, puszkami... Dlatego proszę się nie krępować. Przeznaczcie parę godzin w sobotę czy w niedzielę i wyruszcie w teren. Pobierzcie jednak worek na śmieci od organizatorów i ustalcie, gdzie będziecie sprzątać i gdzie zostawicie worek, by Wasza praca nie poszła na marne.



Fundacja „Nasza Ziemia”



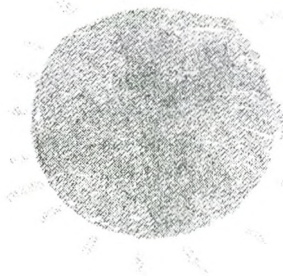
CO? GDZIE? KIEDY?

Organizatorzy „Sprzątania Świata” w Ustroniu informują wszystkich zainteresowanych, że w terminie od 18 do 20 września odbędzie się w Ustroniu, jak każdego roku, akcja „Sprzątania Świata”. Wszystkie osoby i organizacje, które chcą wziąć udział w akcji proszą się o uzgodnienie terminów, terenu sprzątania, ustalenie miejsca pozostawienia worków ze śmieci z Zakładem Usług Komunalnych i Mieszkańczych przy ul. Konopnickiej 40, tel. 54-52-42. Prosimy również o pobranie ankiet. ZUKiM dysponuje workami do zbierania śmieci podczas akcji. Bliższych informacji udziela Wydział Ochrony Środowiska i Rolnictwa UM, pok. 25, tel. 54-34-79.

UWAGA!

Punkty odbioru śmieci z akcji należy ustalić z ZUKiM.

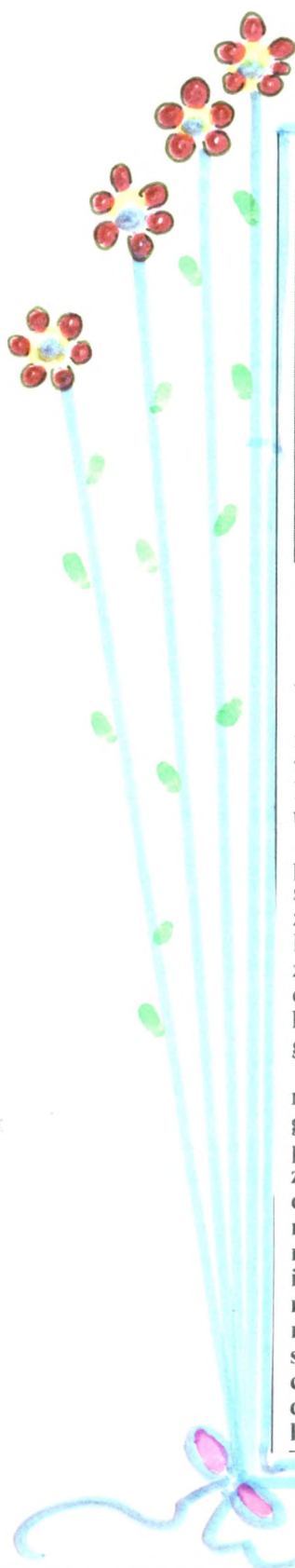
Clean up



the world

(strona opracowana przez organizatorów akcji)

Pasowanie i festyn



Fot. W. Suchta

PASOWANIE

Podobnie jak w latach ubiegłych uroczystość świętowano pasowanie na uczniów pierwszaków z ustrońskich podstawówek.

W SP-1 w uroczystości uczestniczył burmistrz **Kazimierz Hanus**, zresztą absolwent „jedynki”. Miłym słowem burmistrza towarzyszyły występy uczniów przygotowane specjalnie na ten dzień. Prezentowały się również pierwszaki. Pasowania dokonała dyrektorka SP-1 **Bogumiła Czyż**.

Nieco inaczej pasowanie wygląda w SP-2, gdzie święto klas pierwszych połączono z festynem szkolnym, na którym każda klasa organizowała swe stoisko. Przeważały wypieki i wyroby garmażeryjne. Klasa 8 przygotowała loterie fantową, w której wszystkie losy wygrały. Zarobiono na loterii 2000 zł, a pieniądze te przeznaczone prawdopodobnie zostaną na nowy sprzęt nagłaśniający. W sumie na kiermaszach i loterii zarobiono 10.800 zł. Pierwszaki Rada Rodziców obdarowała rogami obfitości, dla starszych zorganizowano zawody sportowe.

— **Wiele zależało od pogody** — stwierdził już po udanym festynie dyrektor SP-2 **Zbigniew Gruszczyk**. — **Wcześniej prognozy nie były zbyt optymistyczne, ale akurat w czasie festynu pogoda wypaliła i można było z większością stanowisk wyjść na zewnątrz. Chciałbym podkreślić zaangażowanie rodziców i wychowawców w przygotowanie naszej uroczystości, której chyba nie będziemy już nazywać festynem, ale może kiermaszem szkolnym. Kiermasz połączony jest z pasowaniem pierwszoklasistów i traktujemy to jako największe święto w szkole. Dlatego konieczna jest pełna mobilizacja wszystkich pracowników szkoły i rodziców. Kto był ten widział jak bardzo rodzice angażowali się w stoiska klasowe. Warto dodać, że dochód z tych stoisk przeznaczony zostaje na potrzeby klasowe. Myślę, że radość na twarzach dzieci jest najlepszym podziękowaniem dla tych, którzy tak wiele pracy włożyli w przygotowanie imprezy.** (ws)



Ślubowanie pierwszoklasistów.



Program artystyczny w wykonaniu ucz. klas I.





W uroczystości pasowania pierwszoklasistów
wzięli udział zaproszeni goście z Czech, nauczyciele i rodzice



Wzromadzonych na uroczystości przywitał
dyr. SP-2 mgr Zbigniew Gruszczyk



Patryku - pasuję Cię na ucznia SP-2...



Pasowania na kolejnych uczniów
dokonuje dyrektor szkoły.



10 części artystycznej wystąpił zespół
akrobatyczny naszej szkoły.



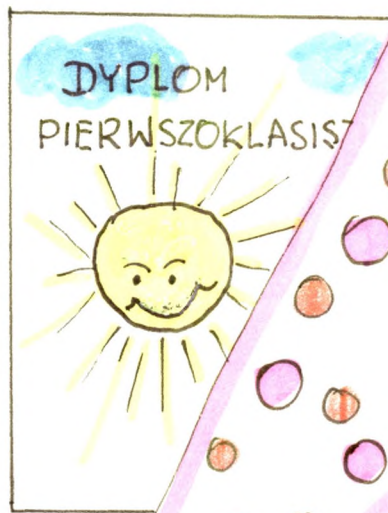
mgr Grażyna Pilch z klasą 1a



mgr Czesława Chlebek - wych. kl. 1b



mgr Aleksandra Sikora - wych. kl. 1c



„ Jesteśmy
 uczniami SP-2 ”
 Pierwszoklasiści

PYTANIA O REFORMĘ GIMNAZJA

Od września 1999 roku w polskich szkołach ma być realizowana nowa reforma zmieniająca nie tylko założenia programowe, ale całą ich strukturę. Zmiany obejmą przede wszystkim uczniów obecnych klas szóstych, którzy staną się uczniami gimnazjów. Struktura nowej szkoły to sześć lat szkoły podstawowej, trzy lata gimnazjum, a później do wyboru: trzy lata liceum lub dwa szkoły zawodowej. Twórcy reformy założyli, że gimnazjum będzie mieściło się w osobnym budynku lub, znajdując się w tym samym budynku co szkoła podstawowa, będzie miało osobne wejście. Niestety jedyną szkołą w naszym mieście, która będzie w stanie spełnić wymagania jest SP nr 1. Wymaga to jednak oddania do użytku nowego skrzydła, które nie jest jeszcze gotowe.

— Po oddaniu do użytku nowego skrzydła nasza szkoła będzie najlepiej przygotowana do reformy. Będziemy wtedy w stanie rozdzielić podstawówkę i gimnazjum. W nowo dobudowanej części szkoły znajdują się odpowiednie sale i gabinety dla nauczycieli. Całe wyposażenie tzw. klasopracowni nauczyciel będzie miał na miejscu. W salach zamiast ławek będą znajdowały się jednoosobowe stoliki, które w zależności od potrzeby, będzie można przedstawiać. Chcielibyśmy także, aby w każdej pracowni znajdował się komputer, co umożliwiłoby uczniowi swobodny dostęp do potrzebnych mu na zajęciach informacji. Jeżeli reforma wejdzie do szkół we wrześniu 1999 roku, wtedy pierwsza klasa gimnazjalna będzie musiała pomieścić się razem z podstawówką w starym skrzydle. Konieczne jest jednak oddanie do użytku nowego skrzydła najpóźniej za dwa lata — mówi dyrektor SP 1 Bogumiła Czyż.

Na zebraniu ogólnym dyrektorzy ustronkich podstawówek zdecydowali, że gimnazjum powstanie przy każdej szkole, a nie tak jak zakładano wcześniej tylko w SP 1 i SP 2. Dwójka nie ma jednak możliwości całkowitego oddzielenia gimnazjum od podstawówki.

— Jeżeli będziemy mieli szkołę podstawową i gimnazjum w obiekcie, to konieczne będą finanse na jego przeprojektowanie i modernizację. Mamy warunki, aby pomieścić dzieci, ale bez odpowiednich remontów nie możemy sprostać wymaganiom formalnym — mówi dyrektor SP 2 Zbigniew Gruszczyk.

Dyrektorzy pozostałych szkół mają podzielone zdania na ten temat. Wszyscy twierdzą zgodnie, że są w stanie pomieścić uczniów gimnazjum w swoich budynkach. Nie możliwe jest jednak do spełnienia założenie o fizycznym rozdzieleniu tych dwóch jednostek.

— Warunki lokalowe w naszej szkole są, jest także kadra. Gimnazjum nie mogłoby jednak być oddzielone od podstawówki, chociażby z tego względu, że mamy tylko jedną klatkę schodową. Uważam, że utworzenie gimnazjów przy szkołach macierzystych jest dobrym rozwiązaniem przejściowym, docelowo jednak powinny powstać osobne szkoły w centrum — stwierdził dyrektor SP 3 Leszek Szczyпка.

Rodzice dzieci z Lipowca obawiają się jednak o swoje pociechy. Uważają, że najlepszym rozwiązaniem będzie utworzenie gimnazjum przy każdej szkole. Dyrektor SP 5 podziela ich opinię.

— To jest problem przechodzenia dzieci z mniejszego środowiska do większego o zupełnie innym charakterze. Nie jest to konieczne, bo szkoła dysponuje zarówno bazą dydaktyczną jak i kadrami pedagogicznymi, co umożliwia utworzenie gimnazjum na miejscu — mówi Marek Konowol.

Obawy żywią także rodzice uczniów z Nierodzimia i kadra tamtejszej szkoły.

— Uczniowie naszej szkoły to dzieci dochodzące z trzech gmin: Skoczowa, Ustronia i Golezowa. Ze względu na rozległość terenu, z którego dzieci dochodzą lepszym rozwiązaniem jest gimnazjum przy szkole. Możemy na ten cel przeznaczyć drugie piętro naszego budynku — mówi dyrektor SP 6 Jerzy Macura.

Jeszcze nie wiadomo jaka decyzja zapadnie ostatecznie. Szóstoklasiści i ich rodzice muszą czekać cierpliwie na dalsze posunięcia ministerstwa i lokalnych władz. Być może we wrześniu okaże się, że są uczniami gimnazjum tylko z nazwy.

Gabriela Madzia

PYTANIA O REFORMĘ FINANSE

Najbardziej drażliwą kwestią dotyczącą wprowadzenia reformy szkolnictwa jest kwestia finansów. Jeszcze nie wiadomo kto poniesie największe koszty - ministerstwo, miasto czy może rodzice. Wszyscy dobrze wiemy jak wyglądają polskie szkoły, przeładowane klasy, brak pomocy dydaktycznych i sfrustrowani nauczyciele, którzy nie są w stanie utrzymać rodziny. Ustronkie szkoły stanowią w tych kwestiach chlubne wyjątki. W SP 1 niektóre klasy liczą zaledwie kilkanaście osób. W jeszcze lepszej sytuacji są szkoły spoza centrum - małe klasy, dobrze wyposażone pracownie i większa podmiotowość dziecka. Jednak nawet tak dobre warunki, jak te panujące w ustronkich szkołach, nie są wystarczające w świetle wymagań nowej reformy. Dyrektorzy szkół podstawowych naszego miasta zgodnie twierdzą, że reforma będzie wymagała nakładów finansowych. Nie wiadomo tylko kto wyłoży pieniądze.

— Jeżeli chcemy dobrze przeprowadzić tą reformę, to konieczne są ogromne nakłady finansowe. Ministerstwo natomiast nie mówi o finansach, twierdzi, że powinniśmy poradzić sobie na szczeblu lokalnym. Miasto bardzo nam pomaga, ale tak naprawdę, to na ile uda nam się zrealizować założenia reformy zależy od subwencji, którą miasto otrzyma na ten cel z budżetu państwa — mówi dyrektor SP 1 Bogumiła Czyż.

Biorąc pod uwagę liczbę ustronkich szkół podstawowych oraz projekt utworzenia gimnazjum przy każdej z nich, zadanie, przed którym stanie miasto, nie będzie łatwe do wykonania. Może się bowiem okazać, iż na nowoczesne wyposażenie wszystkich szkół i gimnazjów pieniędzy już nie starczy.

— Nie wyobrażam sobie przeprowadzenia tej reformy bez dużych nakładów finansowych, choć ministerstwo twierdzi, że aż tak ogromnych kosztów nie poniesie — mówi dyrektor SP 2 Zbigniew Gruszczyk.

Należy pamiętać jednak o tym, że koszty związane z reformą dotkną także rodziców. To oni będą musieli zaopatrzyć dziecko we wszystkie potrzebne mu pomoce dydaktyczne, których nasza nowa polska szkoła, w odróżnieniu od zachodnich, nie będzie w stanie zapewnić.

— Na dzień dzisiejszy wyposażenie dziecka do szkoły kosztuje rodziców w granicach 100 złotych. W momencie, gdy dojdą do tego wszystkie wymagane pomoce dydaktyczne, konieczne do pełnego uczestnictwa ucznia w blokach programowych, kwota ta gwałtownie wzrośnie — stwierdza B. Czyż.

Okazuje się niestety, że jak to zwykle w takich sprawach bywa, na temat finansów każdy rozkłada ręce. Pozostaje tylko życzyć nauczycielom, rodzicom i przede wszystkim uczniom dużo cierpliwości. Może w przyszłości któryś z kolejnych ministrów edukacji pomyśli najpierw o finansach zanim zacznie wprowadzać do szkół nowe, wymagające ogromnych nakładów finansowych zmiany.

Gabriela Madzia



Fot. W. Suchta

Gazeta Ustronka 5

Reforma oświaty

PYTANIA O REFORMĘ

NAUCZYCIELE

Nowa reforma szkolnictwa ma całkowicie zmienić oblicze polskiej szkoły. Zmiany te dotyczyć będą przede wszystkim nauczyciela, ucznia i systemu kształcenia. Odchodząc od nauczania encyklopedycznego twórcy programu „Nowej Szkoły” położyli nacisk na umiejętności, które nauczyciel ma w uczniu wykształcić. Ma temu służyć nauczanie zintegrowane w klasach 1-3 oraz blokowe w klasach 4-6. To ostatnie polega na zgrupowaniu przedmiotów w bloki tematyczne np. przedmiot przyroda będzie obejmował biologię, chemię, fizykę i geografę. Nauczyciele tych przedmiotów będą musieli ściśle ze sobą współpracować w tworzeniu programu i przy jego realizacji. Nie będą mogli też ograniczać się tylko do własnej dziedziny, ale orientować w programie całego bloku.

— System nauczania blokowego będzie wymagał od nauczycieli pewnych przekwalifikowań. Już w okresie wakacji nauczyciele z naszej szkoły korzystali z kursów podnoszących ich kwalifikacje. Wiedza nauczyciela w przedmiotach innych niż jego specjalizacja będzie musiała zostać poszerzona — mówi dyrektor SP 2 Zbigniew Gruszczyk.

Nauczyciele twierdzą, że reforma szkolnictwa jest konieczna, ale do programu „Nowej Szkoły” odnoszą się dość sceptycznie. Ich zdaniem zbyt wiele w nim braków i niedomówień. Trudno im wyobrazić sobie szkołę bez dzwonka i ocen. Problemem jest też niewielka ilość czasu jaka pozostała na przygotowanie programów nauczania, które będą tworzyli sami.

— Moja kadra uczestniczyła w zajęciach pokazowych trwających 1,5 godziny. Ilość pomocy dydaktycznych, które musiała przygotować prowadząca oraz zestaw jaki musiał mieć na stoliku każdy uczeń zrobiły na nas ogromne wrażenie. Po lekcji koleżanki i koledzy pytali mnie czy to w ogóle jest dla szkoły osiągalne i skąd weźmiemy na to pieniądze — mówi dyrektor SP 1 Bogumiła Czyż.

Nauczyciele obawiają się także, iż będą mieli więcej obo-

wiązków niż do tej pory, ale nie wpłynie to na ich wynagrodzenie. Jeżeli ta sytuacja się nie zmieni to nadal najlepsi będą odchodzili od zawodu, co oczywiście wpłynie negatywnie na realizację założeń reformy. Od nauczycieli wymaga się także uczestnictwa w kursach, których koszty muszą ponieść sami.

— Prawie 90% mojej kadry ma wykształcenie wyższe czyli spełnia wymóg formalny twórców reformy. Natomiast jeżeli chodzi o faktyczne przygotowanie do wprowadzania i realizacji założeń programowych, to praktycznie wszyscy musimy się doszkolić. Nie wiem czy specjalizacje w starym stylu wystarczą do tego, aby nauczyciel był w stanie opracować w zespole program, a potem zespołowo pracować. Skoro u uczniów mamy wykształcać umiejętności i kompetencje to sami musimy je posiadać — stwierdza dyrektor SP 3 Leszek Szczyпка.

Niestety uniwersytety nadal kształcą „specjalistów w swoich dziedzinach”. Widać w ministerstwie zapomniano, że wprowadzenie w życie założeń reformy wymaga także zmian w systemie szkolnictwa wyższego. Cóż, okazuje się, że bycie nauczycielem w dzisiejszych czasach to wcale nie taki „łatwy chleb” jak to się niektórym wydaje. Mimo wprowadzanych zmian, do systemów sprawdzających się w innych krajach jeszcze nam daleko.

— Bardzo odpowiedzialby mi zachodni system, gdzie nauczyciel jest dla dyrektora osiągalny od 8.30 do 15.00. Rano przychodzi i we własnym gabinecie przygotowuje się do zajęć. Od 11.00 do 13.00 prowadzi zajęcia, a później sprawdza sobie testy lub przygotowuje się do zajęć na następny dzień. Skończyłaby się wtedy dyskusja o tym, że nauczyciele mało zarabiają, ale też mało pracują, co oczywiście jest nieprawdą. Każdy nauczyciel wie najlepiej ile czasu zajmuje mu w domu przygotowanie się do zajęć, nie mówiąc o doszkalaniu się — mówi dyrektor Bogumiła Czyż.

Widać w nowej szkole wszyscy będą uczniami.

Gabriela Madzia

WYCHOWANIE SEKSUALNE W SZKOLE

W tym roku w szkołach podstawowych i ponadpodstawowych wprowadzony zostanie przedmiot „Wiedza o życiu seksualnym człowieka”. Przedmiot ten wzbudzał i nadal wzbudza wiele kontrowersji i obaw szczególnie wśród rodziców. Właśnie do nich skierowane były spotkania zorganizowane w ustronkich szkołach podstawowych, na których zapoznano ich z celami i treściami przedmiotu oraz dostępnymi podręcznikami. „Wiedza o życiu seksualnym człowieka” jest przedmiotem nieobowiązkowym. Udział ucznia w zajęciach jest możliwy po uzyskaniu pisemnej zgody rodziców. Przedmiot będzie prowadził nauczyciel z przygotowaniem pedagogicznym, po ukończeniu kursów kwalifikacyjnych lub studiach podyplomowych w zakresie nauk o rodzinie. Na realizację przedmiotu w klasach 5-7 przeznaczona jest 4 godziny rocznie, natomiast w klasie 8 - sześć godzin. W treściach programowych szczególną uwagę zwraca się na rodzinę, stąd też uzasadnione wnioski pedagogów, aby nazwę przedmiotu zmienić na „Wychowanie prorodzinne”.

— Unikamy określenia „Wychowanie seksualne”, bo obojętnie uważam, że stosowniejszym byłoby „Wychowanie prorodzinne” — twierdzi dyrektor SP 3 Leszek Szczyпка.

Przy bliższym zapoznaniu się z programem okazuje się, że „wcale nie taki diabeł straszny jak go malują”.

— Wiedza o życiu seksualnym człowieka nie jest w naszej szkole przedmiotem nowym. Wcześniej takie zajęcia były już prowadzone przez zapraszaną do szkoły panią seksuolog Marię Wapiennik. Rodzice chętnie zgadzali się na propozycję przeprowadzenia takich zajęć — mówi dyrektor SP 5 Marek Konowol.

W SP 6 w Nierodzimiu także już wcześniej odbywały się tego typu zajęcia. Zwykle prowadził je lekarz.

W artykule 5 Karty Praw Rodziny czytamy: „Rodzice, ponieważ dali życie dzieciom, mają pierwotne, niezbywalne prawo i pierwszeństwo do wychowania potomstwa i dlatego muszą być uznani za pierwszych i głównych jego wychowawców (...). W szczególności wychowanie seksualne, stanowiące podstawowe prawo rodziców, winno dokonywać się zawsze pod ich troskliwym kierunkiem, zarówno w domu, jak i wybranych przez nich ośrodkach wychowawczych.”

Każdy z rodziców po zapoznaniu się z treścią programu zdecydował, czy jego dziecko będzie uczestniczyło w zajęciach, czy też nie. Swoją drogą, chyba rozsądniej by było, gdyby o tak istotnej sferze życia człowieka, dzieci dowiadywały się od fachowca, a nie z popularnej gazety „Bravo”.

Gabriela Madzia

WOJAŻE „CZANTORII”

Estrada Ludowa „Czantoria” nie bez racji uznawana jest za reprezentacyjny zespół Ustronia. Jej koncerty przyjmowane są wszędzie wręcz owacyjnie. O występie podczas Tygodnia Kultury Beskidzkiej już pisaliśmy. Pod koniec września „Czantoria” występowała w Budapeszcie na VI Paneuropa Fesztival. Śpiewali dla korpusu dyplomatycznego, uświetnili także swym występem uroczystość 40-lecia Stowarzyszenia Kulturalnego im. J. Bema w Budapeszcie.

5 listopada EL „Czantoria” wystąpiła w hotelu Piast w Czeskim Cieszynie na koncercie z okazji 80. rocznicy utworzenia Rady Narodowej Księstwa Cieszyńskiego oraz 80. rocznicy odzyskania niepodległości przez Polskę i Czechosłowację. Nie zabrakło „Czantorii” również na galowym koncercie w cieszyńskim teatrze, który odbył się 11 listopada. Występ ustronińskich artystów oklaskiwali przedstawiciele wszystkich gmin cieszyńskich, a przede wszystkim honorowy gość koncertu, premier Jerzy Buzek, który zresztą gratulował „Czantorii” świetnego występu.

17 listopada w MDK „Prażakówka” odbyło się zebranie sprawozdawczo-wyborcze Stowarzyszenia Miłośników Kultury Ludowej „Czantoria”. Wybrano Zarząd Stowarzyszenia, w którym obecnie zasiadają: prezes **Emil Fober**, wiceprezysi: **Małgorzata Siwiec-Skut** i **Jan Albrewczyński**, członkowie: **Irena Wińczuk** i **Piotr Zwias**, skarbnik **Waleria Albrewczyńska**. Kierownikiem zespołu i dyrygentem jest **Marian Żyła**. W tych dniach EL „Czantoria” wyjeżdża do Landwarowa na Litwę, gdzie wystąpi m.in. w koncercie upamiętniającym dwóchsetną rocznicę urodzin Adama Mickiewicza. (ws)



Występ „Czantorii” w cieszyńskim teatrze podczas tegorocznego koncertu z okazji Święta Niepodległości. Fot. K. Marciniuk

JUBILEUSZOWO I PRAGOWICIE

Obecny rok jest dziesiątym w działalności Estrady Ludowej „Czantoria” w Ustroniu. Minione miesiące były dla zespołu bardzo pracowite.

Po owacyjnie przyjętym koncercie jubileuszowym, który odbył się w ostatnią sobotę czerwca w auli cieszyńskiej Filii Uniwersytetu Śląskiego, zespół podbił serca publiczności Tygodnia Kultury Beskidzkiej. Następnie nastąpił wyjazd na Węgry, gdzie „Czantoria” uczestniczyła w VI Festiwalu Paneuropejskim zorganizowanym w Budapeszcie, a nadto koncertowała dla korpusu dyplomatycznego oraz podczas obchodów 40-lecia Stowarzyszenia Kulturalnego im. Bema.

Bogaty w występy był listopad. „Czantoria” pod dyktando **Mariana Żyły** przedstawiła fragmenty swego bogatego repertuaru podczas uroczystości z okazji 80. rocznicy utworzenia Rady Narodowej Księstwa Cieszyńskiego i Narodowego Święta Niepodległości. Uczestniczący w koncercie premier **Jerzy Buzek** osobiście pogratulował dyrygentowi. Pod koniec listopada zespół wyjechał na Litwę, by zaprezentować cieszyńskie pieśniczki na koncercie z okazji 200-lecia urodzin Adama Mickiewicza.

W połowie ubiegłego miesiąca odbyło się zebranie sprawozdawczo-wyborcze Stowarzyszenia Miłośników Kultury Ludowej, pod którego egidą działa „Czantoria”. Wybrano nowy zarząd. Stowarzyszeniu nadal prezesuje **Emil Fober**. Wiceprezesami są **Jan Albrewczyński** i **Małgorzata Siwiec-Skut**, skarbnikiem **Waleria Albrewczyńska**, a członkami **Irena Wińczuk** i **Piotr Zwias**. Kierownictwo artystyczne i dyrygentura spoczywa w rękach **M. Żyły**. (mark)



Fragment występu w cieszyńskim Teatrze podczas uroczystego koncertu z okazji Święta Niepodległości ● Fot. Krzysztof Marciniuk

KONKURS W „DWÓJCE”

10 listopada w Szkole Podstawowej nr 2 odbył się konkurs z okazji Święta Niepodległości. W ubiegłych latach był to konkurs, w którym uczestniczyły wszystkie ustronińskie szkoły podstawowe, tym razem jedynie „dwójka” w ten sposób uczciła 11 listopada. W tym roku do konkursu mógł przystąpić każdy uczeń klas VII i VIII. Zgłosiło się 14 chętnych. Wiadomo było jaki jest zakres tematyczny konkursu, dodatkowo uczestnicy otrzymali wykaz lektur, na podstawie których ułożone zostały pytania konkursowe. Dotyczyły one Śląska Cieszyńskiego w latach pierwszej wojny światowej i odzyskania niepodległości w 1918 roku. Formułę konkursu zapożyczono z popularnego teleturnieju. Jury w składzie: **Helena Cebo**, **Bogusław Binek** i **Zbigniew Gruszczyk** wyłoniło trzech finalistów, spośród których wygrała **Sylwia Kozielec**, drugi był **Szymon Kaleta**, trzecia **Magda Herzyk**. Zwycięzcy otrzymali atrakcyjne nagrody książkowe. (ws)



Fot. W. Suchta

BIEG LEGIONÓW

Po raz dziewiąty w Ustroniu rozegrano Bieg Legionów. Na starcie stanęło 287 zawodników. Było wśród nich 131 uczniów ustroniskich szkół podstawowych. Najmłodszy zawodnicy startowali na dystansie 800 i 1200 metrów. W biegu głównym na dystansie 10 km wystartowało 156 osób, w tym 16 kobiet, jedna osoba niepełnosprawna oraz 1 Słowak i 3 zawodników z Ukrainy. Najstarszym zawodnikiem był 78-letni **Julian Jeremiszyn**. Honorowym starterem biegu głównego był wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Ustronia **Rudolf Krużolek**. Zwycięzcy w klasyfikacji generalnej oraz w grupach wiekowych otrzymali puchary, medale, dyplomy i atrakcyjne nagrody rzeczowe w postaci odzieży sportowej, sprzętu sportowego a uczniowie głównie przyborów szkolnych. Nagrody wręczał R. Krużolek oraz **Andrzej Georg** - prezes TRS „Siła” w Ustroniu. Wszyscy zawodnicy otrzymali okolicznościową pamiątkę z biegu oraz gorącą grochówkę. Sponsorami zawodów byli: PSS Spółem w Ustroniu, DW Beskid w Hermanicach, Galeria Sztuki Współczesnej na Gojach K&B Heczko i Pracownia Sprzętu Alpinistycznego Adam Małachowski w Dębowcu. Nad bezpieczeństwem zawodników czuwali ratownicy GOPR z Ustronia.

Zwycięzcą klasyfikacji generalnej został **Tomasz Librowski** z Cieszyna reprezentant KS Expres Katowice, który pokonał trasę biegu w czasie 29 min. i 5 sek. Na drugiej i trzeciej pozycji uplasowali się zawodnicy z Ukrainy: **Sergij Zachipa** z czasem 28 min. 8 sek. i **Aleksander Golownicki** z czasem 28 min. i 33 sek.

Wśród pań zwyciężyła **Janina Malska** z KS Olkusz z czasem 34 min. 29 sek. Na drugiej pozycji przybiegła **Natalia Ykymovich** z Ukrainy, która uzyskała czas 34 min. 39 sek. Trzecia była **Barbara Waręda** z MOSIR Jastrzębie z czasem 40 min. 16 sek.

Na trasie biegu z „pełnosprawnymi” zawodnikami walczył **Tadeusz Bednarczyk**, który biegł o kulach, uzyskując czas 55 min. 20 sek. i zajął 150 miejsce.

Wyniki uczniów - grupa młodszą (klasy V - VI), dziewczęta:

1. Sylwia Kaczmarczyk (SP 2), 2. Karina Miech (SP 6), 3. Dominika Czeczor (SP 5), 4. Aldona Przybyła (SP 2), 5. Agnieszka Ciemała (SP 6), 6. Dorota Roman (SP 2); chłopcy: 1. Mariusz Burcoń (SP 1), 2. Daniel Ciemała (SP 6), 3. Marek Górniok (SP 6), 4. Mirosław Drózd (SP 6), 5. Tomasz Legierski (SP 1), 6. Mateusz Górniok (SP 6);

grupa starsza (klasy VII - VIII), dziewczęta: 1. Beata Górniok (SP 6), 2. Monika Szpermol (SP 2), 3. Justyna Chrapek (SP 5), 4. Agnieszka Maziarczuk (SP 3), 5. Anna Puzoń (SP 2), 6. Magdalena Pieszka (SP 2); chłopcy: 1. Grzegorz Chabarda (SP 6), 2. Grzegorz Krysta (SP 5), 3. Jakub Nowak (SP 5), 4. Tomasz Zorychta (SP 3), 5. Szymon Zamojski (SP 1), 6. Grzegorz Drózd (SP 6).

W ogólnej klasyfikacji szkół zwyciężyła SP 6 zdobywając 263 punkty przed SP 2 (204 punkty), SP 3 (155 punktów), SP 5 (139 punktów) i SP 1 (78 punktów).
Grażyna Winiarska



Fot. W. Suchta



6 grudnia przybył do naszej szkoły Święty Mikołaj. Najmłodsze dzieci z klas I - III odwiedził osobiście wręczając wspaniałe prezenty i upominki. Starsze dzieci także otrzymały paczki - Mikołajki. W szkole było wesoło i radośnie!

Wigilijska 98'

W ostatnim dniu nauki w 1998r uczniowie i nauczyciele spotkali się razem na sali gimnastycznej, aby obejrzeć program „BOŻONARODZENIOWY” przygotowany przez p. katechetki - mgr K. Burzyńską i U. Śliwkę. Dzieci recytowały wiersze o tematyce związanej ze świętami Bożego Narodzenia, chórek śpiewał koledy i wszyscy wszystkim składali z serca płynące życzenia;

„Podzielmy się opłatkiem
jak przodkowie nasi,
bo dziś pokój idzie światem
zale, spory gasi.

Podzielmy się życzeniem
jak promieniem słońca,
aż spod powiek ze wzruszenia
spłynie łza gorąca.

Podzielmy się radością i uśmiechem czystym,
i dobrocią, życzliwością z każdym sercu bliskim.



II KONKURS ZNAJOMOŚCI GWARY
NA ŚLĄSKU CIESZYŃSKIM

Dyplom

dla
**BARBARY
KACZMARZYK**
za zajęcie

I MIEJSCA
EX AEQUO

Skoczów, październik 1998 r.

Prezes Towarzystwa Miłośników Skoczowa
Drabina
dr inż. Józef Drabina

Prezes Macierzy Ziemi Cieszyńskiej
M. Makowski
mgr Mariusz Makowski

Ludzie tak naprawdę nie odchodzą do końca

Marian Żyła
1940 - 1998



Urodził się 23 maja 1940 roku w podciesznińskiej wiosce Dziegielowie, nr 32, w rodzinie kolejarza, jako syn Adolfa i Adeli z domu Korcz. Wychowywał się w gronie dwóch młodszych siostr Jadwigi i Anny oraz starszego brata Stanisława. W latach 1947-54 uczył się w szkole. W 1954 roku rozpoczął naukę w Liceum Pedagogicznym im. Pawła Stalmacha w Cieszynie ze specjalizacją w zakresie wychowania fizycznego. Egzamin dojrzałości zdał w 1959 roku. Oceny bardzo dobre otrzymał z muzyki, śpiewu i chóru, wtedy to ujawnił się już jego talent muzyczny. Kariera zawodowa Mariana Żyły od początku związana była ze szkolnictwem i pracą w kulturze. Swoją pierwszą pracę zawodową podjął w internacie w Zasadniczej Szkole Górniczej KWK „Anna” w Pszowie jako wychowawca. Pracował tam przez rok (od 1 września 1959 do 31 sierpnia 1960 roku). W tym czasie rozpoczął też naukę w średniej szkole muzycznej w Rybniku. Z nowym rokiem szkolnym podjął naukę w Studium Nauczycielskim w Raciborzu, którą musiał jednak przerwać w pierwszym semestrze ze względu na stan zdrowia. Od pierwszego września 1961 roku rozpoczął pracę jako nauczyciel w Szkole Podstawowej w Kończycach Wielkich, a później w Cieszynie. Przerwał jednak pracę w szkolnictwie by od 1 lutego 1962 roku kontynuować studia w Studium Nauczycielskim w Cieszynie na kierunku: śpiew z muzyką. Studium ukończył w 1963 roku z wynikiem bardzo dobrym. Już jako wykwalifikowany nauczyciel podjął się kolejnej pracy w Szkole Podstawowej Nr 6 w Cieszynie, gdzie pracował do 1967 roku. Przez następne 5 lat odszedł z zawodu nauczycielskiego podejmując się kolejno pracy w Urzędzie Celnym w Cieszynie, a później jako instruktor muzyki w Międzyorganizacyjnym Miejskim Domu Kultury w Ustroniu Jaszowcu oraz jako kierownik Domu Kultury „Tryton” w Skoczowie. W 1970 roku zawarł związek małżeński z Zofią Procter. W małżeństwie przeżył niespełna 29 lat, byli szczęśliwymi rodzicami trzech synów: Dariusza (1970), Seweryna (1973) i Rafała (1978).

Najdłużej, bo 21 lat związany był zawodowo ze Szkołą Podstawową Nr 2 w Ustroniu, gdzie pracował jako nauczyciel muzyki, dyrygent chóru, instruktor zespołów wokalnie - instrumentalnych. W opiniach o Jego pracy jako nauczyciela, przeczytać można cyt.: „Utalentowany, wartościowy nauczyciel, bardzo wymagający w stosunku do uczniów, poświęca chóróm, zespołom wiele dodatkowych godzin (...), rozśpiewał młodzież szkolną, dba o wysoki poziom artystyczny zespołów wokalnych, zdobywa najwyższe wyróżnienia na Wojewódzkich Przeglądach Zespołów Artystycznych.”

Na emeryturę przeszedł z dniem 1 września 1991 roku. Jednak tak naprawdę pracę artystyczną jako muzyk i dyrygent wykonywał do końca życia poprzez swój szczególnie związek z Estradą Ludową „Czantoria”, której był współzałożycielem, dyrygentem i kierownikiem artystycznym. Po raz ostatni zadyrygował „Czantorią” 11 listopada 1998 roku, na koncercie z okazji 80 - lecia Rady Narodowej Księstwa Cieszyńskiego w Teatrze im. A. Mickiewicza w Cieszynie, gdzie odebrał gratulacje od samego premiera RP - Jerzego Buzka.

Za swe dokonania Mariana Żyłę uhonorowano Srebrnym Krzyżem Zasługi, a także odznaczeniami: Zasłużony dla Województwa Bielskiego, Zasłużony Działacz Kultury, Złotą Odznaką Polskiego Związku Chórów i Orkiestr, dyplomem honorowym „Za zasługi dla Miasta Ustronia, nagrodą Ministra Oświaty i Kuratora Wychowania.

Zmarł niespodziewanie nad ranem 29 grudnia 1998 roku w Szpitalu Śląskim w Cieszynie.



Tak bardzo buntujemy się przeciwko tej dacie, z którą musimy się niestety pogodzić, a która kojarzyć nam się będzie z wielkim smutkiem, niczym nie utulonym żalem i pustką ...

W kronikach naszego miasta dopisana zostanie kolejna data - data odejścia Wielkiego Ustronia, współzałożyciela Estrady Ludowej „Czantoria”, twórcy artystycznych sukcesów tego zespołu, dyrygenta, pedagoga i działacza kultury.

Już od początku współpracy z „Czantorią” był wobec wszystkich jej członków niezwykle wymagającym nauczycielem i dyrygentem. Zawsze ustawił sobie poprzeczkę wysoko, a tym samym ustawił ją całemu zespołowi. Nie dopuścił by zespół mógł pokazać się nie w pełni przygotowany, by zmuszony był do improwizacji (chyba, że była zamierzona).

Wielka pracowitość, perfekcyjność i pedanteria w opracowaniu każdego utworu doprowadziła zespół do wielkiej popularności nie tylko w mieście, ale także w kraju i poza jego granicami.

Wspominając dzisiaj naszego dyrygenta, który zapisał się złotymi zgłoskami w tworzeniu kultury naszego regionu i Ustronia, widzimy wielkiego człowieka, nieprzeciętnego, utalentowanego muzycznie z wyobraźnią i duszą niezwykle wrażliwego artysty związanego z kulturą Ziemi Cieszyńskiej przez dziesięciolecia. Niewątpliwie praca z „Czantorią” była dla Niego wyzwaniem, a także wielkim obowiązkiem. Poświęcił jej wiele czasu zarówno podczas prób z całym zespołem jak i na próbach indywidualnych, głosowych czy w czasie koncertów. Ale tylko w ten sposób z każdej pieśni potrafił wydobyć jej swoiste piękno, które wzruszało, bawiło lub wprowadzało nas w nastrój zadumy. Każda pieśń w jego opracowaniu miała swoją myśl i artystyczną ideę. Nigdy nie było tylko odtworzeniem utworu na podstawie zapisu nutowego. Wszystkie utwory miały swoją duszę i na tym polegała niezwykłość Mariana Żyły, bo kochał piękno i umiał je zawsze wydobyć.

Koncerty E.L. „Czantoria” w opracowaniu Mariana Żyły były zawsze żywym obrazem czy to barwnego malowidła beskidzkiej góralszczyzny, czy rubasznego humoru, czy religijnej zadumy. Tych przeżyć pozbawieni będziemy na zawsze, bo wraz z Jego odejściem zubożała nasza ustronińska kultura. Zubożał każdy z nas, który Go znał i był blisko Niego.

Pozostaną nam na zawsze w pamięci te przepiękne widowiska artystyczne z Jego udziałem jak choćby koncerty kołęd (na ten rok jeszcze wspólnie opracowane), koncert z okazji 200 - lecia Szkoły Podstawowej nr 2, pt. „Nieś się nasza pieśniczko”, kiedy to zrodził się pomysł utworzenia „Czantorii”, barwne koncerty dożynkowe, Jubileuszowe Koncerty z okazji 10 - lecia zespołu czy ostatni koncert w dniu Święta Niepodległości (11 listopada 1998 roku) w Teatrze w Cieszynie, gdzie pełen życia, entuzjazmu i radości dyrygował ponad 120 osobowym chórem na scenie teatru oraz całą widownią w czasie wspólnego śpiewania „Ojcowskiego domu”. Te obrazy pozostaną nam w pamięci, we wspomnieniach wypełnionych wielkim szacunkiem dla naszego Mistrza i właśnie dlatego nie odszedł tak naprawdę do końca!

Szacunek oddali naszemu dyrygentowi - Wielkiemu Ustroniakowi tak licznie przybyli na pogrzeb mieszkańcy miasta i okolic, chóry, muzycy i przyjaciele. To oni tak pięknie żegnali Go pieśniami, muzykowali w czasie ceremonii pogrzebowej, trzymali wartę przy Jego trumnie, odprowadzali na miejsce wiecznego spoczynku.

Na zakończenie tych krótkich refleksji pozwolę sobie przywołać ostatni obraz z pożegnania na cmentarzu, który na pewno utrwalił się w nielicznym, którzy go spostrzegli, bo na pewno niewiele osób mogło to zauważyć. Otóż kiedy skończyły się wszystkie przemówienia, a „Czantoria” i pozostałe chóry zanuciły „Szumi jawor” - ten niepisany hymn Beskidów, to nad otwartą mogiłą przeleciał ptaszek, który w promieniach grudniowego słońca, w hałasie szumiącego wiatru fruwał i „śpiewał” nad ukwieconym grobem jakąś swoją melodię, ale ona miała też głęboką wymowę, piękną i wzruszającą.

Tak pożegnaliśmy Mariana, który naszej Małej Ojczyźnie - Cieszyńskiej Ziemi - wraz z ukochaną przez Niego „Czantorią” śpiewał najpiękniej jak umiał.

To tej właśnie Ziemi podarował część swojego życia, a teraz oddał się jej na zawsze.

Danuta Koenig

NAD GROBEM

pamięci Mariana Żyły

Żalobną melodią żegnały Cię dzwony

A echo się niesło ponad lasy, ...w dal

Gdzieś tam od Hermanic, po szczyty Czantorii

Płynie pieśń żalonna, a w niej smutku żal

Odszedłeś tak nagle, tak niespodziewanie

Tocząc z swą chorobą beznadziejny bój

Żegna Cię dziś Ustron, żegna miasto całe

I osierocony, żegna pieśnią chór

Przestało bić serce, taka Boska wola

Przerwała się życia, pasji twórcza nić

Do Królestwa swego Pan Bóg Cię powołał

Bez Ciebie z „pieśniczkóm” przez świat będziemy iść

Żegnaj nasz MAESTRO - Drogi Mariane

Jak w naszej piosence „U Czantorii stóp”

W sercach i pamięci naszej pozostaniesz

Polnymi kwiatami uwieńczył Twój grób.

Dziecięcy Zespół „Równica”

Wanda Mider

POŻEGNANIE DYRYGENTA

W ostatnim dniu 1998 roku żegnaliśmy dyrygenta Estrady Ludowej „Czantoria” **Mariana Żyłę**. Msza żałobna odbyła się w kościele św. Klemensa. Uczestniczyły w niej ustronkie chóry, przedstawiciele władz samorządowych, członkowie stowarzyszeń kulturalnych i mieszkańcy Ustronia. Wszyscy pamiętają zasługi zmarłego dyrygenta w działaniach na rzecz porozumienia między wyznaniem, szczególnie zaś pamiętamy organizowane od kilku lat „Ekumeniczne wieczory kolęd”. Ta właśnie głęboko ekumeniczna działalność M. Żyłę znalazła swe odbicie w mszy świętej, podczas której kazanie wygłosił pastor Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego ks. dr **Henryk Czembor**, który powiedział m.in.:

— To miało być tak, że mieliśmy się tu spotkać, mieliśmy się tu zebrać na wspólnym „Ekumenicznym wieczorze kolęd”. On miał stanąć przed nami i dyrygować, abyśmy razem śpiewali na cześć naszego Boga i Ojca na niebie, abyśmy razem wdzięcznymi sercami wyśpiewali wdzięczność za okazaną nam miłość. Za to, że w bezmiernej swej miłości dał nam Syna swego, aby nas ratował. Ale Pan chciał inaczej. Zebrałiśmy się dzisiaj wokół naszego dyrygenta, aby dzielić nasz ogromny smutek i żal, aby w ten ostatni dzień roku, dzień szczególnie, kiedy wszyscy czujemy przemijanie czasu, uświadomić sobie, że to przemijanie czasu dotyczy także i nas, naszego życia, które jest darem Łaski Bożej, każde na inną miarę. My rówieśnicy Mariana myślimy dzisiaj o tym, że to mógł być każdy z nas, że jeżeli on odszedł, to jest to też i pora naszego odchodzenia. (...) Dzisiaj wszyscy razem odczuwamy ten sam ból, ten sam żal, bo zawsze miłującym sercom trudno się pogodzić z tym, że ich ukochani odchodzą. (...) Kiedy przyszła wieść o jego śmierci, naszą reakcją było poczucie zagubienia, niepewności. Nie wiedzieliśmy, co dalej robić, co dalej z tym, co przygotowywał razem z nami, co było jego nadzieją, jego radością, tym „Ekumenicznym wieczorem kolęd”, którym mieliśmy obsłużyć całe miasto. Wiedzieliśmy, że wolą zmarłego było, żeby ten „Wieczór kolęd” się odbył i to wbrew wszystkiemu, by był oddaniem hołdu i czci temu, którego pośród nas zabrakło. Zabrakło, ale jest z nami, z owocami swojej pracy, z chórem „Czantoria” i z opracowanymi przez niego pieśniami. Jest z nami tym wszystkim czym nas ubogacił, bo przecież żył nie tylko dla swoich bliskich, ale dla nas wszystkich. I oto jego śmierć jest stratą, którą poniosło całe nasze miasto. Bez względu na wszelkie różnice, także wyznaniowe, tu zebrałiśmy się jako jedna wielka rodzina połączona tym samym bólem, tą samą żałobą. Wiem, że czasem bliskim zdawało się, że chcemy go odebrać, zawłaszczyć, mieć go tylko dla siebie, dla śpiewu, muzyki, dla tej radości, którą nam dawał, szczególnie na „Wieczorach kolęd” i „Dożynkach”. (...) W czasie pogrzebu zawsze wracamy pamięcią do przeszłości i próbujemy sobie uzmysłowić, kim był ten, którego żegnamy, który od nas odchodzi. Jako ludzie wierzący mamy świadomość, że każdy z nas został przez Boga obdarzony różnymi talentami, w jakiś sposób powołany do spełnienia zadania, które Bóg mu wyznaczył, tu na tej ziemi, tu w tej społeczności. (...) Muzyka, śpiew to była jego pasja, to było jego zadanie, misją, którą miał do spełnienia wśród nas. Zarówno wtedy, kiedy jako nauczyciel uczył muzyki i śpiewu, jak i wtedy gdy prowadził różne chóry, w szczególności zespół „Czantoria”, który był jego umiłowaniem dziecięciem. Nie zadowalał się byle czym, ale chciał, by ten śpiew, który miał się wznosić do góry, który miał cieszyć ludzkie serca, był na najwyższym poziomie, aby był godny Tego, dla którego był przeznaczony. (...) Wiedział, że człowiekowi potrzebne są nie tylko te pieśni codzienne, pieśni ludowe, poruszające najgłębsze struny naszego serca, budzące miłe uczucia przywiązania do ziemi ojczystej, umiłowania tego miejsca na ziemi, które stało się naszą ziemską ojczyzną, ale widział, że potrzebne są także pieśni na cześć Pana. Szczególnie te, które są najbardziej lubiane, te które łączą wszystkich chrześcijan ponad granicami wyznaniowymi, a więc kolędy, owe pieśni przypominające nam o tym, że narodził się Zbawiciel. To była jego inicjatywa. Jeszcze przed wielu laty, gdy był dyrygentem chóru katolickiego, wówczas mającego siedzibę w Hermanicach, razem z dyrygentką chóru ewangelickiego przygotowali pierwszy ekumeniczny wieczór, a potem były następne, w różnym składzie osobowym, ale mające zawsze ten sam cel - radować się z narodzenia Zbawiciela, śpiewać na cześć pełnego miłości Ojca, który rozgrzewa wszystkie serca, przynosi radość i pociechę każdemu kto tego pragnie, kto tego potrzebuje. Oto ta pieśń, pieśń życia naszego brata w Chrystusie dobiegła końca. (...) Panie, niech w Twoich chórach, które śpiewają wieczną pieśń na Twoją cześć, nie zabraknie naszego zmarłego brata. Ufamy, że także i tam, w tej odwiecznej Ojczyźnie, Ojczyźnie pełnej chwały, Bóg da mu dyrygować, dalej prowadzić chóry śpiewające pieśń uwielbienia Pana.

Przed końcem mszy, podczas której kilkakrotnie swe pożegnanie zmarłemu

wyśpiewywały ustronkie chóry, ks. kanonik **Antoni Sapota** powiedział:

Zanim w liturgiczny sposób pożegnamy naszego brata Mariana, chciałbym złożyć podziękowanie. Najpierw podziękowanie chciałbym skierować do zmarłego. Ks. dr Czembor w kazaniu nakreślił postawę jego życia. Dzisiaj w czasie pogrzebu uczestniczymy także w koncercie, koncercie połączonych chórów, z którymi on dyrygował. Myślę, że przede wszystkim żegnamy dzisiaj dyrygenta miasta Ustronia. Takiego tytułu dotychczas nie było i chyba nie będzie. Ale wszyscy czujemy, a zostało to ostatnio wyartykułowane, że obecnie w mieście działa wiele chórów i wiele zespołów śpiewaczych. Ktoś powiedział, że tylu zespołów jeszcze w Ustroniu nie było, a ktoś inny dodał, że takiego poziomu te zespoły nie reprezentowały. Myślę, że wszyscy się ze mną zgodzą, że ten poziom, to zasługa zmarłego, którego dzisiaj żegnamy. Za to przede wszystkim powinniśmy mu dziękować, że dla naszej społeczności tyle zrobił, że dzisiaj możemy cieszyć się, że pieśń jest tak mocna i tak szeroko rozbrzmiewa nie tylko w Ustroniu, po goniach, ale na całym świecie. Przecież te zespoły wyjeżdżają do różnych miast, różnych krajów i tam przez swój śpiew sławią Boga, ale także rozślawiają imię Ustronia. Dlatego, za to, świętej pamięci Marianowi, gorące podziękowania. Główne zadanie, które sobie nakreślił, czyli kierowanie śpiewem, doprowadził do takiego poziomu, że już wyżej nie można. Bóg odwołał go w tym najlepszym czasie. (...) Dziękujemy naszemu bratu za prowadzenie chórów, ale dziękujemy też za każdą postawę, za postawę człowieka dobrego. Obecność nasza na tym pogrzebie świadczy o szacunku jaki chcemy mu wyrazić. Ta wspólna ekumeniczna modlitwa jest także wyrazem jego ekumenicznej postawy. To że w Kościele Katolickim, w czasie mszy świętej pogrzebowej, kazanie głosi pastor Kościoła Ewangelickiego, nie jest zbyt częste. Za ten ekumenizm w naszym mieście też winniśmy mu podziękować.

Gdy kondukt żałobny przeszedł na cmentarz katolicki przy ul. Dąszynskiego, nad mogiłą zmarłego żegnał burmistrz **Jan Szwarz**, prezes ZM PSL **Jan Kubiś**, a także **Emil Fober** prezes Stowarzyszenia Miłośników Kultury Ludowej „Czantoria”, w ramach którego działała Estrada Ludowa „Czantoria” prowadzona przez wszystkie lata przez Mariana Żyłę. E. Fober mówił m.in.:

— Po dziesięciu latach pracy z zespołem, po tylu sukcesach na scenach krajowych i zagranicznych, gdzie zawsze widowni umiałeś zgotować ucztę duchową i sprawić, byśmy wszyscy wraz z naszą beskidzką ziemią każdorazowo pozyskiwali rzesze wiernych przyjaciół - drogi Marianie osierociłeś nas. Przecież to jeszcze przed miesiącem przedstawiałeś nam plany rozwojowe zespołu, jak zawsze zwracając uwagę na dyscyplinę na próbach, na ogólną prezencję, umiejętność gry scenicznej, rolę dobrego ustawienia mikrofonów, regulacji natężenia oświetlenia, mówileś o powiększeniu kapeli i wprowadzeniu par tanecznych. To tylko ty, mając duszę artysty, wrodzoną pracowitość i pedanterię, sprawileś że zespół osiągnął tak wysoki poziom artystyczny i niezwykle widowiskową formę scenicznej prezentacji. (...) Nikt nie ma wątpliwości, że byłeś w swych umiejętnościach niezastąpiony. Twoją wolą na pewno jest byśmy dalej istnieli i śpiewali ukochane przez ciebie pieśni ludowe i religijne. Jesteśmy przekonani, że nadal, wprawdzie już z niebiańskiej oddali, będziesz nam dyrygował. Na próbach i na występach twój duch będzie wśród nas.

Gdy nad mogiłą odśpiewano „Szumi jawor szumi...” w wielu oczach pojawiły się łzy. Później zapadła cisza, cisza mówiąca żegnającym zmarłego dyrygenta, że już nigdy pod jego batutą nie rozśpiewa się Ustron. Pozostaną opracowane przez Mariana Żyłę pieśni.

Wojśław Suchta



Fot. W. Suchta



29 grudnia zmarł **Marian Żyła**, znany wszystkim dyrygent Estrady Ludowej „Czantoria”. Z „Czantorią” pracował niemal do ostatnich chwil. Jego dziełem jest przygotowanie ekumenicznego koncertu kolęd w wykonaniu EL „Czantoria”, Chóru Ewangelickiego, Chóru Katolickiego „Ave” i Kameralnego Zespołu Wokalnego „Ustroń”. Niestety efektów swej pracy nie mógł zobaczyć, gdyż pierwszy koncert odbył się 3 stycznia. 31 grudnia odbył się pogrzeb M. Żyły. Nie ma przesady w stwierdzeniu, że cały Ustroń żegnał swego dyrygenta, szczególnie zaś ci, którzy zawdzięczali zmarłemu najwięcej - ustronscy chórzysci.

♦ ♦ ♦





W tej bolesnej chwili łączymy się w żalu i współczuciu z Rodziną

śp. Mariana Żyły

założyciela zespołu, dyrygenta, niezastąpionego twórcy artystycznych sukcesów zespołu.
Estrada Ludowa „Czantoria”

Wyrazy serdecznego współczucia Rodzinie

śp. Mariana Żyły

Wielkiego Ustroniaka, dyrygenta, nauczyciela pokoleń solistów, pedagoga, działacza kultury, społecznika składają

Rada Miejska Uzdrowiska Ustron. Zarząd Miasta i pracownicy samorządowi miasta Ustronia

In memoriam Marianowi Żyły

*Plomień strawi malowane dzieje,
Skarby mieczowi spustoszą złodzieje,
Pieśń ujdzie cało.*

Tak się zwykle ocenia wielkość i wartość utraconej sztuki. Tu też pieśń uszła cało, tyle że już nie ma pieśniarza. Ale pełno tej pieśni dookoła, gdyż odbijają jej echo beskidzkie gronie, jodły jodłom, smreki smrekom, potężna Czantoria śpiewa kantatę i wzniosłe oratorium, a wtóruje jej wdzięcznie Równica cieszyńska pieśniczką.

W imię piękna tworzyłeś, Drogi Marianie, jak grecki myśliciel, kalos kai agatos, piękno i dobro, wzbogacające nas wszystkich i one gwarantują Ci miejsce w historii Ustronia i w kulturze ziemi cieszyńskiej. Nie byłeś, co prawda, Przyjacielu, naszym członkiem, nie byłeś tylko formalnie, bo jakże można inaczej ocenić Twoje dzieło płynące z serca, godniejsze i ładniejsze ponad to, co się składa na umiłowanie piękna. Dałeś bowiem z siebie o wiele więcej niż mogłyby nakładać na Cię zawołania statutowe.

Jakże Cię będzie brakować na ustronińskiej i cieszyńskiej estradzie, gdy rozlegną się dźwięki beskidzkiej pieśniczki. Któż wtedy ożywi zgrabnym i wdzięcznym ruchem dyrygenta całe bogactwo naszych melodii i poprowadzi wielki koncert tej Ziemi, Cieszyńskiej Ziemi?

I można by, parafrazując Norwida, zapytać: „Czy taki Mistrz!, że gra, choć odpycha ...” i odpowiedzieć:

„Ano taki Mistrz, że prowadzi chór pieśniarzy i muzyków, a jednak nie odpycha lecz przygarnia do serca”.

Ponoć ulubieńcy bogów umierają młodo - też mówi antyczny mędrzec. Tylko dlaczego? Pytamy zwyczajnie i po ludzku, porażeni tak nagłą śmiercią człowieka w pełni sił twórczych i odtwórczych. Bo tworzyłeś, Drogi Przyjacielu, dzieło wielkie ku naszej wspólnej radości i na chwałę Ustroniowi, który umiłowałś serdecznie i pięknie.

Towarzystwo Miłośników Ustronia



Fot. W. Suchta

JASEŁKA NA ZAWODZIU

6 stycznia w kaplicy Brata Alberta na Zawodziu po wieczornej mszy świętej ustroniska młodzież, głównie z parafii na Zawodziu, zaprezentowała Jasełka. Występowała nie sama młodzież, ale również dzieci. Wiek wykonawców wahał się od 2 do 24 lat. Aniołki czyli najmłodszy po prostu siedzieli, starsi recytowali i przedstawiali sceny z narodzin Chrystusa.

— **Postanowiliśmy zrobić coś, aby mieszkańcy Ustronia poprzez swój datek mogli wspomóc dzieło budowy ośrodka duszpasterskiego na Zawodziu** — mówi **Daniela Łabuz**, która Jasełka przygotowała. Skorzystała głównie z umiejętności dzieci, które na co dzień uczestniczą w kółku recytatorskim w Szkole Podstawowej nr 2. Oprócz recytatorów wystąpili też wszyscy ci, którzy po prostu chcieli.

— **Nie wszystkie dzieci potrafią cudownie deklamować, ale u nas wystąpić mógł każdy. Młodzież starsza i studencka zupełnie bezinteresownie wzięła udział w naszych Jasełkach razem z dziećmi kilkuletnimi** — mówi D. Łabuz. — **Co ważne w Jasełkach występują nie tylko dzieci z rodzin katolickich, ale również z ewangelickich.**

Część wykonawców wystąpiła w strojach komunijnych, innym rodzice szyli specjalne stroje. Wszystko wyglądało bardzo okazale. Również rekwizyty to zasługa rodziców.

Po raz pierwszy wystąpili w Urzędzie Miejskim i Miejskim Domu Spokojnej Starości 22 grudnia. Szczególnie występ u seniorów miał swój niepowtarzalny klimat.

Po występie w kaplicy na Zawodziu ks. **Tadeusz Serwotka** wyraził nadzieję, że Jasełka będziemy mogli obejrzeć również za rok, gdyż zaprezentowane widowisko dostarczyło wszystkim wielu wzruszeń. Młodemu wykonawcom gratulował też ks. kanonik **Leopold Zielasko**. Młodzi artyści nagrodzeni zostali słodyczami.

Scenariusz Jasełek opracowała D. Łabuz wykorzystując wiersze Anny Kamińskiej, Jana Twardowskiego i Kazimierza Węgrzyna. (ws)



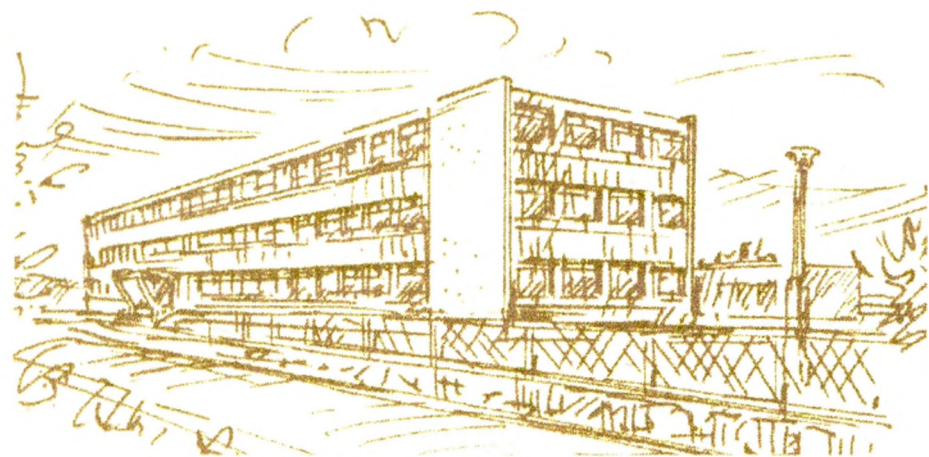
Fot. W. Suchta

144

Karnawał 99'



Dyrektor SP-2 - Z. Gruszczyk rozpoczyna
wielki, karnawałowy **Bal Szkolny 99'**



MOM

Rada Rodziców i Dyrekcja Szkoły
mają zaszczyt zaprosić

Sz. P.

na Tradycyjny Bal Szkolny,
który odbędzie się dnia 09.01.1999r.
w D.W. „Malwa” o godz. 19⁰⁰
Życzymy przyjemnej zabawy



Były tańce...



wspaniałe jedzenie...



i kobiety!



Wszyscy bawili się znakomicie!



Była też loteria fantowa, której przebieg osobiście nadzorował przewodniczący Rady Rodziców p. J. Górka.

PODZIĘKOWANIE

179

Dyrekcja Szkoły Podstawowej Nr 2 w Ustroniu oraz Samorząd Uczniowski w imieniu wszystkich uczniów pragnie serdecznie podziękować oraz wyrazić ogromną wdzięczność Radzie Rodziców za zorganizowanie i przeprowadzenie Balu Rodzicielskiego.

Nasze podziękowania kierujemy do wszystkich Rodziców, licznej grupy Sponsorów oraz Sympatyków „dwójki”.

Wasze wspólne działania pozwoliły pozyskać dodatkowe środki finansowe, które przeznaczone zostaną na zakup pomocy dydaktycznej oraz modernizację głównego wejścia do szkoły.

Dziękujemy za wspaniałą współpracę.

Gazeta Ustrońska 9



Skarbnik Rady Rodziców p. M. Waszek komisyjnie przelicza „wpływy” za loterię.



W barze można było dodatkowo zamówić kawę, herbatę i napoje...



A tak bawily się dzieci podczas swojego balu zorganizowanego dla nich przez nauczycieli.



Rozpoczęcie balu.



Taneczki wszyscy! Księżniczki i piraci.







Klasowe konkursy taneczne.



Wyciągi rzędów...





Jak zabawa, to zabawa.

W czasie trwania balu dzieci uczestniczyły w różnych konkursach i zabawach. Wybierano królową i króla zabawy, był konkurs na najciekawszy strój, chłopcy uczestniczyli w zawodach sprawnościowych, a dziewczynki w konkursach tanecznych.



GIGANT NA PONIWCU

W poniedziałek 22 lutego na stoku slalomowym na Poniwcu odbyły się Mistrzostwa Ustrońskich Szkół Podstawowych w slalomie gigancie o Puchar Burmistrza Miasta. Początkowo do zawodów zgłosiło się 102 uczniów i uczennic, ostatecznie na starcie stanęły 22 dziewczynki i 57 chłopców. O świcie tego dnia padał deszcz i chyba dlatego niektórzy zgłoszeni nie zdecydowali się wystartować. Pogoda jednak poprawiła się na tyle, że podczas zawodów wyjrzało nawet na chwilę słońce.

Slalom gigant ustawił znany narciarz **Józef Gomola** i zrobił to bardzo umiejętnie. Bramki rozstawił w ten sposób, że na liczącej około 400 metrów trasie nie można było rozwinąć zbyt dużej szybkości. Startowali bowiem razem zawodnicy o bardzo zróżnicowanym stopniu umiejętności - trenujący w klubach, szkółkach i ci, którzy przypinają narty sporadycznie. Z drugiej strony nie był to slalom łatwy - nie udało się go ukończyć wszystkim startującym. Sędziowali nauczyciele wychowania fizycznego.



Na trasie Magda Sztefek...

Fot. W. Suchta

Był tylko jeden przejazd. Walczono więc na całej trasie nie przejmując się upadkami. Najambitniej jechali ci najmłodsi. Kilkakrotne wywrotki nikogo nie zrażały. Jeden z maluchów po pokonaniu szczęśliwie prawie całej trasy minął ostatnią bramkę. Chyba jednak się zdekoncentrował. Prezentowano też różne style jazdy - z jednym kijkiem lub w ogóle bez kijków. Inni prezentowali profesjonalny sprzęt i poziom.

Najlepszym nagrody wręczał zastępca burmistrza **Ireneusz Szarzec**. Nieco problemów było z najmłodszymi mistrzami, gdyż oblodzone buty nie pozwalały im zachować pełnej równowagi na podium. Należało więc jedną ręką wręczać nagrody, dyplomy i medale, drugą zaś podtrzymywać zwycięzców na podium. Dla wszystkich była gorąca herbata i grochówka.

Wyniki: dziewczęta: klasy I-II: 1. **Małgorzata Bożek** SP-1 (48,9), klasy III-IV: 1. **Anna Klóska** SP-2 (45,1), 2. **Katarzyna Niemiec** SP-1 (55,0), klasy V-VI: 1. **Edyta Klóska** SP-2 (45,4), 2. **Daria Śliwka** SP-3 (46,8), 3. **Jagoda Zawada** SP-1 (49,7),



... i Damian Poloczek.

Fot. W. Suchta



W oczekiwaniu na medale.

Fot. W. Suchta

4. **Jagoda Górnik** SP-1 (49,9), 5. **Joanna Pawelska** SP-5 (51,0), 6. **Anna Szwarz** SP-1 (52,0), klasy VII-VIII: 1. **Magda Sztefek** SP-1 (48,7), 2. **Barbara Drózd** SP-1 (49,0), 3. **Ewa Pietrzyk** SP-2 (50,9), 4. **Agnieszka Stefaniak** SP-3 (52,8), 5. **Marta Piechowska** SP-1 (53,8), 6. **Marta Markiewicz** SP-1 (57,2), chłopcy: klasy I-II: 1. **Krzysztof Kania** SP-2 (43,4), 2. **Dawid Gomola** SP-1 (55,2), 3. **Tomasz Kopel** SP-1 (58,8), 4. **Robert Walczysko** SP-2 (1.00,8), 5. **Jakub Śliwka** SP-2 (1.04,5), 6. **Mateusz Szczepański** SP-1 (1.33,5), klasy III-IV: 1. **Damian Poloczek** SP-5 (50,9), 2. **Bartłomiej Długi** SP-1 (53,1), 3. **Marcin Sikora** SP-1 (56,2), 4. **Michał Śliwka** SP-2 (58,3), 5. **Michał Rożnowicz** SP-6 (1.00,1), 6. **Paweł Ferfecki** SP-1 (1.00,2), klasy V-VI: 1. **Mateusz Zowada** SP-1 (47,6), 2. **Mateusz Poloczek** SP-5 (48,9), 3. **Maciej Suchy** SP-1 (49,5), 4. **Rafał Klimczak** SP-1 (50,6), 5. **Grzegorz Szczechła** SP-1 (51,1), 6. **Paweł Kopel** SP-1 (53,3), klasy VII-VIII: 1. **Marcin Szeja** SP-2 (43,2), 2. **Mateusz Danel** SP-1 (46,7), 3. **Bartłomiej Kogut** SP-3 (48,5),



Marcin Szeja na podium.

Fot. W. Suchta

4. **Szymon Zamojski** SP-1 (50,7), 5. **Łukasz Ciešlar** SP-2 (51,5), 6. **Andrzej Stefaniak** SP-3 (51,6).

Okazuje się, że dziewczęta w Ustroniu nie ustępują chłopcom w umiejętnościach narciarskich. Gdyby stworzyć klasyfikację generalną chłopców i dziewcząt, byłaby ona następująca: 1. Marcin Szeja, 2. Krzysztof Kania, 3. Anna Klóska, 4. Edyta Klóska, 5. Mateusz Danel, 6. Daria Śliwka, 7. Mateusz Zowada, 8. Bartłomiej Kogut, 9. Małgorzata Bożek, 10. Magda Sztefek. Jak widzimy w pierwszej dziesiątce jest pięć dziewczynek i pięciu chłopców. Za najlepszy czas uzyskany w zawodach M. Szeja otrzymał specjalny puchar ufundowany przez prezesa Klubu Narciarskiego „Marabu-Ski Ustron”.

Klasyfikacja drużynowa: 1. SP-1: 79 pkt, 2. SP-2: 38 pkt, 3. SP-3: 13 pkt, 4. SP-5: 11 pkt, 5. SP-6: 2 pkt.

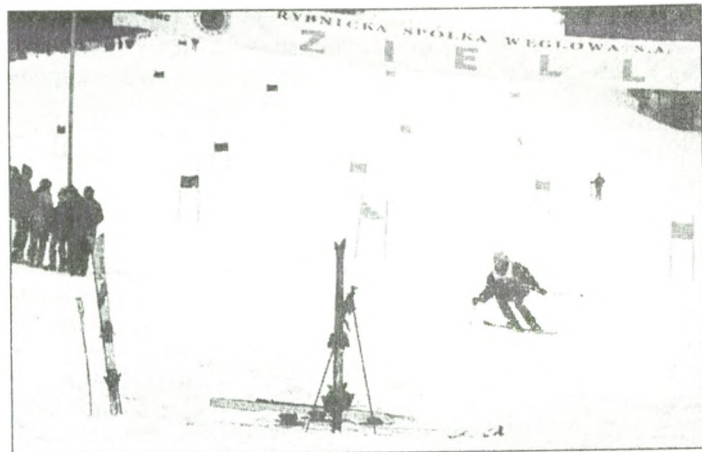
Mistrzostwa zorganizował Urząd Miejski, a było to możliwe tylko dzięki życzliwej pomocy **Ewy Mieszczanin** i pracowników ośrodka „Maranta” na Poniwcu.

Wojślaw Suchta



Trasę slalomu na Poniwcu pokonują: Krzysztof Kania ...
Fot. W. Suchta

Sport



Mistrzostwa Ustrońskich Szkół Podstawowych w slalomie gigancie rozegrano na Poniwcu.
Fot. W. Suchta



Chłopcy z SP 2 przegrali jednym małym punktem. Fot. W. Suchta

JEDNYM PUNKTEM

Przez dwa dni w sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej nr 2 walczyli młodzi siatkarze o tytuł najlepszej drużyny powiatu cieszyńskiego. W minisiatkówkę grały dziewczęta i chłopcy uczęszczający najwyżej do szóstej klasy. 17 marca grały dziewczęta. Najlepszą okazała się drużyna Szkoły Podstawowej nr 1 ze Skoczowa. Reprezentujące Ustron dziewczęta z SP-2 zajęły czwarte miejsce. Grały w składzie: **Martyna Tomiczek, Magdalena Szela, Małgorzata Kozik, Daria Olszowska, Iwona Dyrda, Magdalena Janota, Natalia Kubala, Justyna Trybalska, Luiza Haratyk, Daria Niemiec, Dorota Milaniuk, Paulina Rapel**, a przygotowywał je **Zbigniew Gruszczyk**.

Następnego dnia grali chłopcy. Bardzo dobrze, choć pechowo, zagrała drużyna SP-2 w Ustroniu w składzie: **Łukasz Sikora, Konrad Cholewa, Grzegorz Chlebek, Michał Pilch, Tomasz Lasoń, Mateusz Malina, Paweł Kral, Paweł Wantulok, Sławomir Plinta, Tomasz Kubicjus, Łukasz Madusiok, Mateusz Darmstaetter**. Drużynę przygotowywał **Sławomir Krakowczyk**. Runda eliminacyjna toczyła się w dwóch grupach. Zwycięzcy grup grali o pierwsze miejsce, drużyny drugie o miejsce trzecie. Po rozgrywkach grupowych okazało się, że drużyna SP-1 w Skoczowie i SP-2 w Ustroniu mają tyle samo punktów. Policzone stosunek setów i ten też okazał się taki sam. W końcu policzono tzw. „małe punkty” i tu się okazało, że o jeden mały punkt lepsi są chłopcy ze Skoczowa. Oni też wygrali cały turniej. Ustroniacy pewnie zajęli miejsce trzecie. (ws)

Dzień Patrona



M. Kiereś zachęca dzieci do zabawy.

Fot. W. Suchta

KTO ZNA PIEŚNICZKI

Z okazji Dnia Patrona obchodzonego w Szkole Podstawowej Nr 2 odbyło się spotkanie uczniów starszych klas ze znanym etnografem, obecnie kierującą Muzeum Beskidzkim w Wiśle **Małgorzatą Kiereś**.

— **No to na powitanie zaśpiewajcie mi coś naszego** — zaproponowała pani Małgosia. Zapanowała kłopotliwa cisza. Okazało się, że uczniowie w ogóle nie znają pieśni i pieśniczek Śląska Cieszyńskiego. Podobnie z tańcami regionalnymi. Jak później powiedziała mi M. Kiereś, taka sytuacja to standard po tej stronie Olzy. Natomiast w polskich szkołach na Zaolziu wszystkie dzieci znają przynajmniej podstawowe pieśni i tańce.

Spotkanie w SP-2 poświęcone było szkole przed laty, gdy to pisano na tabliczkach, a nie wszystkie dzieci miały na nogach buty. Jak zawsze bardzo ciekawie opowiadała o tym M. Kiereś. Potrafiła zainteresować większość młodych słuchaczy przez ponad godzinę, co jak wiadomo jest rzeczą niebywale trudną. (ws)



W Szkole Podstawowej Nr 2 im. J. Michejdy, obchodzone Dzień Patrona. Podczas uroczystości między innymi składano kwiaty pod pamiątkową tablicą.

Fot. W. Suchta

KONKURS WIEDZY

W piątek, 28 maja, w roli znawców historii naszego miasta występowali w Muzeum Hutnictwa i Kuźnictwa uczniowie ustroniskich szkół podstawowych. Przyczyną, dla której przysiedli trochę dłużej nad książką, był II Konkurs Wiedzy o Ustroniu im. Józefa Pilcha. Ubiegłoroczna, pierwsza edycja konkursu, związana była z osobą patrona i jego twórczością oraz z historią Kuźni w związku z 225 rocznicą jej powstania. Tegoroczny sprawdzian wiedzy obejmował dzieje Ustronia od 1771 roku do końca II wojny światowej i pytania ułożono na podstawie dotyczącego tego okresu „Wyboru źródeł do dziejów Ustronia” opracowanego przez dr. Krzysztofa Nowaka. Ich autorką była **Lidia Szkaradnik**, a odpowiedzi oceniało jury w składzie: **Helena Pilch, Danuta Koenig, dr Krzysztof Nowak, Marian Żyromski**.

Przygotowanie uczniów najłatwiej określić jako różne. Niektóre osoby wydawały się nie czytać zadanej lektury, inne, wydawało się, znały ją na pamięć. Jedni wyraźnie polegałi na swojej inteligencji, kojarzyli fakty i umiejętnie korzystali z pytań pomocniczych, nawet, jeśli w pierwszym momencie, nie umieli odpowiedzieć. Inni strzelali tak bardzo na oślep, że w pewnym D. Koenig odetchnęła z ulgą, zadowolona, że wszyscy przeżyli. Część pytań można określić

jako łatwą, bo dotyczyły charakterystycznych faktów, czy miejsc. Do takich zaliczyć można na przykład pytanie o to, na jakim obiekcie dopuszczano się aktów wandalizmu (kamień na Równicy), czy z jakiej okazji zorganizowano wystawę rolniczą (urodziny cesarza Franciszka Józefa). Stres dawał jednak znać o sobie, bo nawet na tego rodzaju pytania, nie znajdowano czasem odpowiedzi, jak na przykład w przypadku jednej z uczennic „jedynki”, która nie mogła sobie przypomnieć daty egzekucji ustroniaków w czasie drugiej wojny światowej i nie pomogły odpowiedzi, że na pamiątkę tego tragicznego wydarzenia, nazwano ulicę, którą codziennie chodzi do szkoły. Były też pytania trudne, pamięciowe, dotyczące organizacji, stowarzyszeń, nazw instytucji, nazwisk osób.

Z tarczą z Muzeum wyszła **Martyna Tomiczek** ze Szkoły Podstawowej nr 2, drugie miejsce zajął **Łukasz Biliński** z tej samej szkoły, a na trzecim miejscu znalazły się **Kinga Rymaszewska**, z SP 2 i **Dagmara Sumara** ze Szkoły Podstawowej nr 1. O dobrym przygotowaniu czołówki, niech świadczy fakt, że kolejność ustalono dopiero po dogrywce. Drużynowo pierwsze miejsce zajęła „dwójka”. Nagrodami dla zwycięzców były publikacje związane z Ustroniem ufundowane przez Urząd Miejski. (mn)



Fot. W. Suchta

1999, dalszej „Wydarzenia z życia naszej szkoły” w następnej kronice /1999-2000/

Kronikarz - mgr Aleksandra Szczurek